

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Odpowiedzi
na oświadczenia złożone przez senatorów
na 59. i 60. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2011 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 59. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak	7
senatora Ryszarda Bendera	9
senatora Józefa Bergiera	11
senatora Stanisława Gogacza	12
senatora Tadeusza Gruszki	15
senatora Stanisława Jurcewicz	17
senatora Piotra Kalety	19
senatora Stanisława Karczewskiego i innych senatorów	27
senatora Kazimierza Kleiny	30
senatora Ryszarda Knosali	32
senatora Stanisława Koguta	36
senatora Waldemara Kraski	41
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	43
senatora Antoniego Motyczki	47
senatora Rafała Muchackiego	51
senatora Władysława Ortyła	57
senatora Eryka Smulewicz	61
senator Grażyny Sztark	65
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	67

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 60. posiedzeniu Senatu:

senatora Mieczysława Augustyna	75
senatora Przemysława Błaszczyka	77
senatora Zbigniewa Cichonia	82
senatora Lucjana Cichosza	84
senatora Władysława Dajczaka	86
senatora Piotra Gruszczyńskiego	87
senatora Witolda Idczaka oraz senatora Macieja Klimy	89
senatora Macieja Klimy	92
senatora Ryszarda Knosali	96
senatora Marka Konopki	99
senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego	103
senatora Rafała Muchackiego	107
senatora Michała Okły	111
senatora Bohdana Paszkowskiego	112
senatora Andrzeja Persona	118
senatora Zbigniewa Romaszewskiego	120

senatora Wojciecha Skurkiewicza	123
senatora Eryka Smulewicza	133
senatora Grzegorza Wojciechowskiego	137
senatora Jana Wyrowińskiego	148

59. POSIEDZENIE SENATU

(8 lipca 2010 r.)

Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wieloma sygnałami od motocyklistów zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na ważny problem dotyczący tej grupy. Motocykliści w piśmie do mnie podnoszą, że od prawie roku walczą o obniżenie opłat za przejazdy autostradami. Jest to bardzo duża grupa osób, a wśród nich uczniowie, studenci, pracownicy firm i ich właściciele, przedstawiciele wolnych zawodów, mężowie, żony i rodzice. Motocykliści domagają się obniżki opłat dla motocykli na autostradach A1, A2 i A4, motywując to tym, że motocykl to jednośląd, który w porównaniu z samochodem zmniejsza ilość korków ulicznych, spala mniej paliwa, a co za tym idzie mniej zanieczyszcza środowisko itp. Motocykliści postulują, aby wprowadzane na kolejnych autostradach opłaty za przejazd motocyklem były niższe niż za przejazd samochodem chociażby z tych względów.

Trzeba podkreślić, że postulowane zmiany przyniosą m.in. następujące pozytywne skutki:

— odciążenie dróg innych niż autostrady, gdyż motocykliści będą chętniej korzystać z autostrad,

— mniejszą liczbę wypadków dzięki bezkolizyjnym skrzyżowaniom na autostradach; takie skrzyżowania są gwarancją bezpieczeństwa dla motocyklistów zagrożonych wypadkami spowodowanymi przez kierowców samochodów,

— mniejsze zużycie nawierzchni poprzez małe obciążenia jednostkowe kół na nawierzchnię.

Mając na uwadze przywołane kwestie, proszę o odpowiedź, czy Ministerstwo Infrastruktury dostrzega przedstawiony problem, a jeśli tak, to jak zamierza go rozwiązać.

Z wyrazami szacunku
Małgorzata Adamczak

Odpowiedź

Warszawa, 3 sierpnia 2010 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie Pani senator Małgorzaty Adamczak złożone dnia 8 lipca 2010 r. na posiedzeniu Senatu, znak: SPS-023-16792/10, odnośnie do obniżenia dla motocyklistów opłat za przejazd autostradami płatnymi uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Autostrady płatne są zarządzane w Polsce przez dwa rodzaje podmiotów: stronę publiczną (Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad) i stronę prywatną, czyli koncesjonariuszy. W odniesieniu do autostrad zarządzanych przez stronę publiczną zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571, z późn. zm.) obowiązujące od 24 grudnia 2008 r., które wyodrębniły motocykle jako od-

dzielną kategorię pojazdów, dla których zostanie ustalona odrębna stawka za przejazd. Wyłączenie motocykli do oddzielnej kategorii nie oznacza jednak automatycznej konieczności ustalenia opłaty za przejazd na poziomie niższym niż opłata dla samochodów osobowych. Przy określeniu ww. opłaty resort infrastruktury musi bowiem wziąć pod uwagę czynniki wskazane bezpośrednio w ustawie, czyli potrzeby utrzymania i ochrony dróg oraz może ponadto uwzględnić m.in. propagowanie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Dopiero uwzględniając wszystkie ww. czynniki będzie można określić wysokość opłat dla motocykli. Prace nad ustaleniem ww. kwoty będą zaś prowadzone do końca 2010 r.

W odniesieniu natomiast do odcinków autostrad zarządzanych przez koncesjonariuszy należy podkreślić, iż umowy między stroną publiczną a stroną prywatną dotyczące budowy i eksploatacji autostrad płatnych, zawarte zostały na podstawie przepisów ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym obowiązujących przed 24 grudnia 2008 r. Przepisy te przewidywały połączenie samochodów osobowych i motocykli w jedną kategorię poboru opłat. Kategoryzacja pojazdów zgodnie z ww. zapisem jest jednym z postanowień umów z koncesjonariuszami. W związku z powyższym na odcinkach autostrad zarządzanych przez stronę prywatną nie przewiduje się automatycznej modyfikacji istniejącej przed 24 grudnia 2008 r. kategoryzacji pojazdów. Każdorazowa modyfikacja z inicjatywy strony publicznej mogłaby bowiem prowadzić do roszczeń ze strony koncesjonariuszy. W konsekwencji takie postępowanie mogłoby spowodować sytuację, w której każdy podatnik odczułby ciężar finansowy zmian umów ze stroną prywatną. Ponadto każda tego typu zmiana wymaga modyfikacji treści umów koncesyjnych i podpisywania aneksów przez obie strony (po uzgodnieniu z Ministrem Finansów).

Odnosząc się szczegółowo do argumentów zawartych w oświadczeniu Pani senator należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że motocykl, który mimo, że jest pojazdem innego charakteru niż samochód, poruszając się po jezdni zajmuje, jak każdy inny pojazd, całą szerokość pasa mchu. Poza tym motocykle mają zapewniony dostęp do obiektów i urządzeń autostrady, które zwiększają płynność jazdy oraz jej bezpieczeństwo. Motocyklista, jak każdy użytkownik autostrady, ma zapewniony odpowiedni komfort przejazdu poprzez wyposażenie autostrady w postaci Miejsc Obsługi Podróżnych, obiekty gwarantujące bezkolizyjny przejazd, jak również szybką pomoc autostradowych służb ratunkowych. Kierowca motocyklu na równi z każdym innym użytkownikiem autostrady korzysta z ww. udogodnień i w takim samym stopniu powinien ponosić koszty jej utrzymania.

Z kolei argument o mniejszym stopniu niszczenia nawierzchni przez motocykl niż pozostałe pojazdy nie ma szczególnego znaczenia w świetle wysokich kosztów eksploatacji oraz utrzymania autostrad i jej obiektów. Zniszczenie spowodowane ruchem samochodów i motocykli jest porównywalne i dużo mniejsze od zniszczenia wywołanego przez pojazdy ciężarowe, za przejazd których płaci się najwięcej. Dodać przy tym należy, że opłaty za przejazd autostradą mają głównie pokryć koszty utrzymania i ochrony dróg, które nie są zależne tylko i wyłącznie od tonażu poruszających się po niej pojazdów.

Należy wreszcie podkreślić, iż motocykliści, zgodnie z informacjami uzyskanymi od policji, wpływają na pogorszenie bezpieczeństwa ruchu na autostradach. Jako przykład można przywołać tu autostradę A1, na której dotychczas wydarzył się jeden wypadek śmiertelny. Wypadek ten został spowodowany z winy motocyklisty. Policja poinformowała również, iż nieoficjalny rekord prędkości na ww. autostradzie wynosi 290 km/h i należy do kierowcy motocykla.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Bendera*skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza*

Panie Marszałku!

Treścią punktu dwunastego porządku obrad pięćdziesiątego siódmego posiedzenia Senatu, rozpoczynającego się 8 czerwca bieżącego roku, była debata nad programem prac Komisji Europejskiej na 2010 r. W debacie wystąpił wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, pan Maroš Šefčovič. Pan przewodniczący przemawiał do nas po angielsku, niektórzy senatorowie w dyskusji wypowiadali się również w języku angielskim, tymczasem stenogram sporządzony przez Kancelarię Senatu zawiera jedynie polskie tłumaczenie wypowiedzi. Nie muszę chyba Pana Marszałka, jako historyka, przekonywać, jak wielkie znaczenie w interpretacji wypowiedzi posiada oryginalne brzmienie źródła. Dlatego stenogramy w parlamentach, nie tylko europejskich, uwzględniają w publikacji oryginalny język wypowiedzi. Różnorodne mogą być bowiem tłumaczenia tego samego tekstu, nawet wówczas, gdy wszystkie są sporządzone przez kilku równie wysokiej klasy fachowców. W wielkiej mierze w treści tłumaczenia odbija się zawsze osobowość tłumacza. W odniesieniu do dokumentów państwowych tłumacz staje się ich współtwórcą. Tak ważne dla historii źródło jak urzędowy, wydawany na papierze i umieszczany w internecie stenogram musi być wierny. Uznając możliwość zamieszczania w publikacjach pomocniczego polskiego tłumaczenia, gorąco proszę Pana Marszałka o zastosowanie standardów występujących powszechnie w innych europejskich parlamentach i o publikację, zarówno w internecie, jak i w formie papierowej, wersji oryginalnej, co najwyżej uzupełnionej dodatkowym tłumaczeniem.

Panie Marszałku, adresaci dokumentu zasługują na to, aby poznać nie tylko nazwisko osoby wypowiadającej się w naszej Izbie, muszą znać również jego oryginalną wypowiedź. Podanie nazwiska tłumacza w wypadku dołączenia tłumaczenia także pozwoliłoby sobie zaliczyć do wymogów podstawowych.

Pozostając z nadzieją na spełnienie przedłożonego postulatu, proszę Pana Marszałka, aby sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Senatu zawierały oryginalne teksty podane w języku mówcy, ewentualnie również zamieszczone obok tłumaczenie z podaniem, kto tłumaczenia dokonał i kto za nie odpowiada.

Ryszard Bender

Odpowiedź

Warszawa, 21 lipca 2010 r.

Szanowny Pan
Ryszard Bender
Senator RP

W związku z Pańskim oświadczeniem złożonym w dniu 8 lipca 2010 r. na 59. posiedzeniu Senatu dotyczącym wersji polsko-angielskiej debaty nad programem prac Komisji Europejskiej w 2010 r., chciałbym poinformować, że nie było możliwe tak szybkie przygotowanie tekstu angielskojęzycznego, aby można go było zamieścić w wersji roboczej stenogramu, która ukazuje się następnego dnia.

Prace nad dokumentem, który będzie zgodny z Pańskimi oczekiwaniami, rozpoczęto po zakończeniu obrad. W wersji urzędowej sprawozdania stenograficznego zawarte będą wszystkie wypowiedzi w ich oryginalnym brzmieniu wraz z tłumaczeniem na język polski.

Z poważaniem

Bogdan Borusewicz

Oświadczenie senatora Józefa Bergiera

skierowane do ministra sportu i turystyki Adama Giersza

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do zapisów ustawy o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 r., tj. art. 41 w rozdziale 8 „Kwalifikacje zawodowe w sporcie”, kieruję przedstawione niżej pytania.

Ust. 3 brzmi: „Trenerem klasy drugiej może być osoba, która ukończyła studia wyższe w obszarze kształcenia umożliwiającym uzyskanie specjalistycznej wiedzy i umiejętności trenerskich”. W związku z tym pytanie: na jakich kierunkach i stopniach kształcenia uczelnie wyższe spełniają ten wymóg?

Ust. 6 brzmi: „Instruktorem sportu może być osoba, która ukończyła studia wyższe w obszarze kształcenia umożliwiającym uzyskanie specjalistycznej wiedzy i umiejętności instruktorskich”. W związku z tym kieruję pytanie: czy warunki określone w tym ustępie spełnią osoby, które ukończą studia wyższe na pierwszym stopniu kształcenia na kierunku „Turystyka i rekreacja”?

Uprzejmie proszę także o informację, w jakim dokumencie i w jakim terminie resort uszczegółowi kwestie przedstawione w pytaniach.

Z poważaniem
Józef Bergier

Odpowiedź

Warszawa, 5 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Józefa Bergiera przekazane pismem z dnia 13 lipca 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-2853/10) w sprawie zapisów ustawy o sporcie uprzejmie informuję, co następuje.

Kwestie przedstawione w oświadczeniu, dotyczące uzyskiwania tytułów zawodowych trenera i instruktora sportu w toku studiów wyższych, zostaną uregulowane w rozporządzeniu wydanym przez Ministra Sportu i Turystyki na podstawie art. 41 ust. 16 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. Nr 129, poz. 857). Projekt rozporządzenia jest w trakcie przygotowywania.

Z poważaniem

Adam Giersz

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” w dniu 10 czerwca 2010 r. przyjął stanowisko w sprawie sytuacji w służbie zdrowia, które zostało mi dostarczone i którego obszernie fragmenty pozwałam sobie przytoczyć.

Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” z niepokojem przyjmuje informacje podane przez rzecznika Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia dotyczące rozdziału dodatkowych środków finansowych w 2010 r. w Lubelskim Oddziale Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia.

W wyniku wyższych, niż zakładał fundusz w planie budżetowym na 2010 r., wpływów ze składek budżet centrali Narodowego Funduszu Zdrowia będzie miał o 2,3 miliarda zł więcej, jednakże na wyższych wpływach ponownie skorzystają województwa mazowieckie i śląskie, a biedne województwa, w tym lubelskie, borykające się z finansowaniem świadczeń, szczególnie szpitalnych, znów otrzymają znacznie mniej. Na przykład województwo mazowieckie dostanie 332,3 miliona zł, województwo śląskie – 289,4 miliona zł, województwo wielkopolskie – 210 milionów zł, województwo lubelskie – 137 milionów zł i województwo podlaskie – 74 miliony zł.

Szczególnie niepokojące jest przeznaczenie minimalnych środków finansowych na nadwykonania świadczeń szpitalnych w województwie lubelskim. Z kwoty, jaką centrala Narodowego Funduszu Zdrowia przeznacza na ten cel, czyli 339 milionów zł, województwo lubelskie otrzymuje 3,83%, to jest 13 milionów zł, przy czym nie są opłacone nadwykonania za drugie półrocze 2008 r. i cały 2009 r. Większość środków finansowych przypadających na Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ jest przeznaczana na dopłatę do refundacji leków. Ze 137 milionów zł dodatkowych pieniędzy dopłata do leków to 112 milionów zł, czyli na leki przeznacza się 81,75% całej dodatkowej kwoty.

Stoimy na stanowisku, że zbyt mała ilość środków finansowych dla województwa lubelskiego pogłębi dotychczasowe kłopoty służby zdrowia, a planowany podział pieniędzy dokonany w Lubelskim Oddziale Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia spowoduje wydłużenie kolejek do planowanych świadczeń i dalsze pogłębianie trudności finansowych szpitali w województwie lubelskim.

W związku z przytoczonym stanowiskiem zwracam się do Pani Minister o wyrażenie opinii w przedstawionej sprawie.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.26

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Gogacza na 59. posiedzeniu Senatu w dniu 8 lipca 2010 r., w sprawie „sytuacji w służbie zdrowia”, przesłanym przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 lipca 2010 r. (znak: BPS-DSK-043-2854/10), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity – Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia.

W związku z powyższym w ramach nadzoru sprawowanego nad Narodowym Funduszem Zdrowia Minister Zdrowia wystąpił do Lubelskiego OW NFZ z prośbą o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Z informacji przekazanych przez Dyrektora Lubelskiego OW NFZ wynika, że Lubelski Oddział NFZ otrzymał w dniu 13 maja 2010 r. zawiadomienie o projektowanym zwiększeniu planu finansowego na 2010 r. o kwotę 137.488 tys. zł zawierające wytyczne Centrali NFZ dotyczące przeznaczenia tej kwoty. W dniu 14 maja 2010 r. Oddział przesłał do Centrali NFZ propozycję struktury rodzajowej dodatkowych środków przeznaczając je na następujące cele:

- | | |
|------------------------------------|-------------------|
| - refundacja cen leków | - 112 158 tys. zł |
| - lecznictwo szpitalne | - 12 330 tys. zł |
| - koszty świadczeń z lat ubiegłych | - 13 000 tys. zł |

Środki skierowane na leczenie szpitalne przeznaczone zostaną na zabezpieczenie dostępności do nowych programów lekowych (m.in. leczenie wtórnej nadczynności przytarczyc u pacjentów hemodializowanych), chemioterapii oraz świadczeń nielimitowanych (zawały, porody, przeszczepy). Kwota 13 000 tys. zł przeznaczona zostanie na częściowe sfinansowanie nadwykonań za 2009 rok oznaczonych jako ratujące życie.

Największa kwota 112 158 tys. zł została skierowana na pokrycie niedoboru środków przeznaczonych w planie finansowym na refundację cen leków. Za okres 5 miesięcy 2010 r. koszty refundacji cen leków wyniosły 194 mln zł i przekroczyły plan finansowy o kwotę 47 mln zł co oznacza, że do końca roku zabraknie na ten cel 112 mln zł. W tej sytuacji przeznaczenie dodatkowych środków na ten cel jest koniecznością. Niedobór w refundacji cen leków został spowodowany przesunięciem środków w planie finansowym z refundacji cen leków do leczenia szpitalnego. W efekcie tego przesunięcia przewyżczone zostały problemy w negocjowaniu wartości umów ze szpitalami na 2010 rok, szpitale otrzymały większe o ok. 10% kontrakty od wcześniej zaproponowanych i podpisały aneksy do umów.

Zgodnie z informacją Dyrektora Lubelskiego OW NFZ, aktualnie Lubelski Oddział NFZ bez problemów finansuje świadczenia zdrowotne realizowane przez Szpitale w ramach obowiązujących umów terminowo przekazując środki finansowe.

W dniu 6 lipca 2010 r. została zatwierdzona zmiana planu finansowego NFZ na 2010 rok, w wyniku której plan kosztów świadczeń opieki zdrowotnej Lubelskiego OW NFZ został zwiększony o kwotę 137.488 tys. zł. Z informacji Dyrektora Lubelskiego OW NFZ wynika, że Oddział podejmie działania zmierzające do rozliczenia części nadwykonań w granicach zaproponowanej na ten cel kwoty 13 mln zł.

Ponadto uprzejmie informuję, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału.

Ponadto w odniesieniu do istniejącego obecnie problemu tzw. nadwykonań pragnę poinformować, że zgodnie z przepisami art. 132 ust. 1 oraz art. 136 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej jest umowa, która określa m.in. rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, zasady rozliczeń pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcami oraz kwotę zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia wobec świadczeniodawcy. W związku z tym, co do zasady, świadczenia są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia do wysokości limitów określonych umową.

Natomiast możliwość sfinansowania dodatkowych świadczeń zrealizowanych ponad limit określony umową może być rozważane w konkretnej sytuacji, wynikającej m.in. z dysponowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia dodatkowymi środkami finansowymi.

Powyższe wynika również z konstrukcji przepisów art. 118 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dotyczących gospodarki finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z którymi plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia jest zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Jednocześnie, zgodnie z art. 132 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, łączna suma zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odnosząc się do kwestii udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przez świadczeniodawców należy zwrócić uwagę, że umowa pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcą zawarta na okres oznaczony (np. na rok) nakłada na świadczeniodawcę obowiązek udzielania świadczeń przez cały ten okres. Kolejność udzielania tych świadczeń zależy od ich rodzaju. Nie ulega wątpliwości, że świadczenia opieki zdrowotnej udzielane w stanach nagłych bądź kwalifikujące się do grupy świadczeń tzw. „nielimitowanych” (m.in. porody, leczenie inwazyjne ostrych zespołów wieńcowych, populacyjne badania przesiewowe), powinny być udzielane przez świadczeniodawców niezwłocznie oraz bezwzględnie finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Należy jednocześnie pamiętać, że duża liczba świadczeń udzielanych przez świadczeniodawców nie powinna być zaliczana do ww. świadczeń w stanach nagłych lub „nielimitowanych”. W takich przypadkach, stosownie do przepisów art. 20–23 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, świadczeniodawca zobowiązany jest do prowadzenia list oczekujących na planowe świadczenia. W związku z powyższym, kierujący placówką lub inne osoby odpowiedzialne za organizację pracy zakładu opieki zdrowotnej powinny uwzględnić w ramach ustalonego planu umowy zarówno realizację świadczeń planowych, jak i nagłych – w odpowiednich częściach. Kwestia ta powinna być rozważana w odniesieniu do konkretnego zakładu opieki zdrowotnej i ma bezpośredni związek z jakością zarządzania tym zakładem.

Odnosząc się do podziału pomiędzy oddziały wojewódzkie środków na koszty świadczeń opieki zdrowotnej uprzejmie informuję, iż przedmiotową kwestię regulują szczegółowo przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), w szczególności art. 118 oraz przepisy wydane na podstawie delegacji określonej w art. 119 przedmiotowej ustawy, tj. rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 17 listopada 2009 r., w sprawie szczegółowego trybu i kryteriów podziału środków pomiędzy centralę i oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia z przeznaczeniem na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla ubezpieczonych (Dz. U. Nr 193, poz. 1495).

Pragnę jednocześnie zwrócić uwagę, że dokonana w ostatnim czasie zmiana przepisów dotyczących zasad podziału środków pomiędzy oddziały wojewódzkie NFZ doprowadziła do istotnej modyfikacji sposobu podziału środków, a jednym z beneficjentów tej zmiany jest Lubelski OW NFZ. Wpływ tej zmiany na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej na Lubelszczyźnie będzie bardziej widoczny w kolejnych latach wraz ze wzrostem ogólnej puli środków będącej w dyspozycji NFZ, który umożliwi większy wzrost udziału Lubelskiego OW NFZ w finansowaniu świadczeń.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W oświadczeniu pragnę zwrócić uwagę na plan wprowadzenia zmian w ustawach o autostradach płatnych oraz o krajowym Funduszu Drogowym, dotyczących bezpłatnego przejazdu samochodów osobowych do 3,5 t oraz motocykli autostradami budowanymi ze środków budżetu państwa.

Niestety opinia publiczna w wielu miastach województwa śląskiego, a uściślając, w miastach położonych w obrębie odcinka autostrady A1 Sośnica – Gorzyczki, została zaniepokojona faktem nieuwzględnienia tego odcinka w planach zmian ustaw. Budowana autostrada A1, tak samo jak A4, stają się dla okolicznych mieszkańców szansą na swobodne i szybkie przemieszczanie się po regionie, tym samym większy dostęp do rynku pracy. Sytuację pominięcia sześciuset tysięcy obywateli aglomeracji rybnickiej uważam za swoistą dyskryminację. Dlaczego mieszkańcy aglomeracji katowickiej będą mogli korzystać z bezpłatnych odcinków położonych w pobliżu ich miast, a mieszkańcy aglomeracji rybnickiej nie?

Budowa autostrad ma stworzyć szansę na rozwój i dogonienie cywilizowanych państw w rozwoju infrastruktury. Dodam, że już teraz mamy najdroższe autostrady w Europie. Jeżeli jedynym argumentem za wprowadzeniem opłat są koszty związane z eksploatacją nowych dróg, to może warto w tej sytuacji rozważyć wprowadzenie rocznego bądź miesięcznego abonamentu dla tych, którzy codziennie będą korzystać z autostrady, i pozostawienie opłat jednorazowych dla korzystających z niej okazjonalnie. Oczywiście jedynie zrównoważona opłata abonamentowa może rozwiązać problem.

Proszę Pana ministra o poważne potraktowanie zgłoszonych propozycji, ze szczególnym uwzględnieniem miast aglomeracji rybnickiej przyległych do autostrady A1 na odcinku Sośnica – Gorzyczki. Proszę pamiętać, że Pana decyzja będzie miała wpływ na jakość życia setek tysięcy obywateli. Liczę na pozytywny finał sprawy.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Gruszka*

Odpowiedź

Warszawa, 6 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 13 lipca 2010 r., znak **BPS/DSK-043-2855/10**, przy którym przekazano oświadczenie senatora Tadeusza Gruszki dotyczące kwestii odpłatności za korzystanie z obwodnic autostradowych, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

W swym wystąpieniu Pan Senator zwrócił się z pytaniami w sprawie przejazdu autostradą A1 i A4 w obrębie aglomeracji rybnickiej.

Odnosząc się do pytań dotyczących odpłatności za korzystanie z autostradowych obwodnic miast należy zauważyć, iż zgodnie z generalną zasadą określoną w art. 37a

ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571 z późn. zm.), za przejazd autostradą pobierane są opłaty. Wyjątkiem od tej zasady są sytuacje, w których autostrada nie została przystosowana do poboru opłat. Ponadto opłaty nie są pobierane od pojazdów samochodowych, za które została uiszczona opłata za przejazd po drogach krajowych, pobierana na podstawie art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 125, poz. 874 z późn. zm.) w okresie ważności tej opłaty (tzw. winieta).

Aktem prawnym regulującym kwestię opłat za przejazd autostradą jest również rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 lipca 2002 r. w sprawie autostrad płatnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 121, poz. 1034), w którym wprost, enumeratywnie określono odpłatne odcinki autostrad. Zgodnie z § 1 pkt 1 ww. rozporządzenia do odpłatnych odcinków autostrad zalicza się autostradę A1 Gdańsk – Toruń – Łódź – Piotrków Trybunalski – Częstochowa – Gliwice – Gorzyczki – granica państwa, a zgodnie z pkt 3 autostradę A4 granica państwa – Jędrzychowice – Krzyżowa – Legnica – Wrocław – Opole – Gliwice – Katowice – Kraków – Tarnów – Rzeszów – Korczowa – granica państwa.

Reasumując należy wskazać, iż z ww. obowiązujących od lat przepisów wynika zasada, zgodnie z którą przejazd autostradami w tym również obwodnicami stanowiącymi część autostrady jest odpłatny. Należy przy tym zaznaczyć, że w prawie polskim nie funkcjonuje pojęcie obwodnicy, brak jest więc kryteriów określających, które z odcinków autostrad stanowią obwodnice miast.

Realizując Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 resort infrastruktury ponosi koszty dostosowania autostrad do poboru opłat. Koszty dostosowania poszczególnych odcinków do poboru opłat dla danej kategorii pojazdów nie powinny być niewspółmiernie wysokie w stosunku do spodziewanych przychodów. Kwestia ta jest szczególnie istotna w przypadku manualnego poboru opłat na terenach silnie zurbanizowanych, w szczególności położonych w pobliżu miast. Na tych odcinkach w systemie manualnym koszty dostosowania do poboru opłat są obecnie niewspółmiernie wysokie.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż kwestia odpłatności za przejazd obwodnicami miast była przedmiotem dyskusji od dłuższego czasu, a umożliwienie bezpłatnego przejazdu autostradowymi obwodnicami miast stanowi coraz częściej podnoszony postulat społeczny, resort infrastruktury podjął inicjatywę mającą na celu wprowadzenie do dotychczas obowiązującego systemu prawnego rozwiązania spełniającego oczekiwania społeczeństwa, które jednocześnie nie będzie sprzeczne z przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 3 sierpnia 2010 r. Wieloletnim Planem Finansowym Państwa na lata 2010–2013.

W ramach prac analizowana jest również kwestia uwzględnienia obwodnic w obrębie aglomeracji rybnickiej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Jurcewicza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymałem apel Rady Powiatu Dzierżoniowskiego w sprawie opodatkowania podatkiem VAT ze stawką 0% wszystkich darowizn rzeczowych, przekazanych przez przedsiębiorców jako pomoc dla osób, które ucierpiały w wyniku powodzi w 2010 r. W związku z powodzią, która przeszła przez Polskę w 2010 r. i wyrządziła ogromne szkody nie tylko w infrastrukturze technicznej, ale również w gospodarstwach domowych, uprawach i płodach rolnych, niszcząc często cały dorobek życia, Rada Powiatu Dzierżoniowskiego zwraca się w swym apelu do ministra finansów o opodatkowanie podatkiem VAT ze stawką 0% wszystkich darowizn rzeczowych przekazywanych przez przedsiębiorców jako pomoc dla osób, które ucierpiały w wyniku powodzi.

W związku z tym apelem zwracam się do Pana Ministra z prośbą o odpowiedź na pytanie, czy jest możliwość opodatkowania podatkiem VAT ze stawką 0% darowizn rzeczowych przekazywanych przez przedsiębiorców jako pomoc dla osób, które ucierpiały w wyniku powodzi.

*Z poważaniem
Stanisław Jurcewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 27 lipca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do przekazanego przy piśmie z dnia 13 lipca 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2856/10 tekstu oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Jurcewicza podczas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r. dotyczącego apelu Rady Powiatu Dzierżoniowskiego w sprawie opodatkowania podatkiem VAT ze stawką 0% wszystkich darowizn rzeczowych, przekazanych przez przedsiębiorców jako pomoc dla osób, które ucierpiały w wyniku powodzi w 2010 r., uprzejmie informuję.

Konstrukcja systemu podatku od wartości dodanej w krajach członkowskich Unii Europejskiej podlega ścisłej harmonizacji. Oznacza to, że wszystkie państwa członkowskie zobowiązane są do zapewnienia zgodności krajowych przepisów w zakresie tego podatku z regulacjami wynikającymi z prawa wspólnotowego.

Z tych względów również polskie przepisy dotyczące podatku od towarów i usług muszą być zgodne z przepisami wspólnotowymi, w szczególności z przepisami dyrektywy Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz. Urz. UE L 347 z 11.12.2006, str. 1 ze zm.). Powyższa dyrektywa uniemożliwia państwu członkowskim UE dowolne kształtowanie wysokości stawek podatkowych i zwolnień od tego podatku. Co do zasady, stosowanie stawki 0% lub odpowiadającego jej zwolnienia z prawem do odliczenia jest przewidziane przepisami tej dyrektywy dla dostaw związanych z wymianą międzynarodową i transportem międzynarodowym. Przepisy dyrektywy nie dają zatem podstaw prawnych do

podjęcia prac legislacyjnych w zakresie wprowadzenia stawki 0% VAT na warunkach wyszczególnionych w Apelu Rady Powiatu Dzierżoniowskiego.

W związku z powodzią, która miała miejsce w maju i czerwcu br., w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 8 czerwca 2010 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 100, poz. 638) wprowadzone zostało szczególne rozwiązanie w postaci zwolnienia od VAT dla nieodpłatnych dostaw materiałów budowlanych na rzecz poszkodowanych w wyniku powodzi. Powyższe zwolnienie ma zastosowanie w przypadku darowizn tych materiałów na rzecz osób fizycznych, które zostaną wykorzystane dla usuwania skutków powodzi związanych z nieruchomościami (które nie są wykorzystywane dla celów działalności gospodarczej z wyjątkiem działalności rolniczej) oraz podmiotów, które poniosły szkodę w obiektach, w których prowadzą działalność edukacyjną, ochrony zdrowia, kulturalną, w zakresie opieki społecznej, opieki nad dziećmi, młodzieżą, czy zbiorowego zakwaterowania uczniów lub studentów.

W przypadku, kiedy podatnik nabywa określone towary np. materiały budowlane z zamiarem ich przeznaczenia na inne cele niż związane z prowadzoną działalnością gospodarczą (np. z zamiarem obdarowania powodzią), wówczas nie przysługuje temu podatnikowi prawo do odliczenia podatku naliczonego związanego z nabyciem tych towarów, jednocześnie podatnik od takiego rozdysponowania tych towarów nie płaci podatku, a dostaw towarów nie wykazuje w rozliczeniu deklaratoryjnym.

Natomiast w przypadku zakupów dokonywanych na potrzeby związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą podatnik ma prawo do odliczenia lub zwrotu podatku związanego z tymi zakupami. W przypadku jednak wykorzystania nabytych w tym trybie towarów na cele inne niż związane z prowadzoną działalnością opodatkowaną (np. dokonania darowizny na rzecz poszkodowanych przez powódź), podatnik zobowiązany jest zgodnie z regulacjami Unii Europejskiej oraz przepisami krajowymi potraktować tę czynność, jako podlegającą opodatkowaniu VAT i odpowiednio ją rozliczyć w składanej deklaracji podatkowej (tzn. wykazać i rozliczyć podatek należny z tego tytułu).

Przepisy wydanego rozporządzenia dają natomiast podatnikom dodatkowo możliwość skorzystania w tym drugim przypadku ze zwolnienia z obowiązku rozliczenia podatku od dokonanych darowizn. Wiąże się to jednak z koniecznością skorygowania dokonanego wcześniej odliczenia podatku od nabytych towarów. Korekta w tym przypadku dokonywana jest w rozliczeniu za okres, w którym miała miejsce darowizna.

Wprowadzenie przedmiotowego zwolnienia uzupełnia więc katalog możliwych do zastosowania rozliczeń przy darowiznach, co pozwala podatnikom (darczyńcom) na wybór najbardziej korzystnego lub dogodnego z ich punktu widzenia sposobu rozliczenia w podatku od towarów i usług od dokonanych darowizn materiałów budowlanych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z wpływającymi do mojego biura senatorskiego licznymi uwagami podającymi w wątpliwość zasadność projektu ustawy o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, która przewiduje zniesienie licencji zawodowych pośredników w obrocie nieruchomościami, składam niniejsze oświadczenie.

Zawód pośrednika w obrocie nieruchomościami jest zawodem młodym, wymagającym odpowiedzialności oraz dysponowania adekwatną wiedzą z zakresu prawa i ekonomii. Pośrednikiem może zostać osoba fizyczna posiadająca licencję zawodową nadaną w trybie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Aby otrzymać licencję, należy posiadać wykształcenie wyższe z zakresu gospodarki nieruchomościami lub ukończyć studia podyplomowe w dziedzinie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami oraz odbyć odpowiednią praktykę. Warunkiem uzyskania licencji jest również niekaralność.

Licencja ta nie jest barierą dla przedsiębiorczości. Nie ma nic wspólnego z reglamentowaniem czy koncesjonowaniem działalności gospodarczej. Jest potwierdzeniem kwalifikacji osoby, która tę usługę będzie wykonywała i którą obowiązuje ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w związku z wykonywaniem czynności zawodowych.

Konsumenci oczekują od pośredników sprawnego i popartego doświadczeniem zawierania transakcji. Posiadanie licencji zobowiązuje do przestrzegania standardów zawodowych, zaś planowane jej zniesienie może przyczynić się do stosowania nieetycznych praktyk na rynku, obniżenia jakości usług oraz do tego, że osoby karane będą się zajmować pośrednictwem.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: w jakim celu w projekcie ustawy o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców przewiduje się zniesienie licencji zawodowych pośredników w obrocie nieruchomościami?

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 30 lipca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK -043-2857/10 przekazującego oświadczenie senatora Piotra Kalety w sprawie zmian w projekcie ustawy o ograniczaniu barier dla obywateli i przedsiębiorców, który przewiduje zniesienie licencji zawodowych pośredników w obrocie nieruchomościami uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Projekt ustawy o ograniczaniu barier dla obywateli i przedsiębiorców w wersji z dnia 8 marca 2010 r., która podlegała konsultacjom społecznym i uzgodnieniom mię-

dzyresortowym zawierał zmiany mocno krytykowane przez część środowiska pośredników nieruchomości. Jednak w wyniku uzgodnień międzyresortowych i bilateralnego porozumienia z Ministrem Infrastruktury – właściwym dla ustawy o gospodarce nieruchomościami, która reguluje kwestie dostępu do zawodu pośrednika nieruchomości – pierwotna propozycja zawarta w projekcie ustawy o ograniczaniu barier uległa zmianie.

Obecna wersja projektu ustawy o ograniczaniu barier w zakresie zmian w ustawie o gospodarce nieruchomościami zawiera nową propozycję dostępu do zawodu pośrednika nieruchomości, jak również do wykonywania działalności w tym zakresie.

Zaproponowana zmiana polega na otwarciu możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami pod warunkiem posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami przy jednoczesnym pozostawieniu (dla chętnych) przepisów w zakresie działalności zawodowej pośrednika w obrocie nieruchomościami.

Zgodnie z propozycją pośrednikiem w obrocie nieruchomościami jest osoba fizyczna posiadająca certyfikat w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, wydany przez jednostkę akredytowaną w polskim systemie akredytacji. Tytuł zawodowy „pośrednik w obrocie nieruchomościami” podlega ochronie prawnej.

Certyfikat w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami wydaje się osobie fizycznej, która:

- 1) posiada pełną zdolność do czynności prawnych;
- 2) nie była karana za przestępstwa przeciwko mieniu, dokumentom, za przestępstwa gospodarcze, za fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych, za składanie fałszywych zeznań oraz za przestępstwa skarbowe;
- 3) posiada co najmniej wykształcenie wyższe;
- 4) złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin.

Certyfikowany pośrednik ponosi odpowiedzialność zawodową za nieprawidłowe wykonywanie czynności pośrednictwa natomiast firma prowadząca działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa podlega odpowiedzialności karnej.

Nowa propozycja nie likwiduje uprawnień zawodowych pośredników, a otwiera jedynie dostęp do wykonywania pośrednictwa nieruchomościami.

Należy podkreślić, iż uzyskanie licencji pośrednika w obrocie nieruchomościami wiąże się z dość dużymi kosztami, co stanowi ograniczenie w dostępie do tego zawodu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wysokość opłaty za postępowanie kwalifikacyjne dla kandydata na pośrednika w obrocie nieruchomościami wynosi 400 zł. W przypadku złożenia przez kandydata wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, wysokość opłaty za postępowanie kwalifikacyjne wynosi 450 zł. Koszt wydania dziennika praktyki zawodowej to ok. 100 zł (jednak w praktyce może to być nawet ok. 300 zł). Uzyskanie licencji wiąże się z ukończeniem studiów podyplomowych, których koszt to średnio ok. 4 tysiące zł, a także obowiązkiem odbycia praktyki w biurze pośrednictwa (średni koszt 6-miesięcznych praktyk wynosi 2–3 tysiące zł).

Dodatkowo doświadczenie krajów członkowskich wskazuje na zróżnicowane podejście do kwestii pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. W 10 państwach członkowskich prowadzenie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami nie podlega regulacjom ustawowym. Poniżej przedstawiam zestawienie informacji na temat sposobu regulowania kwestii pośrednictwa w obrocie nieruchomościami w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Zestawienie przygotowano na podstawie raportów poszczególnych państw członkowskich UE wymaganych art. 39 dyrektywy 2006/123/WE dot. usług na rynku wewnętrznym (*Self – assessment report*), raportów przygotowanych w ramach klastrow (6 raportów po 6 państw): *Mutual Evaluation of the Services Directive*, marzec 2010 oraz bazy danych zawodów regulowanych w UE podlegających dyrektywie 2005/36 dotyczącej uznawania kwalifikacji zawodowych.

I. Państwa w których działalność nie jest regulowana:

1. Bułgaria – brak regulacji.

2. Czechy – zawód nieregulowany, tylko wymogi konieczne do prowadzenia działalności gospodarczej (wiek powyżej 18 lat, niekaralność, zdolność do czynności prawnych).
 3. Estonia – brak regulacji.
 4. Hiszpania – brak regulacji.
 5. Litwa – brak regulacji.
 6. Łotwa – ostatnio zniesiono nawet wymóg rejestracji. Wprowadzono dobrowolny system certyfikacji.
 7. Malta – brak regulacji.
 8. Niemcy – pośrednik nie jest zawodem regulowanym.
 9. Rumunia – pośrednicy rejestrują tylko działalność jak wszyscy inni przedsiębiorcy.
 10. Wielka Brytania – brak regulacji ale Office of Fair Trading (Urząd ds. uczciwego handlu) może zabronić prowadzenia działalności pośrednika osobom, które zostaną uznane przez urząd za nieodpowiednie do prowadzenia tego typu działalności.
- II. Państwa w których działalność jest regulowana:
1. Austria – wymagany jest dyplom szkoły policealnej. Utrzymano maksymalne ceny za usługi pośredników. Prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu nieruchomościami trzeba notyfikować.
 2. Belgia – wymagany jest dyplom szkoły policealnej (3–4 lata kształcenia).
 3. Dania – wymagany jest certyfikat potwierdzający ukończenie kursu na poziomie szkoły średniej. Do czasowego świadczenia usług konieczne jest dodatkowe zezwolenie.
 4. Finlandia – wymagana jest rejestracja pośredników i zezwolenie. Pośrednicy muszą być ubezpieczeni.
 5. Francja – konieczność uzyskania karty zawodowej. Karta jest wydawana w przypadku skończenia przynajmniej 3-letnich studiów prawniczych, ekonomicznych lub handlowych oraz 3 lata doświadczenia zawodowego w zakresie zarządzania i handlu nieruchomościami. Bez studiów istnieje konieczność potwierdzenia 10 lat doświadczenia (lub 4 lata na stanowisku kierowniczym).
 6. Grecja – pośrednicy muszą się rejestrować w Izbie Handlowej. Rejestracja wymaga wielu dokumentów, ale są akceptowane dokumenty z innych państw członkowskich.
 7. Portugalia – zawód jest regulowany. Dodatkowo wymagana jest nieposzlakowana opinia i dobra kondycja finansowa pośrednika. Pośrednik musi być ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. W przypadku spółek świadczących usługi pośrednictwa przynajmniej jeden z członków zarządu musi mieć wykształcenie średnie i przejść odpowiednie kursy i szkolenia w zakresie pośrednictwa. Cena za usługi nie może przekraczać 10% wartości nieruchomości.
 8. Słowacja – wymagana jest licencja I typu (do działalności nie zawodu). Licencja najbardziej ogólna niewymagająca specjalnego wykształcenia czy umiejętności (wiek powyżej 18 lat, niekaralność, zdolność do czynności prawnych). *Zawód nie jest regulowany.*
 9. Słowenia – wymagany jest dyplom na poziomie szkoły średniej.
 10. Szwecja – wymagana jest rejestracja pośredników i zezwolenie. Pośrednicy muszą być ubezpieczeni. Wymagany jest dyplom na poziomie szkoły średniej.
 11. Węgry – wymagane kwalifikacje i notyfikacja prowadzonej działalności. W przypadku osób prawnych członek zarządu albo pracownik musi mieć uprawnienia do działania jak pośrednik nieruchomości.

Podsumowując należy podkreślić, iż zmiany zawarte w projekcie ustawy o ograniczeniu barier dla obywateli i przedsiębiorców w wersji z dnia 2 czerwca br. (wersja przekazana do rozpatrzenia przez Komitet Rady Ministrów) w zakresie ustawy o gospodarce nieruchomościami nie likwidują zawodu pośrednika. Projektowane zmiany będą uzupełnione o odpowiednie przepisy przejściowe, tak aby nie narażać na koszty podmiotów, które już posiadają odpowiednie uprawnienia.

Niezależnie od tego uprzejmie informuję, iż Komitet Rady Ministrów zobowiązał Ministra Gospodarki i Ministra Infrastruktury do przeprowadzenia dodatkowych analiz dotyczących dostępu do zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami. Po zapoznaniu się z powyższymi analizami Komitet Rady Ministrów podejmie decyzję co do pozostawienia bądź rezygnacji ze zmian w zakresie dostępu do zawodu pośrednika.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Rafał Baniak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego dotarł dramatyczny apel związkowców Elektrowni Chorzów SA. Dotyczy on heroicznej, wydawałoby się beznadziejnej, próby ratowania w 2003 r. elektrowni przed pewnym upadkiem.

W uzasadnieniu czytamy. Elektrownia Chorzów SA jest jedyną firmą energetyczną uratowaną dzięki ciężkiej i zgodnej pracy zarządu i załogi. Po ośmiu latach pełnych wyrzeczeń i poświęceń elektrownia jest dzisiaj dobrze prosperującą i rozwijającą się firmą, działającą w trzech miastach na Śląsku, z dobrymi perspektywami na przyszłość. Wartość elektrowni w ciągu ostatnich ośmiu lat uległa wielokrotnieniu. Elektrownia przetrwała kryzys gospodarczy, zamykając lata 2008–2009 z zyskiem, pomimo że kryzys spowodował obniżenie obrotów o prawie 50%.

Jak się okazuje, dla Ministra Skarbu Państwa dobre zarządzanie i zyski, jakie generuje Elektrownia Chorzów SA, są niewystarczające. W ostatnim czasie doszło do odwołania prezesa elektrowni i kilku członków Rady Nadzorczej. Takie postępowanie wywołało oburzenie i niepokój wśród załogi.

Działania resortu Skarbu Państwa są dla mnie niezrozumiałe, budzą wiele wątpliwości. Trudno znaleźć racjonalne uzasadnienia takich decyzji.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie merytoryczne przesłanki spowodowały tak daleko idące zmiany, czyli na stanowisku prezesa Elektrowni Chorzów SA oraz kilku członków Rady Nadzorczej.

*Z poważaniem
Piotr Kaleta*

Odpowiedź

Warszawa, 27 lipca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W nawiązaniu do oświadczenia nr 59. z dnia 8 lipca 2010 r. złożonego przez Pana Senatora Piotra Kaletę w sprawie Elektrowni Chorzów SA z siedzibą w Chorzowie, proszę o przyjęcie następujących informacji.

W dniu 16 kwietnia 2010 r. Rada Nadzorcza Elektrowni Chorzów SA odwołała z funkcji Prezesa Zarządu ww. spółki Pana Jerzego Hausnera. Mając na uwadze fakt, że w spółce funkcjonował Zarząd jednoosobowy a nie udzielono prokury, Rada Nadzorcza do czasu powołania nowego Prezesa delegowała do wykonywania czynności Prezesa Zarządu Pana Adama Przybyło – członka Rady. Uchwały Rady Nadzorczej w powyższych sprawach podjęte zostały większością głosów przy sprzeciwie dwóch przedstawicieli pracowników.

W okresie od dnia 16 kwietnia do dnia 21 maja br. Rada Nadzorcza przeprowadziła postępowanie kwalifikacyjne, w wyniku którego wybrała, spośród 3 kandydatów (w tym były Prezes Jerzy Hausner), na stanowisko Prezesa Zarządu Pana Adama Przybyło.

Pomimo, iż powyższe działania wynikają z uprawnień korporacyjnych Rady Nadzorczej, Ministerstwo Skarbu Państwa dokonało analizy sytuacji Spółki w celu oceny zasadności tych działań.

Stwierdzono, iż Spółka utraciła płynność finansową i zagrożona jest egzekucją komorniczą. Na koniec 2009 r. Spółka wykazała stratę ze sprzedaży w wysokości 919 tys. zł. W 2009 r. w porównaniu do 2008 r. zobowiązania krótkoterminowe wzrosły o kwotę 3.584,3 tys. zł (z 4.081,6 tys. zł do 7.666,0 tys. zł). Wzrost kapitału obcego nie przełożył się na wzrost przychodów – w analogicznym okresie przychody spadły o kwotę 9.106,0 tys. zł, jednocześnie koszty operacyjne ich uzyskania zmniejszyły się tylko o 6.541,9 tys. zł, a powinny oscylować co najmniej na poziomie spadku przychodów – jeśliby przyjąć, że Spółka nie miała na spadek przychodów wpływu (np. ze względu na kryzys – argument wielokrotnie powtarzany przez przedstawicieli Związków Zawodowych i byłego Prezesa Zarządu). Pomimo znacznego spadku przychodów w 2009 r. Zarząd nie podejmował zdecydowanych działań mających na celu poprawę i ustabilizowanie sytuacji ekonomicznej Spółki, a w szczególności poprawę utraconej płynności finansowej.

Sposób zarządzania Spółką budził wiele wątpliwości m.in. Spółka nie posiada transparentnie kształtowanego sposobu rozdziału zadań i kompetencji wewnątrz przedsiębiorstwa, co powoduje, że przy braku informacji o prawdziwych centrach kosztów praktycznie nie można podjąć żadnej decyzji inwestycyjnej bez ryzyka popełnienia istotnego błędu. Sytuacja ta była m.in. przyczyną niewykorzystania konkretnych okazji na lokalnym rynku, zidentyfikowanych przez nowy Zarząd.

Zgodnie z planem prywatyzacja Elektrowni Chorzów SA winna zakończyć się w 2010 roku. We wrześniu 2009 r. odebrana została wycena Spółki, jednak proces prywatyzacji nie mógł być kontynuowany, ponieważ Prezes Zarządu nie respektował ustaleń dotyczących zbycia udziałów w spółce Elektrownia Chorzów ELCHO sp. z o.o., posiadanych przez Elektrownię Chorzów SA.

Biorąc powyższe pod uwagę decyzję Rady Nadzorczej o zmianie Zarządu Elektrowni Chorzów SA należy uznać za uzasadnioną.

Ponadto uprzejmie informuję Pana Marszałka, że Ministerstwo Skarbu Państwa biorąc pod uwagę pogarszającą się sytuację ekonomiczną Spółki, brak współpracy pomiędzy Radą Nadzorczą i Zarządem Spółki, a także niekorzystne relacje pomiędzy przedstawicielami Pracowników a przedstawicielami Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej, dokonywało szeregu zmian składu Rady w celu wzmocnienia nadzoru właścicielskiego oraz przywrócenia prawidłowych relacji pomiędzy organami korporacyjnymi Spółki.

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Jan Bury

Oświadczenie senatora Piotra Kalety

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Z wielkim niepokojem przyjąłem pojawiające się w ostatnim czasie w wielkopolskiej prasie informacje o zaproponowaniu przez gostyńską komendę powiatową projektu likwidacji rewirów dzielnicowych w Pogorzeli i Pępowie.

Projekt zakłada uruchomienie w powiecie gostyńskim trzech posterunków: w Borku Wielkopolskim, Poniecu i Krobi. Policjanci z Pogorzeli i Pępowa zostaliby przeniesieni do Krobi i Borku.

Jeśli pomysł ten zostanie pozytywnie rozpatrzony przez komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu, to w gminach Pogorzela i Pępowa rewiry formalnie przestaną istnieć. Plany komendanta powiatowego bardzo nie spodobały się samorządowcom, którzy w tej sprawie wystosowali pisma protestacyjne. Jeżeli projekt zostanie zrealizowany, to w znacznym stopniu wpłynie to negatywnie na bezpieczeństwo w gminie.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

1. Jak w tej sytuacji będzie wyglądała praca prewencyjna na terenach gmin Pępowo i Pogorzeli?

2. Jakie będą oszczędności z tego tytułu?

3. Jakie są przesłanki likwidacji rewirów w Pępowie i Pogorzeli?

Z poważaniem
Piotr Kaleta

Odpowiedź

Warszawa, 2 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2859/10), przekazującego oświadczenie Senatora RP Pana Piotra Kalety złożone na 59. posiedzeniu Senatu w dniu 8 lipca 2010 roku w sprawie projektu likwidacji przez Komendę Powiatową Policji w Gostyniu rewirów dzielnicowych w Pogorzeli i Pępowie, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Komendant Wojewódzki Policji w Poznaniu zaakceptował projekt zmian organizacyjnych, polegających między innymi na likwidacji Rewirów Dzielnicowych w Pogorzeli i w Pępowie. Przyjęcie projektu poprzedzone było szczegółową analizą, z uwzględnieniem korzyści merytorycznych wynikających z realizacji założonych w wyniku reorganizacji celów oraz przewidywanych kosztów.

Z przedstawionej koncepcji wynika, że Rewiry Dzielnicowych w Borku i w Pogorzeli zostaną połączone. Na bazie tych komórek powstanie nowa jednostka – Posterunek Policji w Borku. Natomiast Rewir Dzielnicowych w Pępowie zostanie włączony do istniejącego już Posterunku Policji w Krobi.

Zmiany te w praktyce pozwolą na spłaszczenie istniejących struktur, ograniczając liczbę stanowisk kierowniczych. Jednocześnie liczba policjantów pierwszego kontaktu

– dzielnicowych – na terenie gmin Pogorzela i Pępowo nie zmieni się. Tym samym, siły i środki skonsolidowane w dwóch większych jednostkach zapewnią, zarówno kierownikom tych jednostek, jak i dyżurnemu KPP w Gostyniu, ich optymalne wykorzystanie i podniesienie skuteczności podejmowanych działań. Dotyczy to również zwiększenia przedziału czasowego, w którym policjanci będą pełnili służbę patrolowo-interwencyjną na terenie tych gmin – dzięki temu poprawi się czas reakcji Policji na zgłoszenia o zdarzeniach, gdyż w większości obsługiwać je będą policjanci z powstałych posterunków.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że w nowo planowanych strukturach jednostek policyjnych, które będą obejmować teren gmin Pogorzela i Pępowo, przewidziani są również policjanci służby kryminalnej, co zasadniczo przełoży się na skuteczność ścigania i wykrywania sprawców przestępstw.

Przedmiotem analiz były także skutki ekonomiczne planowanych zmian – wprowadzenie proponowanej reorganizacji umożliwi w praktyce oszczędności na poziomie około kilkunastu tysięcy złotych rocznie.

Konkludując należy stwierdzić, że podstawowym kryterium branym pod uwagę podczas oceny zaproponowanych zmian było stworzenie optymalnych warunków do wykorzystania policyjnych sił i środków oraz organizacja służby zwiększająca potencjał działania jednostek Policji.

Wobec powyższego należy wyrazić przekonanie, że wprowadzenie proponowanych zmian organizacyjnych przyczyni się do poprawy funkcjonowania Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu, a tym samym przełoży się na poprawę stanu bezpieczeństwa i porządku w powiecie gostyńskim.

Jednocześnie pragnę zapewnić, iż mając na względzie wagę omawianych kwestii dla mieszkańców i władz samorządowych gmin Pogorzela i Pępowo, efekty wprowadzanych zmian organizacyjnych będą na bieżąco monitorowane przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego i innych senatorów

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

Oświadczenie to dotyczy sprawy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, domagającego się zdjęcia krzyża we włoskiej szkole, oraz apelacji rządu włoskiego.

3 listopada 2009 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu orzekł, że obecność krzyża w jednej z włoskich szkół narusza „prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem” oraz prawo do „wolności religijnej uczniów”. To efekt skargi, którą na obecność krzyża w szkole złożyła w imię „świeckiego charakteru” państwa Soile Lautsi Albertin, obywatelka Włoch fińskiego pochodzenia, muzułmanka. Adwokat pani Lautsi uzasadniał, że „obecność krzyża może być odbierana jako wyraz tyranii większości”, dlatego też jego klientka jest za „totalną świeckością państwa”. Europejski Trybunał Praw Człowieka, powołując się na neutralność państwa, zobowiązał rząd włoski do zdjęcia krzyża w zaskarżonej szkole oraz wypłacenia pani Lautsi 5 tysięcy euro odszkodowania za „straty moralne”.

Państwo włoskie złożyło apelację do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, stając w obronie wolności religijnej oraz prawa do wyrażania swojego dziedzictwa oraz tożsamości. Włosi nie zostali osamotnieni przed trybunałem. Kilkanaście państw wystąpiło w tym procesie w roli tak zwanego doradcy sądu, czyli jako podmiot, który udziela sądowi wyjaśnień w toczącej się sprawie, nie będąc stroną w procesie. Oficjalnego poparcia Włochom udzieliły: Armenia, Bułgaria, Cypr, Grecja, Litwa, Malta, Monako, Rumunia, Federacja Rosyjska, San Marino, Ukraina, Mołdawia, Albania i Serbia. W przekonaniu tych państw świeckość czy laickość w żaden sposób nie mogą być utożsamiane z „neutralnością”, na którą nieustannie powołuje się Europejski Trybunał Praw Człowieka. Argumentowano ponadto, że Europejska Karta Praw Człowieka, która jest główną wykładnią dla Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w żadnym miejscu nie zakłada przymusu laickości państw Europy.

Panie Premierze! Jako senatorowie Prawa i Sprawiedliwości wyrażamy ubolewanie, że polski rząd przez minione pół roku nie podjął żadnych oficjalnych kroków mających na celu wyrażenie wobec trybunału w Strasburgu swojego poparcia dla obecności krzyża w przestrzeni publicznej. I co najbardziej zadziwia, Polska, naród w większości katolicki, nie przyłączyła się do czternastu państw, które wsparły Włochy w postępowaniu odwoławczym przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

Ponieważ sędziom Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu nie udało się jak dotąd podjąć decyzji w tej sprawie, jest jeszcze czas, aby premier wyraził jednoznaczne stanowisko naszego kraju w sprawie obrony krzyża. Mamy nadzieję, że pański rząd zdobędzie się na odwagę i Polska zamanifestuje solidarne stanowisko w sprawie obrony krzyża w przestrzeni publicznej. Wiemy, że na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych pojawiła się krótka informacja, że Polska wyraża poparcie dla działań włoskiego rządu, oczekujemy jednak odważnego zadeklarowania tego, tak jak to uczyniły inne państwa. Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 30 czerwca bieżącego roku o odłożeniu wyroku w sprawie włoskiej apelacji świadczy o tym, że ten międzynarodowy organ nie jest w stanie usłyszeć głosu chrześcijan.

Panie Premierze! Ufamy, że nie podziela Pan opinii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, iż wszystkie kraje europejskie powinny być państwami zsekularyzowanymi.

Z poważaniem

senatorowie Prawa i Sprawiedliwości:

Stanisław Karczewski
Czesław Ryszka

Ryszard Bender
Norbert Krajczy

Bronisław Korfanty
Maciej Klima

Alicja Zając	Jan Dobrzyński	Grzegorz Czelej
Piotr Andrzejewski	Zbigniew Cichoń	Adam Massalski
Bohdan Paszkowski	Grzegorz Banaś	Piotr Kaleta
Przemysław Błaszczak	Stawomir Sadowski	Jerzy Chróścikowski
Władysław Dajczak	Witold Idczak	Stanisław Kogut
Lucjan Cichosz	Zdzisław Pupa	Tadeusz Skorupa
Wiesław Dobkowski	Władysław Ortyl	Henryk Górski
Krzysztof Majkowski	Stanisław Piotrowicz	Kazimierz Jaworski
Kazimierz Wiatr	Zbigniew Romaszewski	Stanisław Gogacz
Tadeusz Gruszka	Waldemar Kraska	

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 10 sierpnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów do udzielenia odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r. (pismo DSPA-4813-138-(1)/10) z dnia 13 lipca 2010 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom* zostało poddane szczegółowej analizie przez służby prawne odpowiedzialne za reprezentację Rządu RP przed tymże organem sądowym, w wyniku której ustalono, iż Polska posiada odmienne ustawodawstwo w kwestii wieszania symboli religijnych w klasach szkolnych niż Włochy. We Włoszech obowiązek wieszania krzyży ma źródło w obowiązujących nadal aktach prawnych wydanych jeszcze w XIX w., a także w dyrektywie wydanej przez Ministra Edukacji w 2007 r. W Polsce nie istnieje obowiązek zawieszania krzyży w szkołach. Ostateczna decyzja w kwestii wyeksponowania krzyża pozostawiona jest w gestii dyrektora placówki i powinna być wynikiem wspólnych uzgodnień całej społeczności szkolnej. Z tego też względu przedkładanie przez Polskę stanowiska w sprawie *Lautsi* mogłoby okazać się niezbyt korzystne dla Włoch. Zwłaszcza wtedy, gdyby Trybunał poprosił nasz kraj o przedstawienie prawa i praktyki obowiązujących w Polsce w zakresie eksponowania znaku krzyża w placówkach oświatowych. Tym samym polska interwencja mogłaby osłabić włoskie odwołanie. W związku z tym Rząd RP zdecydował się nie podejmować działań prawnych związanych z włoskim odwołaniem do Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niemniej jednak Rząd RP udzielił Rządowi Republiki Włoskiej moralnego wsparcia poprzez zamieszczenie w dniu rozprawy komunikatu na stronach Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w którym podzielił obawy wyrażone przez Rząd Republiki Włoskiej w związku z wyżej wymienionym orzeczeniem. Ponadto stanowisko Rządu RP było przedmiotem rozmów dyplomatycznych z przedstawicielami Republiki Włoskiej a także zostało przedstawione Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce.

Na obecnym etapie postępowania przed Wielką Izbą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Lautsi p. Włochom* nie jest już możliwe złożenie przez Polskę jakiegokolwiek stanowiska procesowego. Odłożenie zaś w czasie wydania orzeczenia

przez Wielką Izbę nie stanowi odejścia od zasad procedowania Trybunału, lecz jest jego utartą praktyką, zgodnie z którą wyrok zapada dopiero w okresie kilku, a nawet kilkunastu miesięcy od rozprawy.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Realizujemy obecnie w Polsce wielkie przedsięwzięcia inwestycyjne w obszarze infrastruktury drogowej i kolejowej. Pański resort nadrabia cywilizacyjne zaniedbania wielu lat w tym zakresie.

Plan inwestycji infrastrukturalnych, ich przewidywana skala stały się powszechnie znane i motywują licznych przedsiębiorców do podjęcia działalności gospodarczej w dziedzinach związanych z budownictwem infrastrukturalnym. Pociąga to za sobą wzrost podaży i zróżnicowanie dostępnych surowców, co może zwiększać ryzyko obniżania jakości budowanych dróg i kolei.

W tych okolicznościach proszę Pana Ministra o informacje, w jaki sposób resort zapewnia właściwy poziom wymagań jakościowych w specyfikacjach istotnych warunków zamówienia inwestycji drogowych, chroni poziom wymagań jakościowych stawianych materiałom stosowanym w budownictwie drogowym, gwarantuje okresy eksploatacji budowanych nawierzchni na akceptowalnym poziomie.

Będę zobowiązany, jeśli otrzymam rychłą odpowiedź.

Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 30 lipca 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia Pana Senatora Kazimierza Kleiny przekazanego przy piśmie znak: BPS/DSK-043-2861/10 z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie zapewnienia przez resort infrastruktury wymagań jakościowych dla inwestycji drogowych, przedstawiam następujące wyjaśnienia dotyczące postawionych pytań.

Ministerstwo Infrastruktury w podejmowanych działaniach ma na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo użytkowników dróg (poprzez określanie kierunków rozwoju sieci komunikacyjnej oraz wydawanie przepisów techniczno-budowlanych i eksploatacyjnych dróg). Przestrzeganie określonych przepisów zapewnia odpowiednie warunki do przygotowania realizacji projektów infrastrukturalnych. Wykazywana przy tym dbałość o właściwe sporządzanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ) oraz o przekazanie w nich wszystkim zainteresowanym swoich wymagań i potrzeb związanych z udzielanym zamówieniem publicznym zabezpiecza właściwy poziom ich realizacji. Zamawiający stawiając wymagania musi mieć na względzie przepisy ustawy prawo zamówień publicznych oraz innych ustaw związanych z realizacją przedmiotu zamówienia. SIWZ pozwala oferentom zapoznać się z oczekiwaniem zamawiającego i przeanalizować swoje możliwości realizacyjne.

Nawiązując do obawy Pana Senatora, że wzrost podaży i zróżnicowanie dostępnych surowców używanych w budownictwie drogowym i kolejowym może zwiększać ryzyko obniżania ich jakości, chciałbym zapewnić, że przygotowywane SIWZ zapobiegają takiemu zjawisku. W resorcie infrastruktury prowadzi się postępowania przetargowe,

tak aby jak najlepiej zabezpieczyć interes państwa. Pragnę również się odnieść do dość często podnoszonego publicznie tematu, tj. stosowania kryterium ceny przy wyborze Wykonawców. Obecna ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych obliguje zamawiającego do odrzucenia oferty także jeżeli zawiera ona rażąco niską cenę w stosunku do przedmiotu zamówienia. Umożliwia zastosowanie m.in. trybu przetargu ograniczonego, w którym zamawiający zaprasza do składania ofert wykonawców, spełniających określone przez zamawiającego warunki udziału w postępowaniu.

Ponadto w ustawie jednoznacznie wskazano, że kryteriami oceny ofert oprócz ceny mogą być inne warunki określone przez zamawiającego, w szczególności: jakość, funkcjonalność, parametry techniczne, zastosowanie najlepszych technologii, koszty eksploatacji, serwis oraz termin wykonania zamówienia. Należy również wskazać, iż w 2009 r. wsparto finansowo i rzeczowo 16 laboratoriów drogowych GDDKiA oraz zobowiązano ich pracowników do obecności przy odbiorach robót, co również ma wpływ na jakość realizowanych robót.

Resort infrastruktury dokłada wszelkich starań, aby zadania wchodzące w zakres jego kompetencji i właściwości wykonywać zgodnie z wymogami prawa, wszelkimi procedurami oraz dobrymi praktykami, z korzyścią dla wszystkich użytkowników dróg i linii kolejowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

W ostatnim czasie zgłaszają się do mnie osoby zaniepokojone zmianami planowanymi w opracowywanym w Ministerstwie Gospodarki projekcie ustawy o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, zmianami dotyczącymi przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Jak wynika ze stanowiska przedstawionego przez ministerstwo, pierwotnym założeniem projektu ustawy było ograniczenie reglamentacji dostępu do zawodu pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Okazało się jednak, że rozwiązanie wypracowane w toku prac międzyresortowych podtrzymuje zasadę ograniczonego dostępu do zawodu, z tym że zamiast przewidzianej obecnie licencji zawodowej pośrednik będzie musiał uzyskać stosowny certyfikat.

Należy przypuszczać, iż działania ministerstwa wynikają z chęci lepszego uregulowania zasad obrotu nieruchomościami. W tym kontekście szczególnie istotne wydaje się ograniczenie nieprawidłowości w świadczeniu usług pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Projektodawca podkreśla, że funkcjonujący system licencji zawodowych nie gwarantuje wyeliminowania przypadków nieuczciwego pośrednictwa.

Warto rozważyć jednak, czy faktycznie opisany stan rzeczy ma bezpośredni związek z mechanizmem uzyskiwania licencji zawodowych. Wydaje się bowiem, że czynnikiem o decydującym znaczeniu w tym przypadku jest brak dostatecznie skutecznych mechanizmów kontroli, które pozwoliłyby przeciwdziałać niepożądanym zjawiskom w tym zakresie. Dlatego trudno oczekiwać, aby samo zastąpienie licencji zawodowych systemem certyfikacji przyczyniło się do rozwiązania zdiagnozowanych problemów, a w szczególności do wyeliminowania przypadków, kiedy osoby świadczące usługi pośrednictwa w obrocie nieruchomościami działają bez uzyskania jakichkolwiek wymaganych przepisami uprawnień (szacuje się, że nawet 30% transakcji na rynku nieruchomości może być przeprowadzanych przez takich pośredników).

Ponadto, jak podkreśla wielu licencjonowanych pośredników, trudno zaakceptować proponowany w projekcie ustawy zapis, zgodnie z którym obowiązkowa certyfikacja objęłaby również te osoby, które obecnie wykonują zawód pośrednika na podstawie licencji. Rozwiązanie takie postrzegane jest jako nieuzasadnione i naruszające zasadę ochrony praw nabytych w przypadku osób, które posiadają wymagane przepisami uprawnienia. Z tych samych względów trudno również zaakceptować rozważaną na wstępie prac nad projektem ustawy propozycję całkowitego zniesienia ograniczeń w dostępie do zawodu pośrednika. Rozwiązanie to może bowiem dodatkowo mieć wpływ na dalsze obniżanie standardów w świadczeniu usług oraz spadek zaufania do zawodu pośrednika.

Dlatego też zwracam się z prośbą o wypracowanie rozwiązań prawnych, które gwarantowałyby wysoki poziom usług w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami i jednocześnie zapewniały poszanowanie zasady ochrony praw nabytych.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 30 lipca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 13 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2862/10 przekazującego oświadczenie senatora Ryszarda Knosali w sprawie zmian w projekcie ustawy o ograniczaniu barier dla obywateli i przedsiębiorców oraz zmian dotyczących przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Projekt ustawy o ograniczaniu barier dla obywateli i przedsiębiorców w wersji z dnia 8 marca 2010 r., która podlegała konsultacjom społecznym i uzgodnieniom międzyresortowym zawierał zmiany mocno krytykowane przez część środowiska pośredników nieruchomości. Jednak w wyniku uzgodnień międzyresortowych i bilateralnego porozumienia z Ministrem Infrastruktury – właściwym dla ustawy o gospodarce nieruchomościami, która reguluje kwestie dostępu do zawodu pośrednika nieruchomości – pierwotna propozycja zawarta w projekcie ustawy o ograniczaniu barier uległa zmianie.

Obecna wersja projektu ustawy o ograniczaniu barier w zakresie zmian w ustawie o gospodarce nieruchomościami zawiera nową propozycję dostępu do zawodu pośrednika nieruchomości, jak również do wykonywania działalności w tym zakresie.

Zaproponowana zmiana polega na otwarciu możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami pod warunkiem posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami przy jednoczesnym pozostawieniu (dla chętnych) przepisów w zakresie działalności zawodowej pośrednika w obrocie nieruchomościami.

Zgodnie z propozycją pośrednikiem w obrocie nieruchomościami jest osoba fizyczna posiadająca certyfikat w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, wydany przez jednostkę akredytowaną w polskim systemie akredytacji. Tytuł zawodowy „pośrednik w obrocie nieruchomościami” podlega ochronie prawnej.

Certyfikat w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami wydaje się osobie fizycznej, która:

- 1) posiada pełną zdolność do czynności prawnych;
- 2) nie była karana za przestępstwa przeciwko mieniu, dokumentom, za przestępstwa gospodarcze, za fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych, za składanie fałszywych zeznań oraz za przestępstwa skarbowe;
- 3) posiada co najmniej wykształcenie wyższe;
- 4) złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin.

Certyfikowany pośrednik ponosi odpowiedzialność zawodową za nieprawidłowe wykonywanie czynności pośrednictwa natomiast firma prowadząca działalność gospodarczą w zakresie pośrednictwa podlega odpowiedzialności karnej.

Nowa propozycja nie likwiduje uprawnień zawodowych pośredników, a otwiera jedynie dostęp do wykonywania pośrednictwa nieruchomościami.

Należy podkreślić, iż uzyskanie licencji pośrednika w obrocie nieruchomościami wiąże się z dość dużymi kosztami, co stanowi ograniczenie w dostępie do tego zawodu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wysokość opłaty za postępowanie kwalifikacyjne dla kandydata na pośrednika w obrocie nieruchomościami wynosi 400 zł. W przypadku złożenia przez kandydata wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, wysokość opłaty za postępowanie kwalifikacyjne wynosi 450 zł. Koszt wydania dziennika praktyki zawodowej to

ok. 100 zł (jednak w praktyce może to być nawet ok. 300 zł). Uzyskanie licencji wiąże się z ukończeniem studiów podyplomowych, których koszt to średnio ok. 4 tysiące zł, a także obowiązkiem odbycia praktyki w biurze pośrednictwa (średni koszt 6-miesięcznych praktyk wynosi 2–3 tysiące zł).

Dodatkowo doświadczenie krajów członkowskich wskazuje na zróżnicowane podejście do kwestii pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. W 10 państwach członkowskich prowadzenie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami nie podlega regulacjom ustawowym. Poniżej przedstawiam zestawienie informacji na temat sposobu regulowania kwestii pośrednictwa w obrocie nieruchomościami w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Zestawienie przygotowano na podstawie raportów poszczególnych państw członkowskich UE wymaganych art. 39 dyrektywy 2006/123/WE dot. usług na rynku wewnętrznym (*Self – assessment report*), raportów przygotowanych w ramach klastrow (6 raportów po 6 państw): *Mutual Evaluation of the Services Directive*, marzec 2010 oraz bazy danych zawodów regulowanych w UE podlegających dyrektywie 2005/36 dotyczącej uznawania kwalifikacji zawodowych.

I. Państwa w których działalność nie jest regulowana:

1. Bułgaria – brak regulacji.
2. Czechy – zawód nieregulowany, tylko wymogi konieczne do prowadzenia działalności gospodarczej (wiek powyżej 18 lat, niekaralność, zdolność do czynności prawnych).
3. Estonia – brak regulacji.
4. Hiszpania – brak regulacji.
5. Litwa – brak regulacji.
6. Łotwa – ostatnio zniesiono nawet wymóg rejestracji. Wprowadzono dobrowolny system certyfikacji.
7. Malta – brak regulacji.
8. Niemcy – pośrednik nie jest zawodem regulowanym.
9. Rumunia – pośrednicy rejestrują tylko działalność jak wszyscy inni przedsiębiorcy.
10. Wielka Brytania – brak regulacji ale Office of Fair Trading (Urząd ds. uczciwego handlu) może zabronić prowadzenia działalności pośrednika osobom, które zostaną uznane przez urząd za nieodpowiednie do prowadzenia tego typu działalności.

II. Państwa w których działalność jest regulowana:

1. Austria – wymagany jest dyplom szkoły policealnej. Utrzymano maksymalne ceny za usługi pośredników. Prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie handlu nieruchomościami trzeba notyfikować.
2. Belgia – wymagany jest dyplom szkoły policealnej (3–4 lata kształcenia).
3. Dania – wymagany jest certyfikat potwierdzający ukończenie kursu na poziomie szkoły średniej. Do czasowego świadczenia usług konieczne jest dodatkowe zezwolenie.
4. Finlandia – wymagana jest rejestracja pośredników i zezwolenie. Pośrednicy muszą być ubezpieczeni.
5. Francja – konieczność uzyskania karty zawodowej. Karta jest wydawana w przypadku skończenia przynajmniej 3-letnich studiów prawniczych, ekonomicznych lub handlowych oraz 3 lata doświadczenia zawodowego w zakresie zarządzania i handlu nieruchomościami. Bez studiów istnieje konieczność potwierdzenia 10 lat doświadczenia (lub 4 lata na stanowisku kierowniczym).
6. Grecja – pośrednicy muszą się rejestrować w Izbie Handlowej. Rejestracja wymaga wielu dokumentów, ale są akceptowane dokumenty z innych państw członkowskich.
7. Portugalia – zawód jest regulowany. Dodatkowo wymagana jest nieopozłakowana opinia i dobra kondycja finansowa pośrednika. Pośrednik musi być ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. W przypadku spółek świadczących usługi pośrednictwa przynajmniej jeden z członków zarządu musi mieć wykształcenie średnie i przejść odpowiednie kursy i szkolenia w zakresie

pośrednictwa. Cena za usługi nie może przekraczać 10% wartości nieruchomości.

8. Słowacja – wymagana jest licencja I typu (do działalności nie zawodu). Licencja najbardziej ogólna niewymagająca specjalnego wykształcenia czy umiejętności (wiek powyżej 18 lat, niekaralność, zdolność do czynności prawnych). *Zawód nie jest regulowany.*
9. Słowenia – wymagany jest dyplom na poziomie szkoły średniej.
10. Szwecja – wymagana jest rejestracja pośredników i zezwolenie. Pośrednicy muszą być ubezpieczeni. Wymagany jest dyplom na poziomie szkoły średniej.
11. Węgry – wymagane kwalifikacje i notyfikacja prowadzonej działalności. W przypadku osób prawnych członek zarządu albo pracownik musi mieć uprawnienia do działania jak pośrednik nieruchomości.

Podsumowując należy podkreślić, iż zmiany zawarte w projekcie ustawy o ograniczeniu barier dla obywateli i przedsiębiorców w wersji z dnia 2 czerwca br. (wersja przekazana do rozpatrzenia przez Komitet Rady Ministrów) w zakresie ustawy o gospodarce nieruchomościami nie likwidują zawodu pośrednika. Projektowane zmiany będą uzupełnione o odpowiednie przepisy przejściowe, tak aby nie narażać na koszty podmiotów, które już posiadają odpowiednie uprawnienia.

Niezależnie od powyższego uprzejmie informuję, iż Komitet Rady Ministrów zobowiązał Ministra Gospodarki i Ministra Infrastruktury do przeprowadzenia dodatkowych analiz dotyczących dostępu do zawodu pośrednika w obrocie nieruchomościami. Po zapoznaniu się z powyższymi analizami Komitet Rady Ministrów podejmie decyzję co do pozostawienia bądź rezygnacji ze zmian w zakresie dostępu do zawodu pośrednika.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Rafał Baniak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o przeprowadzenie kompleksowej kontroli trybu wyposażenia spółki „Przewozy Regionalne” w mienie niezbędne do realizacji jej zadań. W szczególności proszę o sprawdzenie, czy tempo, etapowanie i wielkość transferów majątkowych z grupy PKP do spółki „Przewozy Regionalne” odpowiadały zakładanym celom, projektowanemu zakresowi jej działalności i pozostawały w logicznym związku z prognozami ekonomicznymi przedstawianymi zarządom samorządowych województw w trakcie negocjacji projektowanego usamorządowienia.

Była to, w mojej ocenie, jedna z ważniejszych operacji przeprowadzanych przez resort infrastruktury w ostatnich latach, przynajmniej w odniesieniu do kolejnictwa. Z tego względu dokonana post factum ocena prawidłowości tej operacji jest ważna i może okazać się cenna dla Pana Ministra i Pańskich współpracowników. Ja również proszę o poinformowanie o jej rezultatach.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 11 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Stanisława Koguta złożone podczas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r. (nr BSP/DSK-043-2863/10 z dnia 13 lipca 2010 r.) w sprawie trybu wyposażenia spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. w majątek niezbędny do realizacji jej zadań, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z zapisami art. 17 ust. 7 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. Nr 84, poz. 948, z późn. zm.), na PKP SA spoczywa obowiązek wyposażenia spółek zależnych w majątek niezbędny do prowadzenia przez te spółki działalności. Realizację procesu wyposażenia spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. w majątek determinowało szereg czynników. W wyniku przyjętej koncepcji usamorządowienia przewoźników regionalnych, w celu właściwego wyposażenia spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. w majątek, zaistniała konieczność uprzedniej realokacji taboru trakcyjnego pomiędzy PKP Cargo SA, PKP Intercity SA i spółką Przewozy Regionalne sp. z o.o. Dopiero po zakończeniu tego procesu w 2008 r. można było ustalić, w porozumieniu z Zarządem spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o., lokalizację zapleczy technicznych niezbędnych Spółce do realizacji jej zadań statutowych. Decyzją Nr 69 Prezesa Zarządu – Dyrektora Generalnego PKP SA z dnia 5 listopada 2008 r. powołane zostały zespoły robocze do przygotowania do stanu zdolności aportowej nieruchomości stanowiących zaplecza techniczne do obsługi przewozów regionalnych, w skład których powołani zostali przedstawiciele poszczególnych Oddziałów Gospodarowania Nieruchomościami PKP SA i zakładów spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. Jednocześnie, ww. decyzją został określony wykaz 33 nieruchomości wyznaczonych do przygotowa-

nia do stanu zdolności aportowej celem wniesienia do spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o.

W 2009 r. był przygotowany do wniesienia przez PKP SA do spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. aport o łącznej wartości 157,5 mln zł. Jednakże, ze względu na nieprecyzyjne zapisy ustawowe oraz zgłaszane na przestrzeni 2009 r. przez spółkę Przewozy Regionalne sp. z o.o. zmiany do listy nieruchomości przewidzianych do wniesienia do Spółki spowodowały, że w roku tym przedmiotowy aport nie doszedł do skutku. Ostateczny wykaz nieruchomości przewidzianych do wniesienia do spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. uzgodniony został na spotkaniu przedstawicieli PKP SA i spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. w maju bieżącego roku i zaakceptowany przez Zarząd Przewoźnika. Ostateczna, uzgodniona przez Zarządy obydwu Spółek lista nieruchomości przeznaczonych do wniesienia do spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. objęła 26 nieruchomości o łącznej wartości rynkowej ponad 270 mln zł.

Uprzejmie informuję, że podstawę do przekazania spółce Przewozy Regionalne sp. z o.o. powyższych nieruchomości dały przepisy ustawy z dnia 20 maja 2010 r. *o zmianie ustawy o Funduszu Kolejowym oraz ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”* (Dz. U. Nr 108, poz. 686), która weszła w życie z dniem 3 lipca br. W czerwcu i w lipcu br. organy statutowe spółek PKP SA i Przewozy Regionalne sp. z o.o. podjęły stosowne uchwały umożliwiające wniesienie do spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. przedmiotowych nieruchomości.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Tadeusz Jarmuziewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezesa Zarządu Telewizji Polskiej SA Romualda Orła

Zwróciły się do mnie organizacje dziecięce i młodzieżowe z prośbą o to, aby w telewizji było więcej programów dziecięcych. Argumentują to one, a także organizacje kościelne, tym, że takie audycje coraz częściej są zdejmowane z anteny.

Gdy byłem w niedzielę na bardzo dużym, prawie międzynarodowym koncercie dziecięcym, padł apel, ogromna prośba, aby wrócił na antenę program „Od przedszkola do Opola”. Była też prośba, żeby teleranki i programy publicystyczno-kościelne, które były bardzo, bardzo pouczające, również wróciły na antenę telewizyjną i były nadawane w odpowiednim czasie. Bo gdy były nadawane we właściwych godzinach, oglądalność była bardzo, bardzo duża. Zaczęto jednak działać na ich niekorzyść w ten sposób, że przekładano je na późne godziny wieczorne, a rodzice, jak wiemy, nie pozwalają wtedy dzieciom oglądać telewizji.

Mam też drugą gorącą prośbę do Pana Prezesa. Wszyscy wiedzą, że bardzo interesuję się sprawami osób niepełnosprawnych. Otóż w ogóle nie ma programów dla takich osób. Była „Integracja”, ale po prostu została zdjęta z anteny. Poza tym Telewizji Polskiej nie przystoi nadawanie programów o niepełnosprawnych, które były nagrane pięć, sześć lat temu.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 20 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Koguta na 59. posiedzeniu Senatu w dniu 8 lipca 2010 r., dotyczącym programów dla dzieci oraz programów zajmujących się problemami osób niepełnosprawnych, przedstawiam wyjaśnienia Telewizji Polskiej SA w tej sprawie.

Telewizja Polska jako jedyna stacja w Polsce realizuje misję edukacyjną dla najmłodszych widzów oferując dzieciom i rodzicom profesjonalnie realizowane programy, których scenariusze są konsultowane z psychologami i metodykami wychowania przedszkolnego z najlepszych ośrodków akademickich w kraju. Kolaudacje audycji, ze względu na ich szczególny charakter związany z przestrzeganiem zasad metodyki nauczania, odbywają się w gronie wszystkich redaktorów prowadzących. Oferta ta jest stale odnawiana i uzupełniana o nowe pozycje, w tym także realizowane w ramach Europejskiej Unii Nadawców, uwzględniające osiągnięcia współczesnej pedagogiki i rozwój cywilizacyjny. Dzięki temu, mamy nadzieję, przyczyniamy się do kształtowania rozwoju naszych najmłodszych widzów, uczenia ich zasad właściwego postępowania i zachowania, współdziałania w grupie, altruizmu, ale także samodzielności, szczerości i otwartości na innych.

Pragnę podkreślić, że produkcja programów dla tej grupy widzów telewizji publicznej, nie jest, mimo bardzo trudnej sytuacji finansowej Spółki, zagrożona. Jesienią po-

wrócą premierowe wydania znanych i lubianych cykli, takich jak: *Jedynkowe przedszkole*, *Budzik*, *Domisie*, *Dlaczego, po co, jak?*, *Moliki książkowe*. W ofercie skierowanej do dzieci i młodzieży są też programy realizowane przez redakcję katolicką, m.in.: *Ziarno i Raj*.

Do dzieci adresowana jest tradycyjnie codzienna *Wieczorynka*, a także bogata oferta filmów animowanych i fabularnych oraz seriali, m.in. z serii *Walt Disney Przedstawia*, *Nurkuj Olly*, *Owocowe ludki*, *Rodzina Rabatków*, *Przyjaciele z podwórka*, *Legenda Nezha* i in. emitowane w różnych porach dnia, odpowiednich dla młodych widzów. Oferta skierowana do najmłodszych widzów jest obecna także na antenach kanałów tematycznych i oddziałów regionalnych.

Telewizja Polska od lat zajmuje się również problematyką związaną z osobami niepełnosprawnymi, zarówno w stałych cyklicznych audycjach, audycjach jednostkowych, jak i okazjonalnie, prezentując wydarzenia (sportowe, kulturalne), których bohaterami są osoby niepełnosprawne. Tematyka ta przedstawiana jest w różnorodnych formach programowych, od publicystyki, poradników, reportaży, aż do filmów dokumentalnych. Znaczące miejsce zajmuje tu fabuła. Wątki z udziałem osób niepełnosprawnych są celowo wplatane w scenariusze najpopularniejszych seriali, ukazując je w codziennych sytuacjach (np. „Klan”, „Plebania”, „M jak miłość”, „Na dobre i na złe”, „Barwy szczęścia”). Pozwala to ukazać problemy ludzi niepełnosprawnych w różnych aspektach i w szerokim kontekście, ale zawsze jako pełnoprawnych członków społeczeństwa. Promowanie pozytywnego stosunku do osób niepełnosprawnych to najważniejszy cel takich działań. Biorąc po uwagę kilkumilionową widownię tych seriali, jest to najbardziej efektywny sposób oddziaływania.

Problemy związane z niepełnosprawnością podejmowane są także w codziennych magazynach śniadaniowych: *Kawa czy herbata*, *Pytanie na śniadanie*. Na antenie TVP2 tradycyjnie już od kilku lat emitowane są koncerty *Festiwalu Piosenki Zaczarowanej* z krakowskiego Rynku, w których biorą udział utalentowane wokalnie osoby niepełnosprawne. Co roku też (już od 8 lat) Dwójka transmituje koncert *Gala Wolontariatu*, który jest wyrazem podziękowania za pracę wolontariuszy i jednocześnie wyłania zwycięzcę konkursu na najlepszego wolontariusza. Warto podkreślić, że wolontariuszami są często także osoby niepełnosprawne. Tematyka związana z niepełnosprawnością jest obecna także na antenach regionalnych TVP SA.

Szczególną formą działania na rzecz zmiany wizerunku osób niepełnosprawnych, a zwłaszcza pokazania ich potencjału zawodowego są kampanie społeczne, m.in. *Sprawni w pracy*, *Płytką wyobraźnia to kalectwo*, *Czy chciałbyś być na naszym miejscu* i in.

Pamiętać także należy, że tematyka związana z niepełnosprawnością, na antenach TVP SA nie ogranicza się tylko do magazynów cyklicznych. Regularnie relacjonowane są zmagania sportowców niepełnosprawnych na wielkich imprezach sportowych: podczas Zimowej i Letniej Paraolimpiady, a zawodnicy odnoszący sukcesy prezentowani są w programach informacyjnych i magazynach sportowych.

Najbliższym wydarzeniem, które zajmie wiele godzin transmisji i relacji na antenach TVP będzie *Europejska Olimpiada Specjalna 2010*. Planowane działania programowe związane z Olimpiadą obejmą codzienne relacje z Igrzysk w TVP 1, TVP 2 i TVP Sport, informacje w serwisach sportowych na tych antenach oraz bieżące relacje i informacje w TVP INFO i wszystkich programach sportowych nadawcy. Ponadto przewidziane są transmisje z uroczystości otwarcia i relacja z zamknięcia *Europejskiej Olimpiady Specjalnej 2010*.

Do innych form wspierających i ułatwiających widzom niepełnosprawnym odbiór programu TVP SA należą także: tłumaczenie na język migowy, napisy dla niesłyszących w Telegazecie oraz audiodeskrypcja.

Widzowie głuchoniemi mają możliwość oglądania wybranych audycji na antenach TVP w tłumaczeniu na język migowy. Obok stałych już pozycji, takich jak popularne seriale (np. *M jak miłość*, *Na dobre i na złe*) czy magazyn informacyjny *Echa Panoramy*, także codzienne wydanie serwisu informacyjnego w TVP INFO o godz. 16.30.

Programy z napisami, przygotowywanymi specjalnie dla osób niesłyszących, emitowanymi w systemie teletekstu, w Polsce dostępne są tylko w TVP. Od 1994 r. są emitowane

wane z filmami i programami nadawanych przez TVP1 oraz TVP2 i dostępne na stronie 335 Telegazety obu programów. Z napisami emitowane są m.in. i *Teleexpres*, filmy fabularne i seriale nadawane po głównym wydaniu Wiadomości, inne popularne seriale jak *Klan* i *Barwy szczęścia*, filmy przyrodnicze i dokumentalne, teleturnieje *Jeden z dziesięciu* i *Familiada*, program podróżniczy *Boso przez świat* oraz program publicystyczny *Sprawa dla reportera*. Produkcja napisów wzrasta systematycznie z roku na rok, dzięki temu możemy wyemitować średnio 10 godzin dziennie programów z napisami. W doborze tytułów, do których są przygotowane napisy, priorytetowo traktowana jest polska produkcja. W archiwum są już tysiące tytułów filmów fabularnych i seriali produkcji TVP. Niektóre z nich wydano również na DVD. Wykaz programów i audycji z napisami dla osób niesłyszących na bieżąco jest aktualizowany na portalu www.tvp.pl.

Na stronie <http://www.tvp.pl/dostepnosc/audiodeskrypcja> dostępne są pliki filmowe ze ścieżką dźwiękową komentarza dla niewidomych. Wśród dostępnych tytułów znajdują się m.in. seriale *Ranczo*, *Tajemnica twierdzy szyfrów*, *Determinator*, *Boża podszewka*, *Londyńczycy*, dla dzieci *Magiczne drzewo*. Kolekcja nagrań liczy w sumie 90 plików i obejmuje ok. 75 godzin nagrań audiodeskrypcji. *Londyńczyków* ze ścieżką audiodeskrypcji wydano również na DVD. Strona internetowa TVP jest jedynym polskim medium, gdzie audiodeskrypcja jest stale dostępna. Także wydane przez Telewizję Polską płyty DVD z audiodeskrypcją są ewenementem na polskim rynku.

Strona internetowa TVP także jest dostępna dla osób niewidomych oraz słabowidzących dzięki wersji tekstowej oraz wersji o wysokim kontraście, którą można włączyć na głównej stronie portalu. W badaniu internetowych serwisów telewizyjnych, przeprowadzonym przez Fundację Widzialni w 2009 r., portal Telewizji Polskiej zajął pierwsze miejsce pod względem dostępności i użyteczności serwisu dla osób niepełnosprawnych.

W celu jak najpełniejszej realizacji zadań nadawcy publicznego wobec osób niepełnosprawnych, w dniu 22 czerwca br. Telewizja Polska SA przystąpiła do Partnerstwa „Telewizja bez barier”. W ramach współpracy prowadzone będą prace badawcze nad rozwojem technologii wspierających możliwość odbioru telewizji przez niewidomych, osoby niedowidzące i głuchoniemych.

Zaprezentowane powyżej przykłady, choć nie stanowią pełnej listy aktywności programowej Telewizji Polskiej kierowanej do dzieci i młodzieży, jak również działań związanych z problematyką osób niepełnosprawnych, w sposób jednoznaczny świadczą o dokładaniu wszelkiej staranności do prawidłowej realizacji przez TVP zadań w omawianym zakresie.

Z poważaniem

TELEWIZJA POLSKA SA
PREZES ZARZĄDU
Romuald Orzeł

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Zwracam się do Pani Minister w imieniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim, rodzin, bliskich i przyjaciół chorych, lekarzy, członków Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Szpiczaka o podjęcie działań mających na celu udostępnienie i optymalizację terapii, wymaganych w stosunku do każdego pacjenta indywidualnie, w zależności od tego, jakiej kuracji i jakiego leczenia wymaga. Chodzi przede wszystkim o uruchomienie programu leczenia lenalidomidem. Obecnie lekarzom odmawia się odpowiedniego dobrania terapii ratujących życie pacjenta. Chorzy czekają na stworzenie tzw. programu terapeutycznego – zdrowotnego, lekowego – na bazie leczenia lenalidomidem. Lek ten jest od kilku lat zarejestrowany i stosowany w Unii Europejskiej, z wyjątkiem Polski, jako chemia standardowa. Doniesienia światowe pokazują, że jest to lek skuteczny, przedłuża o wiele lat średnią przeżycia pacjenta, a jego pojawienie się stanowi pozytywny przełom w leczeniu szpiczaka mnogiego.

Lekarze specjaliści, hematolodzy i onkolodzy, jednogłośnie rekomendują lenalidomid do leczenia pacjentów ze szpiczakiem mnogim. Odmowa leczenia tym lekiem ze względu na wysokie koszty jest w efekcie pozorną oszczędnością, ponieważ chorzy, którym odmawia się leczenia lenalidomidem, są częściej hospitalizowani, a koszty związane z utrzymaniem ich przy życiu, dializy, rehabilitacja, opieka paliatywna itp. znacznie przewyższają koszty leczenia lenalidomidem. Ponadto w przypadku zażywania tego leku pacjent przebywa w domu, co pozytywnie wpływa na efekty leczenia.

Zwracam się do Pani Minister z zapytaniem, czy w ministerstwie są aktualnie prowadzone prace nad wprowadzeniem lenalidomidu do leczenia standardowego. Jeżeli nie, to wnoszę o rozpoczęcie działań mających na celu wprowadzenie tego leku do leczenia pacjentów ze szpiczakiem mnogim.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.26

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana senatora Waldemara Krasę, przesłane przy piśmie z dnia 13 lipca 2010 r. (BPS/DSK-043-2865/10), w sprawie finansowania terapii lenalidomidem pacjentom z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego, proszę o przyjęcie następujących informacji.

Kwalifikacja świadczeń opieki zdrowotnej jako świadczeń gwarantowanych następuje w oparciu o zapisy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 118, poz. 989) art. 31a–31h.

Uchwałą nr 54/15/2008 z dnia 16 października 2008 r. w sprawie finansowania lenalidomidu (Revlimid®) w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim Rada Konsultacyjna Agencji Oceny Technologii Medycznych rekomenduje niefinansowanie lenalido-

midu (Revlimid®) w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim w ramach wykazu leków refundowanych. Rada Konsultacyjna rekomenduje finansowanie lenalidomidu w leczeniu pacjentów ze szpiczakiem mnogim, po niepowodzeniu lub nietolerancji terapii talidomidem z deksametazonem w ramach terapeutycznego programu zdrowotnego, po obniżeniu kosztów terapii do poziomu terapii bortezomibem. Uwzględniając powyższe Ministerstwo Zdrowia prowadziło negocjacje odnośnie do kosztów terapii preparatem lenalidomid w celu umieszczenia powyższego w ramach programu terapeutycznego.

W dniu 28 maja w resorcie zdrowia odbyło się ostatnie ze spotkań z przedstawicielami podmiotu odpowiedzialnego, na którym zapadły ostateczne ustalenia pozwalające na włączenie do grupy świadczeń gwarantowanych leczenia chorych z rozpoznaniem szpiczaka mnogiego preparatem Revlimid. Po niezwykle trudnych negocjacjach z podmiotem odpowiedzialnym udało się wypracować ustalenia, które pozwalają na finansowanie powyższych terapii. Od dnia 28 maja br. rozliczanie świadczeń będzie się odbywać w ramach programu zdrowotnego „Chemioterapia niestandardowa”, aż do czasu utworzenia programu terapeutycznego „Leczenie szpiczaka mnogiego – lenalidomidem”, nad którym resort zdrowia rozpoczyna prace.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Marek Twardowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Podczas dyżuru senatorskiego zapoznałem się ze sprawą dotyczącą przesyłania faktur przez podmioty gospodarcze. W obecnej sytuacji Ministerstwo Finansów uznaje tylko dwa rodzaje faktur, faktury papierowe, wysyłane pocztą, lub faktury elektroniczne, które są mało popularne ze względu na wymóg uiszczenia opłaty za tak zwany bezpieczny e-podpis. Jednak od dłuższego czasu polscy przedsiębiorcy przesyłają sobie faktury pocztą elektroniczną, bo jest to bezpieczne, tanie i wygodne.

Ministerstwo Finansów stoi na stanowisku, że jest to praktyka niezgodna z przepisami prawa. W przypadku kontroli MF polskim przedsiębiorcom grożą wysokie i dotkliwe kary pieniężne. W związku z zaistniałą sytuacją zwracam się z prośbą do Pana Ministra o przeanalizowanie przedstawionego problemu.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 10 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 13 lipca 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2866/10, przy którym zostało przekazane oświadczenie Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożone na 59. posiedzeniu Senatu w dniu 8 lipca 2010 r. dotyczące zasad przesyłania faktur VAT, uprzejmie informuję.

Zasady wystawiania faktur dla potrzeb podatku od towarów i usług regulują przepisy ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) oraz akty wykonawcze do tej ustawy, tj. rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 212, poz. 1337, z późn. zm.) i rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 14 lipca 2005 r. w sprawie wystawiania oraz przesyłania faktur w formie elektronicznej, a także przechowywania oraz udostępniania organowi podatkowemu lub organowi kontroli skarbowej tych faktur (Dz. U. Nr 133, poz. 1119).

W oświadczeniu Pana Senatora mowa jest o przesyłaniu faktur drogą elektroniczną. Mamy więc w tym przypadku do czynienia z fakturami, których zasady wystawiania i przesyłania określają przepisy ww. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 14 lipca 2005 r. Zgodnie z § 4 ww. rozporządzenia faktury mogą być wystawiane, przesyłane i przechowywane w formie elektronicznej pod warunkiem, że autentyczność ich pochodzenia i integralność ich treści będzie zagwarantowana bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub poprzez system wymiany danych elektronicznych (EDI).

Należy zaznaczyć, że kwestie dotyczące faktur elektronicznych podlegają harmonizacji na poziomie europejskim. W dniu 13 lipca br. Rada Ecofin ostatecznie przyjęła

zmianę dyrektywy 2006/112/WE, która ma na celu m.in. liberalizację obecnych standardów przesyłania i przechowywania faktur elektronicznych tak, aby faktury papierowe i faktury elektroniczne były traktowane w ten sam sposób. Nowe brzmienie dyrektywy zakłada, że to podatnik (a nie państwo członkowskie) zapewni za pomocą dowolnych kontroli biznesowych, które ustalają wiarygodną ścieżkę audytu między fakturą a dostawą towarów lub świadczeniem usług, wszystkim fakturom (od momentu wystawienia faktury aż do końca okresu jej przechowywania) autentyczność pochodzenia, integralność treści oraz czytelność. Innymi słowy, to podatnik będzie decydował o formie przesyłu i przechowywania faktur, pod warunkiem że ww. cechy faktur będą zapewnione.

W związku z powyższym Ministerstwo Finansów podjęło kroki w kierunku zmiany przepisów, uwzględniającej nowe zapisy dyrektywy. Przewiduje się, że stosowny projekt rozporządzenia zostanie wkrótce przekazany do uzgodnień zewnętrznych. Należy jednak podkreślić, że obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 14 lipca 2005 r. zawiera zamknięty katalog narzędzi gwarantujących autentyczność pochodzenia faktur i integralność treści faktur elektronicznych. Należy podkreślić, że rozwiązanie takie jest zgodne z przepisami wspólnotowymi. Podatnicy podatku od towarów i usług zobowiązani są do przestrzegania obowiązujących norm określonych w przepisach o podatku od towarów i usług, w tym również do stosowania określonych w ww. rozporządzeniu zasad wystawiania i przesyłania faktur. Oznacza to, że do czasu zmiany przepisów cyt. rozporządzenia, przesyłanie faktur VAT drogą elektroniczną bez zastosowania wspomnianych narzędzi jest niezgodne z obowiązującym stanem prawnym.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Kunerta

Aktualnie obowiązuje ustawa o grobach i cmentarzach wojennych z 1933 r. Art. 3 stanowi, że grunty zajęte przez groby i cmentarze wojenne, jako też grunty potrzebne do założenia takich cmentarzy i grobów, z wyjątkiem gruntów cmentarzy wyznaniowych i gminnych, nabywa na własność Skarb Państwa w drodze umowy bądź też, gdy umowa nie dojdzie do skutku, na zasadach określonych w obowiązujących przepisach o wywłaszczeniu nieruchomości na potrzeby użyteczności publicznej, a w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim oraz w cieszyńskiej części województwa śląskiego z zastosowaniem ustawy z dnia 18 lutego 1878 r., DzUP austr. nr 30.

Ze względu na nieaktualny stan geograficzny zwracam się do Pana z prośbą o rozważenie wprowadzenia zmian w powyższych zapisach.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 24 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo sygn. BPS/DSK-043-2867/10 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego podczas 59. posiedzenia Senatu RP pozwałam sobie przedstawić stanowisko Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Rada OPWiM podziela wyrażony przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego pogląd, iż ze względu na odwołanie się ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. z 1933 r. Nr 39, poz. 311 z późn. zm.) do obszaru Rzeczypospolitej Polskiej w granicach przed 1939 r. konieczne jest wprowadzenie zmian w treści tego aktu prawnego.

Ponadto pragnę zauważyć, iż przygotowując ustawę z dnia 23 czerwca 2006 r. o zmianie ustawy o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. z dn. 11 sierpnia 2006), obok pominięcia wyżej podniesionego problemu, nie doprecyzowano treści punktów w art. 1 ust. 1 zmienianej ustawy definiujących obiekty, które posiadają status grobów wojennych. Tym samym zgodnie z zapisem punktu 6. grobami wojennymi są „grobby osób wojskowych i cywilnych, bez względu na ich narodowość, które straciły życie wskutek represji okupanta niemieckiego albo sowieckiego po dniu 1 września 1939 r.”, natomiast tych osób, które straciły życie 1 września 1939 r., a więc w pierwszych 20 godzinach wojny – już nie.

Jednocześnie grobami wojennymi nie są, w rozumieniu ustawy, miejsca pochówku osób, które straciły życie w wyniku działań wojennych, w tym ostrzału, bombardowań artyleryjskich lub lotniczych. Traktując ten zapis literalnie należałoby uznać, iż groby znacznej części osób cywilnych, które zginęły w czasie Powstania Warszawskiego nie są grobami wojennymi. O ile jeszcze działania zbrojne armii niemieckiej w okresie 1939–1945 można uznać za formę represji okupanta, to interpretacja taka nie może

objąć mogli osób, które zginęły w wyniku alianckich bombardowań polskich miast, np. Poznania w 1944 r. Bolesny i budzący kontrowersje jest również fakt, iż przywołana wyżej ustawa nie obejmuje ochroną prawną grobów ofiar walk z formacjami ukraińskich organizacji nacjonalistycznych OUN-UPA, jak również ofiar antypolskich akcji tych formacji wymierzonych głównie w ludność cywilną.

Podsumowując pragnę raz jeszcze wyrazić pełne zrozumienie i akceptację dla kwestii podniesionej przez pana senatora, jak również zapewnić, iż Rada OPWiM rozważy podjęcie w najkrótszym możliwym czasie działań, które doprowadzą do jakże potrzebnej nowelizacji ustawy o grobach i cmentarzach wojennych.

Z wyrazami szacunku

SEKRETARZ

dr hab. Andrzej Krzysztof Kunert
z up. Adam Siwek

Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowany Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego w Rybniku dotarły niepokojące sygnały dotyczące planów funkcjonowania sądownictwa na szczeblu okręgowym w tymże mieście, a także prośba o przedstawienie Panu Ministrowi potrzeby utworzenia sądu okręgowego w mieście Rybnik.

Z otrzymanej przeze mnie korespondencji w tej sprawie wynika, iż władze miasta zostały poinformowane o zamiarze zmniejszenia roli dotychczasowego ośrodka zamiejscowego Sądu Okręgowego w Gliwicach z siedzibą w Rybniku poprzez odebranie II Wydziałowi Cywilnemu prawa do rozpatrywania apelacji w sprawach rodzinnych decyzją prezesa Sądu Okręgowego w Gliwicach. Sukcesywnie zmniejsza się również liczbę etatów w wydziałach ośrodka zamiejscowego.

Mając na uwadze interesy społeczności lokalnej, uważam, że takie działanie istotnie je narusza i utrudnia mieszkańcom dostęp do wymiaru sprawiedliwości.

Subregion zachodni województwa śląskiego, obejmujący powiaty rybnicki, raciborski, wodzisławski, a także powiaty grodzkie Rybnik, Żory i Jastrzębie Zdrój, zamieszkuje około siedemset tysięcy osób. Dotarcie do sądów w znacznie oddalonych Gliwicach jest dla nich bardzo dużym utrudnieniem, że nie wspomnę o problemach, jakie nastęcza im brak lub znikoma liczba połączeń komunikacji autobusowej i kolejowej pomiędzy Gliwicami a większością gmin subregionu.

Próba marginalizacji Rybnika jest dla mnie niezrozumiała, tym bardziej że w centrum tego miasta budowany jest okazały gmach, który ma zostać przekazany Ministerstwu Sprawiedliwości na początku 2011 r. z przeznaczeniem na siedzibę ośrodka zamiejscowego Sądu Okręgowego w Gliwicach z opcją utworzenia sądu okręgowego. Potwierdzają to będące w posiadaniu prezydenta miasta Rybnika dokumenty, które podpisane zostały przez przedstawiciela ministra sprawiedliwości. Stwierdza się w nich, iż budowany obiekt docelowo ma się stać siedzibą sądu okręgowego, natomiast aktualnie prowadzona przez prezesa Sądu Okręgowego w Gliwicach polityka zmierza w odwrotnym kierunku.

Przyszły sąd okręgowy obejmowałby swoim zasięgiem pięć sądów rejonowych, a mianowicie sądy w Żorach, Jastrzębiu Zdroju, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Raciborzu. Sąd posiadałby także odpowiednie zaplecze techniczne i kadrowe, gdyż jedenastu sędziów z Rybnika i okolic dojeżdża do pracy w Sądzie Okręgowym w Gliwicach. Utworzenie sądu okręgowego w Rybniku byłoby niewątpliwym udogodnieniem dla mieszkańców, przede wszystkim ze względu na automatyczne powstanie oddziałów Krajowego Rejestru Sądowego i Krajowego Rejestru Karnego, co znacznie ułatwiłoby uzyskiwanie odpisów z tych rejestrów.

Warto nadmienić, iż w województwie śląskim w chwili obecnej funkcjonują cztery sądy okręgowe – w Katowicach, Gliwicach, Bielsku-Białej i Częstochowie. Sąd Okręgowy w Częstochowie obsługuje cztery sądy rejonowe, zaś Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej – trzy sądy rejonowe.

Jak wcześniej wspominałem, Sąd Okręgowy w Rybniku obsługiwałby pięć sądów rejonowych, a więc jego utworzenie z punktu widzenia organizacyjnego jest w pełni uzasadnione.

Ponadto funkcjonowanie tego typu instytucji w regionie o tak dużej liczbie mieszkańców znacznie ułatwiłoby dostęp do sądownictwa, a nie utrudniło – jak to jest w przypadku obecnie realizowanych przedsięwzięć.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zapoznanie się ze sprawą oraz powzięcie możliwych kroków w celu utworzenia w Rybniku sądu okręgowego, gdyż ze względów organizacyjnych i logistycznych jest to rozwiązanie zupełnie uzasadnione, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę dobro mieszkańców tego okręgu.

Z wyrazami szacunku
Antoni Motyczka

Odpowiedź

Warszawa, 12.08.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na złożone podczas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r. oświadczenie Pana Senatora Antoniego Motyczki *w sprawie planów funkcjonowania w Rybniku sądownictwa na szczeblu okręgowym oraz utworzenia sądu okręgowego w tym mieście*, przesłane przy piśmie z dnia 13 lipca 2010 r. nr BPS/DSK-043-2868/10 – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Struktura sądownictwa powszechnego i rozmieszczenie etatów orzeczniczych oraz urzędniczych powinny odpowiadać potrzebom służby, zaś działania w ramach poszczególnych apelacji, okręgów i sądów powinny być nakierowane na zabezpieczenie możliwości należytego rozpoznawania spraw we wszystkich sądach i wydziałach. Służyć temu mają odpowiednie działania kadrowe i modyfikacje w zakresie struktury organizacyjnej, uwzględniające teraźniejsze i przyszłe potrzeby wymiaru sprawiedliwości.

Ośrodek Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Gliwicach z siedzibą w Rybniku tworzą obecnie dwa Wydziały – II Wydział Cywilny (rozpoznający w I instancji sprawy cywilne, sprawy z zakresu prawa rodzinnego z obszaru właściwości Sądów Rejonowych w Jastrzębiu Zdroju, Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Żorach oraz w II instancji środki odwoławcze od rozstrzygnięć zapadłych w Wydziałach Rodzinnych i Nietletnich ww. Sądów Rejonowych) i IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (rozpoznający w I i II instancji sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych z obszaru właściwości Sądów Rejonowych w Jastrzębiu Zdroju, Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Żorach).

Prezes Sądu Okręgowego w Gliwicach, za pośrednictwem Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach, przesłał do Ministerstwa Sprawiedliwości wniosek dotyczący zmiany zakresu merytorycznego poszczególnych komórek pionu cywilnego w Sądzie Okręgowym w Gliwicach. Postulowana reorganizacja ma polegać m.in. na przeniesieniu spraw drugoinstancyjnych rozpoznawanych w II Wydziale Cywilnym (Ośrodek Zamiejscowy) do III Wydziału Cywilnego Odwoławczego, celem uporządkowania wewnętrznej struktury jednostki i zapewnienia jednolitości orzecznictwa, oraz ustanowienia II Wydziału Cywilnego właściwym do rozpoznawania w I instancji także spraw górniczych, do tej pory rozpatrywanych w Gliwicach.

Wniosek ten jest aktualnie przedmiotem analizy komórek organizacyjnych Ministerstwa Sprawiedliwości, która, tak jak w przypadku wszystkich innych dotychczasowych wystąpień dotyczących reorganizacji struktury konkretnych jednostek sądowych, będzie uwzględniała okoliczności zarówno o charakterze społecznym jak i te związane ze sprawnym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości.

Realizacja powyższych zamierzeń, wbrew stanowisku Pana Senatora, nie będzie prowadziła do zmniejszenia roli Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku, tym bardziej, że od stycznia 2011 r. zostanie przeniesiony z Wodzisławia Śląskiego i włączony do struktury Ośrodka V Wydział Karny Zamiejscowy rozpoznający w I i II instancji sprawy z zakresu prawa karnego oraz w II instancji sprawy o wykroczenia i sprawy z zakresu postępowania poprawczego z obszaru właściwości Sądów Rejonowych w Jastrzębiu Zdroju, Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Żorach. Tym samym od początku przyszłego roku w ramach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku będą funkcjonowały trzy Wydziały Sądu Okręgowego w Gliwicach.

W związku z powyższym nie można zgodzić się z zawartym w oświadczeniu twierdzeniem, że podejmowane działania stopniowo umniejszają rolę Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku, gdyż wręcz przeciwnie, planowane jest rozszerzenie struktury tej

jednostki. Postawionej przez Pana Senatora tezie przeczy również fakt, że od 2007 r. powstaje w Rybniku nowa siedziba dla Ośrodka Zamiejscowego, która ma w pełni zabezpieczać potrzeby lokalowe tej jednostki po zwiększeniu zakresu jej właściwości.

Zarzut sukcesywnego ograniczania etatyacji w Wydziałach Ośrodka Zamiejscowego jest również nietrafny. W II Wydziale Cywilnym orzeka obecnie 10 sędziów i taka sytuacja kadrowa praktycznie nie zmieniła się od 2001 roku. Z kolei w IX Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do 2006 r. pracowało 9 sędziów. Z uwagi na stosunkowo niewielki wpływ spraw do tego Wydziału, a także bardzo duże obciążenie bieżącym wpływem i powstałe zaległości w VIII Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach przeniesiono sędziego z IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach, dodatkowo kierując do tego Wydziału również sędziego z I Wydziału Cywilnego. W 2008 r. w stan spoczynku przeszło dwóch sędziów orzekających w pionie pracy. Warto również zauważyć, że był to jednocześnie okres obniżenia wpływu spraw pracowniczych w skali całego kraju. Etaty po tych dwóch sędziach skierowano więc do bardzo obciążonego wówczas pionu cywilnego. W grudniu zeszłego roku w stan spoczynku przeszedł kolejny sędzia orzekający dotychczas w IX Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i Prezes Sądu wystąpił o obwieszczenie etatu w pionie pracy i ubezpieczeń społecznych. Ponadto od dnia 5 maja 2010 r. zatrudniono nowego asystenta sędziego, a w czerwcu br. ustalono, że nastąpi wzmocnienie IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych poprzez skierowanie jednego z Sędziów VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do orzekania w IX Wydziale. W efekcie od sierpnia 2010 r. skierowano do IX Wydziału sędziego delegowanego, który jak dotąd orzekał w VIII Wydziale. Wskazane powyżej działania powinny zabezpieczyć prawidłową pracę IX Wydziału. Dodatkowo od stycznia 2011 r. w skład Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku będzie wchodził V Wydział Karny, który liczy obecnie 10 etatów orzeczniczych oraz orzeka w nim jeden sędzia delegowany.

Ustosunkowując się do kwestii ewentualnego utworzenia sądu okręgowego w Rybniku, obejmującego zakresem działania obszar właściwości Sądów Rejonowych w Jastrzębiu Zdroju, Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Żorach, uprzejmie informuję, że nie ma planów utworzenia kolejnego okręgu sądowego na terenie województwa śląskiego. Wpływ spraw należących do właściwości Sądu Okręgowego w Gliwicach z obszaru ww. Sądów Rejonowych, szczególnie w drugiej instancji, nie uzasadnia potrzeby powołania odrębnej jednostki szczebla okręgowego o zakresie terytorialnym odpowiadającym obszarowi działania wymienionych Sądów. Ruch spraw w Sądzie Okręgowym w Gliwicach w okresie od 2008 r. do końca pierwszego półrocza 2010 r., z uwzględnieniem wielkości wpływu spraw z obszaru właściwości Sądów Rejonowych w Jastrzębiu Zdroju, Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Żorach, przedstawia się następująco: w 2008 r. wpłynęło 33577 spraw, w tym z terenu wskazanych Sądów Rejonowych – 11827; w 2009 r. wpłynęło 30701 spraw, w tym z terenu wskazanych Sądów Rejonowych – 9339; w I półroczu 2010 r. wpłynęło 17312 spraw, w tym z terenu wskazanych Sądów Rejonowych – 5399. Wpływ spraw z obszaru właściwości omawianych Sądów Rejonowych w okresie od 2008 r. do końca I półrocza 2010 r. wyniósł zatem około 30% łącznego wpływu spraw do Sądu Okręgowego w Gliwicach. Z kolei łączny wpływ spraw II instancji (główne repertoria) do Sądu Okręgowego w Gliwicach w latach 2008–2009 oraz w I półroczu 2010 r. wyniósł ogółem 17198, a wpływ spraw odwoławczych (główne repertoria) w analogicznym okresie z obszaru Sądów Rejonowych w Jastrzębiu Zdroju, Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Żorach wyniósł 6631 spraw.

Powyższe dane statystyczne nie dają podstaw do utworzenia drugiego sądu okręgowego dla obszaru obecnego okręgu gliwickiego, co więcej przeprowadzenie przedmiotowej reorganizacji w tej części apelacji katowickiej generowałoby dodatkowe koszty i prowadziłoby do rozdrobnienia organizacyjnego struktur sądowych, utrudniając wypełnianie obowiązków ciążących na wymiarze sprawiedliwości.

Nawiązując do wspomnianych przez Pana Senatora innych okręgów sądowych i przywołanej liczby sądów rejonowych należących do ich właściwości warto zauważyć, że liczba jednostek sądowych szczebla rejonowego w zakresie terytorialnym sądu okrę-

gowego jest uzależniona od wielu czynników, w tym historycznych. Dlatego porównywanie wielkości okręgów sądowych tylko pod względem liczby sądów rejonowych będących w obszarze ich właściwości i na tej podstawie argumentowanie potrzeby dokonania wnioskowanej reorganizacji należy uznać za pochojne.

Trudno również poszukiwać uzasadnienia dla utworzenia rybnickiego okręgu sądowego w argumentach natury społecznej oraz w oparciu o konstytucyjne prawo do sądu z uwagi chociażby na bliskość miejscowości objętych zakresem właściwości Sądu Okręgowego w Gliwicach, stopień urbanizacji tego terenu i jego nasycenie trasami komunikacyjnymi, a także obserwowaną rosnącą mobilność społeczeństwa wynikłą z upowszechnienia się prywatnych środków transportu. Wobec powyższego nie można podzielić stanowiska przedstawionego w oświadczeniu, co do istnienia organizacyjnych i logistycznych przesłanek przemawiających za powstaniem nowego sądu okręgowego.

W nawiązaniu do stwierdzenia, że powołanie sądu okręgowego w Rybniku prowadziłoby do „*automatycznego powstania oddziałów Krajowego Rejestru Sądowego i Krajowego Rejestru Karnego*” uprzejmie zauważam, że pierwszy z wymienionych rejestrów prowadzi w systemie informatycznym sądy rejonowe (sądy gospodarcze), obejmujące swoją właściwością obszar województwa lub jego część, zwane sądami rejestrowymi, a punkty informacyjne Krajowego Rejestru Karnego działają tylko przy niektórych sądach powszechnych.

Odnosząc się do sugestii, iż nowopowstający obiekt dla potrzeb sądownictwa w Rybniku miałby w przyszłości stać się siedzibą sądu okręgowego w tym mieście należy wskazać, że przedmiotowa inwestycja realizowana przez Sąd Okręgowy w Gliwicach pn. „*Budowa budynku dla Oddziałów Nowej Księgi Wieczystej i Gospodarczego Sądu Rejonowego w Rybniku przy ul. Piłsudskiego 33*” nie uwzględnia w swym projekcie pomieszczeń dostosowanych do potrzeb samodzielnej jednostki sądowej szczebla okręgowego. Natomiast z uwagi na dotychczasowe problemy lokalowe Sądu Rejonowego w Rybniku założono przeniesienie dwóch Wydziałów tego Sądu, tj. Gospodarczego i Wydziału Ksiąg Wieczystych, do nowej siedziby Oddziału Zamiejscowego. Utworzenie sądu okręgowego w powstającej nieruchomości musiałoby skutkować zmianą koncepcji użytkowej budynku, wyprowadzeniem wszystkich Wydziałów Sądu Rejonowego i poszukiwaniem dla nich nowej siedziby, a tym samym ponoszeniem nieprzewidzianych wydatków.

Resort sprawiedliwości dąży do tego by struktura organizacyjna sądownictwa powszechnego zapewniała podniesienie jakości działania sądów tak w wymiarze dotyczącym działalności orzeczniczej, jak i w wymiarze funkcjonalnym, poprzez optymalne rozlokowanie i zorganizowanie sieci sądów. Okręg gliwicki, choć należy do dużych okręgów, nie jest nadmiernie rozbudowany, a jego rozmiary, liczba etatów orzeczniczych i urzędniczych umożliwiają prowadzenie elastycznej polityki kadrowej wychodzącej naprzeciw potrzebom wymiaru sprawiedliwości oraz stron postępowania, co pozwala skutecznie wywiązywać się z ciężących na nim obowiązków. Dlatego aktualnie, poza planami reorganizacji wewnętrznej struktury Sądu Okręgowego w Gliwicach, nie planuje się podejmowania innych działań w zakresie organizacji sądownictwa powszechnego na terenie południowo-zachodniej części województwa śląskiego, w tym utworzenia sądu okręgowego w Rybniku.

Jednocześnie pragnę zapewnić Pana Senatora, że analizując wnioski prowadzące do zmiany struktury organizacyjnej sądownictwa powszechnego, zgłoszone przez zainteresowane środowiska, Ministerstwo Sprawiedliwości kieruje się zawsze zarówno dobrem obywateli, jak i dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jacek Czaja
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

W 1992 r. został zlikwidowany Śląski Instytut Naukowy.

W dniu 20 kwietnia 2009 r. Sejmik Województwa Śląskiego uchwałą nr III/36/1/2009 w sprawie działań zmierzających do prowadzenia badań śląskoznawczych na terenie województwa śląskiego zainicjował prace nad powołaniem jednostki zajmującej się tego rodzaju badaniami. W piśmie z dnia 12 maja 2009 r. zwrócono się do prezesa Rady Ministrów z inicjatywą utworzenia na terenie województwa śląskiego instytutu naukowo-badawczego zajmującego się problematyką śląskoznawczą.

Śląsk był, nadal jest i zapewne pozostanie najbardziej złożonym obszarem w kraju, o szczególnie trudnych do rozwiązania problemach, ze względu na ich skalę oraz to, że są to również problemy gospodarcze. Utworzenie instytutu w regionie, który jest regionem nadgranicznym i tranzytowym, w aspekcie poszukiwania i definiowania europejskiej perspektywy jego rozwoju należy uznać za inicjatywę uzasadnioną i pożądaną. Jednostka taka niewątpliwie przyczyniłaby się do wsparcia procesu kształtowania społeczeństwa obywatelskiego na terenie regionu, stanowiąc bazę do przełamywania sporów przeszłości i punkt wyjścia do działań w przyszłości.

Popierając ideę utworzenia instytutu, wskazuję również na zasadność nadania jej charakteru państwowego, co zapewniłoby stabilność działań, w tym szczególnie w aspekcie ekonomicznym, tak niezbędną do rozwijania projektów współfinansowanych z Unii Europejskiej.

Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 13 sierpnia 2010 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo, znak: BPS/DSK-043-2869/10 z dnia 13 lipca 2010 r., przy którym została przesłana interpelacja senatora Rafała Muchackiego dotycząca utworzenia na terenie województwa śląskiego instytutu naukowo-badawczego zajmującego się problematyką śląskoznawczą, uprzejmie informuję, co następuje.

Stosownie do zapisu art. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych **instytut badawczy może zostać utworzony w drodze rozporządzenia na wniosek ministra właściwego ze względu na planowaną działalność po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw nauki**. Odnosząc się zatem do kwestii utworzenia na terenie województwa śląskiego instytutu naukowo-badawczego, który w swych badaniach miałby koncentrować się na problematyce górnośląskiej, stosowny wniosek w tej sprawie może zgłosić minister właściwy do spraw danej działalności, którym jest w tym przypadku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kontynuując tematykę utworzenia instytutu należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 3 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych z dnia 25 lipca 1985 r. instytut naukowo-

-badawczy może być utworzony wówczas, gdy zaistnieje potrzeba prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych w danej dziedzinie oraz zostanie zapewniona niezbędna, odpowiadająca przedmiotowi i zakresowi działania liczba pracowników o odpowiednich kwalifikacjach, aparatura badawcza, laboratoryjna, potencjał informacyjny oraz sprzęt techniczny i inne niezbędne warunki materialno-techniczne. W tym miejscu należy podkreślić, że w myśl art. 4 ust. 2 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych za wyposażenie instytutu naukowo-badawczego w środki niezbędne do prowadzenia działalności odpowiedzialny jest organ tworzący.

Odnosząc się do kwestii **nadania instytutowi naukowo-badawczemu statusu państwowego instytutu badawczego** (PIB) wyjaśniam, że stosownie do art. 21 ustawy o instytutach badawczych status PIB może być nadany wówczas, jeżeli zaistnieje potrzeba powierzenia instytutowi zadań ważnych dla planowania i realizacji polityki państwa w określonym obszarze tej polityki. Zadania realizowane przez państwowy instytut badawczy są zadaniami o charakterze ciągłym, wyznaczonymi zarówno krajowymi, jak i międzynarodowymi uregulowaniami prawnymi o istotnym znaczeniu dla polityki państwa. Wniosek w tej sprawie składa minister sprawujący nadzór nad instytutem w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki oraz ministrem właściwym do spraw finansów publicznych.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie wniosek o opinię na temat potrzeby i ewentualnych możliwości utworzenia na terenie województwa śląskiego instytutu naukowo-badawczego zajmującego się problematyką śląskoznawczą należy skierować do ministra właściwego ze względu na proponowaną działalność.

Z wyrazami szacunku

w z. MINISTRA
Sekretarz Stanu
prof. Maria E. Orłowska

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Pragnę zwrócić uwagę na problem pomocy finansowej udzielanej ze środków publicznych dla dzieci niepełnosprawnych, w tym w szczególności na brak zsynchronizowania wypłat z systemów ubezpieczeń społecznych (dodatek pielęgnacyjny) oraz świadczeń socjalnych (zasitek pielęgnacyjny). Tolerowanie takiego stanu rzeczy prowadzi do – jak rozumiem, niezamierzonego – zróżnicowania skali pomocy udzielanej osobom niepełnosprawnym. Osoby, które otrzymują dodatek pielęgnacyjny, pobierają bowiem kwotę 183 zł, zaś osoby, którym MOPS wypłaca zasitek pielęgnacyjny, otrzymują jedynie 153 zł. Rozumiejąc, iż planowane zrównanie obu świadczeń od 1 marca bieżącego roku zostało wstrzymane z powodu kryzysu finansowego, należy jednak zwrócić uwagę na szczególną sytuację osób, do których adresowane są wskazywane świadczenia.

Jeśli chodzi o dzieci niepełnosprawne, to nie można w inny sposób uzupełnić ich dochodów. Opiekujący się tymi dziećmi rodzice z reguły znajdują się w ciężkiej sytuacji finansowej, gdyż nawet jeśli założy się, iż jeden z nich pracuje, to drugi musi zrezygnować z pracy, poświęcając się całodobowej opiece nad swoim dzieckiem. Utrzymanie dziecka niepełnosprawnego wymaga większych środków finansowych niż innych dzieci, a to z powodu dodatkowych kosztów związanych z lekami i leczeniem, rehabilitacją, zakupem specjalistycznego sprzętu, obuwia czy środków służących do utrzymania higieny.

Państwo, pomagając obywatelom w wychowaniu niepełnosprawnych dzieci, zwolnione jest z konieczności tworzenia większej liczby specjalistycznych ośrodków, których koszt utrzymania byłby większy niż wysokość udzielanych świadczeń. Sprawa wyrównania i zwiększenia wskazywanych świadczeń nie ma więc tylko charakteru moralnego, ale stanowi pewne minimum pomocy państwa dla obywateli, którzy przecież nie z powodu własnych działań lub zaniechań pozostają w trudnej sytuacji. Zatem pomimo ciężkiej sytuacji finansowej, która w sposób oczywisty wymusza poszukiwanie oszczędności, państwo nie powinno tolerować utrzymywania niesprawiedliwego i nieuzasadnionego funkcjonalnie zróżnicowania poziomu dofinansowania dla osób niepełnosprawnych, które pozostają w analogicznej sytuacji.

Mając na uwadze wymienione okoliczności, proszę o wskazanie terminu wyrównania przedmiotowych świadczeń oraz podjęcie działań mogących poprawić sytuację finansową osób niepełnosprawnych, w tym w szczególności dzieci pozostających pod opieką rodziców.

*Z wyrazami szacunku
Rafał Muchacki*

Odpowiedź

Warszawa, 28 lipca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 13 lipca 2010 r. dotyczące oświadczenia senatora Rafała Muchackiego złożonego podczas 59. posiedzenia Senatu RP

w sprawie problemu pomocy finansowej udzielanej ze środków publicznych dla dzieci niepełnosprawnych, uprzejmie informuję.

Pomimo podobnego charakteru, dodatek pielęgnacyjny i zasiłek pielęgnacyjny pozostają niezależnymi od siebie świadczeniami realizowanymi z odrębnych systemów zabezpieczenia społecznego. W szczególności krąg osób uprawnionych do dodatku pielęgnacyjnego nie pokrywa się w pełnym zakresie z kręgiem osób uprawnionych do zasiłku pielęgnacyjnego.

Dodatek pielęgnacyjny jest świadczeniem wypłacanym i finansowanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podlegającym waloryzacji na zasadach przewidzianych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353, z późn. zm.) dla emerytur i rent. Zgodnie z art. 75 wyżej wymienionej ustawy, dodatek pielęgnacyjny przysługuje jedynie osobie uprawnionej do emerytury lub renty z FUS, która dodatkowo: została uznana przez lekarza orzecznika zakładu emerytalno-rentowego za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo ukończyła 75 lat.

W odróżnieniu od prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, podstawowym warunkiem uzyskania prawa do dodatku pielęgnacyjnego nie jest jedynie posiadanie odpowiedniego orzeczenia potwierdzającego niepełnosprawność lecz niezbędne jest posiadanie uprawnień do renty lub emerytury z FUS, a dopiero w dalszej kolejności wymagane jest odpowiednie orzeczenie potwierdzające niepełnosprawność lub wymagany wiek.

Zgodnie z art. 88 ww. ustawy, emerytury i renty, a także dodatki pielęgnacyjne, podlegają corocznie waloryzacji od dnia 1 marca. Od 1 marca 2010 r. wysokość dodatku pielęgnacyjnego wynosi 181,10 zł.

Natomiast zasiłek pielęgnacyjny jest świadczeniem rodzinnym finansowanym z budżetu państwa, którego wysokość oraz zasady przyznawania reguluje ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992, z późn. zm.).

Zgodnie z art. 16 ust. 2 i 3 wyżej wymienionej ustawy, zasiłek pielęgnacyjny przysługuje dziecku w wieku do ukończenia 16 roku życia legitymującemu się orzeczeniem o niepełnosprawności, osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności (w przypadku osoby legitymującej się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności zasiłek przysługuje jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21 roku życia) oraz osobie, która ukończyła 75 lat. Zasiłek pielęgnacyjny nie przysługuje osobie uprawnionej do dodatku pielęgnacyjnego.

Podstawowym warunkiem uzyskania prawa do zasiłku pielęgnacyjnego jest więc legitymowanie się odpowiednim orzeczeniem potwierdzającym niepełnosprawność.

Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992, z późn. zm.), kwoty kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych oraz kwoty poszczególnych świadczeń, a więc także kwota zasiłku pielęgnacyjnego, podlegają weryfikacji co 3 lata. Ostatnia weryfikacja miała miejsce 1 listopada 2009 r.

Zakres zmian objętych weryfikacją z dnia 1 listopada 2009 r. określiła Rada Ministrów w rozporządzeniu z dnia 11 sierpnia 2009 r. w sprawie wysokości dochodu rodziny albo dochodu osoby uczącej się stanowiących podstawę ubiegania się o zasiłek rodzinny oraz wysokości świadczeń rodzinnych (Dz. U. z 2009 r., Nr 129, poz. 1058), na podstawie którego, od 1 listopada 2009 r. podwyższona została do 520 zł kwota świadczenia pielęgnacyjnego (uprzednio 420 zł) oraz podwyższone zostały kwoty zasiłku rodzinnego i wynoszą: 68 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia (uprzednio 48 zł), 91 zł na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia (uprzednio 64 zł), 98 zł na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia (uprzednio 68 zł).

Z uwagi na trudną sytuację budżetową i wynoszące ponad 1 mld zł rocznie skutki podwyższenia wysokości zasiłków rodzinnych i świadczenia pielęgnacyjnego, wysokość pozostałych świadczeń rodzinnych, w tym także zasiłku pielęgnacyjnego (jego aktualna wysokość to 153 zł), pozostały niezmiennione.

Zgodnie z wymienionymi przepisami ustawy o świadczeniach rodzinnych, kolejna weryfikacja kwot świadczeń rodzinnych, a więc także kwoty zasiłku pielęgnacyjnego, przewidziana jest na 1 listopada 2012 r.

Faktem jest, że z uwagi na trudną sytuację budżetową i wysokie koszty realizacji, nie został zrealizowany projekt zrównania od 1 marca 2010 r. wysokości zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym, tym niemniej, mając świadomość, że aktualna wielkość wsparcia materialnego dla rodzin, w tym rodzin z osobami niepełnosprawnymi jest niewystarczająca, planuje się, że – jeśli tylko sytuacja finansowa państwa na to pozwoli – kierunkiem dalszych działań służących zwiększeniu wsparcia materialnego dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin będzie podwyższanie wysokości świadczeń rodzinnych adresowanych do tych rodzin, w tym wysokości zasiłku pielęgnacyjnego.

Ponadto, należy podkreślić, że Minister Pracy i Polityki Społecznej podejmuje szereg działań, mających na celu wsparcie rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne. Dotyczy to zarówno rozpoznawania problemów środowisk rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne, przeprowadzania odpowiednich analiz statystyczno-finansowych, jak i przygotowywania projektów zmian legislacyjnych.

Efektom tych działań jest:

- obowiązująca od 1 stycznia 2009 r. zmiana art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. b ustawy o świadczeniach rodzinnych, w wyniku której, bez utraty przez rodzica prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, dziecko niepełnosprawne może przebywać do 5 dni w tygodniu w placówce zapewniającej całodobowe utrzymanie i korzystać w niej z odpowiednich usług edukacyjnych i rehabilitacyjnych;
- obowiązująca od 1 stycznia 2009 r. zmiana art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych w wyniku której (w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego) rozszerzono prawo do świadczenia pielęgnacyjnego. Obok dotychczas uprawnionych do tego świadczenia matka, ojca oraz opiekuna faktycznego (osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem, która wystąpiła do sądu o jego przysposobienie) do świadczenia pielęgnacyjnego uzyskali prawo inni krewni w linii prostej oraz rodzeństwo osoby niepełnosprawnej. Ustawa ta również, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, umożliwiła otrzymywanie zasiłku pielęgnacyjnego za okres, w którym osoba ubiega się o ustalenie niepełnosprawności czy stopnia niepełnosprawności. Do tego czasu prawo do zasiłku pielęgnacyjnego przysługiwało od miesiąca złożenia wniosku o ten zasiłek i nie obejmowało kilkumiesięcznego okresu ubiegania się o orzeczenie potwierdzające niepełnosprawność;
- podwyższenie od 1 listopada 2009 r. do wysokości 520 zł (uprzednio 420 zł), tj. o 24%, kwoty świadczenia pielęgnacyjnego, a tym samym i podstawy opłacania z budżetu państwa składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i zdrowotne za osoby otrzymujące świadczenie pielęgnacyjne;
- podwyższone od 1 listopada 2009 r. zostały o ponad 40% kwoty zasiłku rodzinnego, który – w zależności od wieku dziecka wynosi obecnie od 68 zł do 98 zł miesięcznie;
- zniesienie od 1 stycznia 2010 r. kryterium dochodowego przy ubieganiu się o świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji lub niepodejmowania zatrudnienia w związku z koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. Oznacza to również nabycie, bez kryterium dochodowego, prawa do opłacanych z budżetu państwa składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i zdrowotne za osoby otrzymujące świadczenie pielęgnacyjne.

Istotne jest również, że zasiłek pielęgnacyjny nie jest jedyną formą wsparcia dla rodzin z osobami niepełnosprawnymi. W systemie świadczeń rodzinnych są również inne, specjalne świadczenia, które, jako dodatkowe wsparcie materialne, kierowane są wyłącznie do rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi. Tymi specjalnymi świadczeniami rodzinnymi związanymi z niepełnosprawnością dziecka są – obok zasiłku pielęgnacyjnego:

- dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rehabilitacji i kształcenia dziecka niepełnosprawnego:
 - 60 zł miesięcznie na dziecko do ukończenia 5 roku życia,
 - 80 zł miesięcznie na dziecko pomiędzy 5 a 24 rokiem życia,

- świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 520 zł miesięcznie – niezależne od dochodów świadczenie dla rodzica niepełnosprawnego dziecka lub innego członka rodziny zobowiązanego do alimentacji na rzecz osoby niepełnosprawnej, którzy nie podejmują bądź rezygnują z zatrudnienia w związku z koniecznością sprawowania opieki nad osobą niepełnosprawną plus opłacanie przez budżet państwa składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz zdrowotne za osoby otrzymujące świadczenie pielęgnacyjne (jeśli nie ma już opłacanych z innego tytułu).

Oprócz wymienionych świadczeń specjalnych, rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi, po spełnieniu ustawowych warunków, mogą korzystać z pozostałych rodzajów świadczeń rodzinnych, którymi są:

- zasiłek rodzinny:
 - 68 zł miesięcznie – na dziecko do ukończenia 5 roku życia,
 - 91 zł miesięcznie – na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia,
 - 98 zł miesięcznie – na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia,
- pozostałe rodzaje dodatków do zasiłku rodzinnego: dodatek z tytułu urodzenia dziecka (1000 zł jednorazowo), dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego (400 zł miesięcznie), dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka (170 zł na dziecko nie więcej niż 340 zł na wszystkie dzieci, na dziecko niepełnosprawne 250 zł nie więcej niż 500 zł na wszystkie dzieci), dodatek z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej (80 zł na trzecie i każde następne dziecko uprawnione do zasiłku rodzinnego), dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego (100 zł jednorazowo), dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania (90 zł z tytułu zamieszkania w miejscowości w której znajduje się siedziba szkoły, 50 zł z tytułu dojazdu do miejscowości w której znajduje się siedziba szkoły).

Oprócz świadczeń rodzinnych jest szereg rodzajów świadczeń z pomocy społecznej: zasiłek okresowy, celowy, usługi opiekuńcze, specjalistyczne usługi opiekuńcze, poradnictwo specjalistyczne oraz renta socjalna (dla pełnoletnich osób całkowicie niezdolnych do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18. roku życia albo w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej).

MINISTER
Jolanta Fedak

Oświadczenie senatora Władysława Ortyła

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z odpowiedzią Pana Ministra z dnia 21 czerwca 2010 r. na moje oświadczenie senatorskie z dnia 12 maja 2010 r. uprzejmie informuję, iż wyjaśnień zawartych w przesłanej odpowiedzi niestety nie mogę uznać za satysfakcjonujące.

Zwracam uwagę, iż w swoim oświadczeniu pytałem w imieniu przedsiębiorców zgłaszających się do mego biura senatorskiego o zasadność tak zwanego poboru prognozowanego za pobieraną przez przedsiębiorców energię elektryczną i gaz, a także o informację, czy podmioty gospodarcze mogą rozliczać się na dotychczasowych zasadach. Zauważyłem, iż przedsiębiorcy płacą za energię elektryczną i gaz, których jeszcze nie pobrali, naprzód, jeżeli chodzi o ich przychody uzyskiwane między innymi z pomocą pobieranej energii, co w dobie kryzysu w znaczący sposób utrudnia prowadzenie działalności gospodarczej.

W udzielonej odpowiedzi te kwestie zostały pominięte. Zaznaczam, iż w poprzedniej odpowiedzi Pana Ministra (znak: DE-VIII-700-18/10) przekazane zostały informacje jedynie co do poboru prognozowanego dla osób fizycznych.

W związku z tym proszę o merytoryczne ustosunkowanie się do przedstawionych kwestii.

*Z poważaniem
Władysław Ortył*

Odpowiedź

Warszawa, 22 lipca 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Władysława Ortyła, w sprawie prognozowanego systemu opłat za energię elektryczną i gaz ziemny, złożone podczas 59. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przekazane przy piśmie z dnia 13 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2871/10, pragnę uprzejmie poinformować Pana Senatora, iż udzielone uprzednio wyjaśnienia w piśmie z dnia 6 kwietnia 2010 r., znak: DE-VIII-0700-18/10 oraz z dnia 21 czerwca 2010 r., znak: DE-VIII-0700-30/10, odnoszą się zarówno do rozliczeń za dostarczoną energię z osobami fizycznymi jak i przedsiębiorstwami. Używane w przepisach aktów prawnych, oraz w ww. wyjaśnieniach pojęcie odbiorcy, zgodnie z art. 3 pkt 13 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – *Prawo energetyczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 z późn. zm.) oznacza każdego, kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym.

Odnosząc się natomiast do pytania Pana Senatora dotyczącego możliwości zmiany przez odbiorcę trybu płatności za dostarczoną energię, uprzejmie informuję, że sposób dokonywania płatności może być negocjowany z przedsiębiorstwem obrotu (sprzedaw-

cą energii), z którego usług odbiorca korzysta. Obecnie niektóre przedsiębiorstwa energetyczne oferują odbiorcy możliwość rozliczania się według bieżących wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, na przykład poprzez przekazywanie informacji o wskazaniach licznika przez telefon. Należy dodać, że w sytuacji, gdy oferta przedsiębiorstwa obrotu, z którego usług odbiorca korzysta, nie przewiduje sposobu rozliczeń za energię satysfakcjonującego odbiorcę, od 2007 r. istnieje możliwość zmiany przedsiębiorstwa obrotu.

Mam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia okażą się wyczerpujące.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Joanna Strzelec-Łobodzińska
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Władysława Ortyła

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister z oświadczeniem senatorskim w sytuacji bardzo trudnej dla województw dotkniętych powodzią.

Powódź i podtopienia, które miały miejsce na terenie naszego kraju w maju i czerwcu 2010 r., spowodowały straty zarówno w infrastrukturze komunalnej, jak i w majątku przedsiębiorstw. Na skutek działania żywiołu w bardzo znaczącym stopniu została utrudniona także realizacja wielu inwestycji dofinansowanych ze środków regionalnych programów operacyjnych.

Jak podaje marszałek województwa podkarpackiego w przekazanym mi piśmie, w dniu 28 maja bieżącego roku skierował on do wszystkich beneficjentów RPO Województwa Podkarpackiego pismo z prośbą o podanie informacji dotyczących utrudnień w realizacji projektów prowadzonych w ramach RPO WP oraz o oszacowanie wartości strat spowodowanych powodzią i podtopieniami. Jak podaje marszałek, spośród stu trzydziestu czterech beneficjentów, którzy udzielili odpowiedzi, utrudnienia w realizacji projektów spowodowane powodzią zgłosiło czterdziestu dwóch. Jak podaje marszałek w swej informacji, opóźnienia od jednego miesiąca do trzech miesięcy dotyczące kwoty płatności 17,04 miliona zł zgłoszono w odniesieniu do dwudziestu dziewięciu projektów, a opóźnienia powyżej trzech miesięcy dotyczące kwoty płatności 26,85 miliona zł w odniesieniu do czternastu projektów. Łącznie opóźnienia dotyczą kwoty 43,9 miliona PLN, w tym 32,85 miliona PLN w odniesieniu do projektów w zakresie infrastruktury przeciwpowodziowej. Ponieważ – tak wynika z pisma marszałka – dotychczas odpowiedzi udzieliło zaledwie 17% beneficjentów, liczba projektów, których dotyczą opóźnienia, może jeszcze poważnie wzrosnąć, tym bardziej że panujące w regionie warunki atmosferyczne i utrzymujący się wysoki poziom wód gruntowych uniemożliwiają przyspieszenie realizacji inwestycji.

Negatywne konsekwencje powodzi, tak finansowe, jak i w postaci mogących się pojawić opóźnień, stawiają województwa dotknięte tą klęską w zdecydowanie gorszej sytuacji niż województwa, w których siła wyższa, jaką była powódź, nie wystąpiła lub wystąpiła w mniejszej skali.

W związku z tym, uwzględniając jedną z podstawowych zasad Unii Europejskiej, jaką jest równość szans, uprzejmie wnoszę o dokonanie zmian w metodologii przygotowanego sposobu podziału krajowej rezerwy wykonania.

Z poważaniem
Władysław Ortył

Odpowiedź

Warszawa, 2.08.2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BM-I-0702-38-ED/10 z dnia 15 lipca 2010 r. w sprawie tekstu oświadczenia złożonego przez pana Władysława Ortyła Senatora RP podczas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r. dotyczącego bardzo trudnej sytuacji województw dotkniętych powodzią i prośbą senatora Władysława Ortyła związaną

z dokonaniem zmian w metodologii podziału Krajowej Rezerwy Wykonania, uprzejmie informuję co następuje.

Pragnę podkreślić, iż celem podziału krajowej rezerwy wykonania jest stymulowanie tempa wydatkowania i efektywności realizacji programów operacyjnych. Krajowa rezerwa wykonania ma być instrumentem motywującym do szybkiego wydatkowania środków wspólnotowych, co jest szczególnie istotne w kontekście tzw. „zasady $n+2/n+3$ ”. Jednocześnie instrument ten ma zapewnić najbardziej efektywne wykorzystanie przyznanych środków.

Ponadto, należy pamiętać, iż metodologia podziału krajowej rezerwy wykonania w ramach krajowych oraz regionalnych programów operacyjnych została zatwierdzona Uchwałą Nr 35 Komitetu Koordynacyjnego NSRO z dnia 7 grudnia 2009 r., po wielomiesięcznych konsultacjach i na obecnym etapie prac (na kilka miesięcy przed podziałem środków) nie jest możliwe stworzenie nowej metodologii podziału KRW dostosowanej do oczekiwań wszystkich województw, która nie powodowałaby zachwiania zasady równości szans i nie dyskryminowałaby żadnego z województw.

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej w oświadczeniu pana Władysława Ortyła Senatora RP dotyczącej negatywnych konsekwencji finansowych i opóźnień czasowych w realizacji projektów skutkujących niekorzystnym wpływem na poziom wydatków certyfikowanych do KE w 2010 r. w województwie podkarpackim, pragnę podkreślić, iż nie ma możliwości dokładnego oszacowania strat i skutków opóźnień na koniec 2010 r., a w następstwie – właściwego zakresu w jakim należałoby dokonać zmian w metodologii krajowej strategii wykonania. Zauważmy, że nawet dziś nie zostały określone dokładne skutki żywiołu – w przytoczonym przez senatora województwie podkarpackim – dotychczas jedynie 17% beneficjentów określiło konsekwencje powodzi oraz związanych z tym utrudnień w realizacji projektów unijnych. Proszę mieć przy tym na uwadze, że niektórzy beneficjenci nadrobią do końca roku stracony czas, a w stosunku do innych zapewne się on jeszcze wydłuży.

Ponadto, kwota związana z opóźnieniami realizacji projektów wynosząca 43,9 mln zł stanowi niecałe 0,8% alokacji (zgodnie z montażem na programie operacyjnym), co przy założonym przez województwo podkarpackie celu certyfikacji sięgającym na koniec 2010 r. ok. 25% alokacji nie determinuje wykluczenia z partycypacji w środkach z Krajowej Rezerwy Wykonania. Mając jednocześnie świadomość znacznego przyspieszenia wdrażania RPO Województwa Podkarpackiego, co zostało odzwierciedlone w realizacji 103% planu certyfikacji na I półrocze 2010 r., jestem przekonana, że uda się IZ RPO WP certyfikować niecałe 5% środków brakujących by wypełnić kryterium dopuszczające.

W związku z powyższym, z ogromną przykrością informuję, iż nie ma możliwości dokonania zmian w metodologii podziału krajowej rezerwy wykonania.

Niemniej jednak pragnę przypomnieć, że dla województw dotkniętych powodzią zostały zaplanowane dodatkowe środki pochodzące z tzw. dostosowania technicznego, które zwiększą alokację Regionalnych Programów Operacyjnych tych województw.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

W związku z uwagami przedstawicieli i specjalistów zatrudnionych w poradniach psychologiczno-pedagogicznych uprzejmie proszę o zwrócenie uwagi, w trakcie prac nad projektami zmian stosownych rozporządzeń, na niżej wymienione kwestie:

- 1) zasady udzielania organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach;
- 2) szczegółowe zasady działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych;
- 3) warunki i sposoby oceniania, klasyfikowania, promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych;
- 4) ramowy statut poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej.

Z poważaniem
Eryk Smulewicz

Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora RP Eryka Smulewicza podczas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r. w sprawie projektów rozporządzeń dotyczących kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz poradnictwa i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, uprzejmie wyjaśniam.

W roku 2009 Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało koncepcję zmian w obszarze kształcenia ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, będących konsekwencją realizowanej w przedszkolach, szkołach i placówkach od 1 września 2009 r. podstawy programowej kształcenia ogólnego wprowadzonej rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17).

Celem projektowanych zmian jest świadczenie pomocy psychologiczno-pedagogicznej jak najbliższej dziecku, w środowisku jego nauczania i wychowania. Właściwie realizowane kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w szkołach oraz pomoc psychologiczno-pedagogiczna zarówno na terenie szkoły jak i w najbliższym środowisku ucznia zapobiegnie powielaniu działań specjalistów z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkole i w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, kulturowo-społecznej izolacji rodzin i dzieci z niepełnosprawnościami. Wdrożenie proponowanych zmian przyczyni się do właściwej realizacji w przedszkolach, szkołach i placówkach kształcenia wszystkich uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz zwiększenia efektywności pomocy psychologiczno-pedagogicznej świadczonej zarówno na terenie szkoły, jak i w najbliższym środowisku ucznia.

Trwające od stycznia do czerwca 2010 r. konsultacje społeczne, w tym w ramach 16 wojewódzkich konferencji, przybliżyły środowisku oświatowemu projektowane zmiany oraz dały możliwość zgłaszania uwag i wniosków, odnoszących się do przedkładanych rozwiązań. Wszystkie zgłaszane uwagi były wnikliwie analizowane i wpłynęły na ostateczny kształt projektów rozporządzeń.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, że trwają końcowe prace legislacyjne nad pakietem rozporządzeń, wśród których znajdują się wskazane w oświadczeniu Pana Senatora. Pakiet obejmuje:

1) projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych,*

2) projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach,*

3) projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 11 grudnia 2002 r. *w sprawie ramowego statutu publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej,*

4) projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. *w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych,*

5) projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach,*

6) projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych,*

7) projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 marca 2005 r. *w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach,*

8) projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej *w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół.*

Projekty te przygotowywane są do przekazania do Rządowego Centrum Legislacji z wnioskiem o zwolnienie z komisji prawniczej.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Zbigniew Włodkowski

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Henryka Smolarza

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z tragedią powodzi, która dotknęła nasz kraj, wiele miejscowości i wielu Polaków zamieszkujących miasta i tereny wiejskie, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podjęła inicjatywę umożliwiającą rolnikom i rodzinom rolniczym uzyskanie stosownych ulg.

W związku z tym zwracam się do Państwa z pytaniem, czy są znane dane liczbowe dotyczące powstałych strat. Chodzi mi w szczególności o to, ilu rolników, ile rodzin rolniczych może liczyć na uzyskanie stosownej ulgi, i o to, jaką one będą miały wysokość. Czy są już oszacowane łączne koszty ulg planowanych do udzielenia?

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.20

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 13.07.2010 r. znak: BPS/DSK-043-2874/10 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Eryka Smulewicza uprzejmie informuję, że Rada Ministrów Uchwałą Nr 87/2010 z dnia 01.06.2010 r. ustanowiła *Program pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r.* W ramach programu Prezes Kasy może stosować pomoc na podstawie art. 41a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291, z późn. zm.), w opłaceniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne oraz regulowaniu zaległości z tego tytułu, w formie odroczenia terminu płatności składek, rozkładania wpłat składek na dogodne raty. Rolnicy poszkodowani w wyniku powodzi oraz pozostałych wyżej wymienionych niekorzystnych zjawisk klimatycznych mogą także ubiegać się o zmianę dotychczasowych warunków spłat należności z tytułu zadłużenia. Ponadto możliwe jest umarzenie w całości lub w części bieżących składek. Pomoc, o której jest mowa, udzielana jest na indywidualny wniosek rolnika, w którego gospodarstwie rolnym lub dziale specjalnym produkcji rolnej szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan, oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód, wyniosą średnio powyżej 30% średniej rocznej produkcji rolnej w gospodarstwie rolnym lub dziale specjalnym produkcji rolnej.

Ze wstępnych danych (stan na dzień 16.07.2010 r.) przesłanych przez jednostki organizacyjne KRUS wynika, że rolnicy poszkodowani w wyniku powodzi złożyli łącznie **572** wnioski o umorzenie i udzielenie ulg w opłaceniu składek (0,05% ogółu płatników czynnych), z tego:

– **563** wnioski o umorzenie składek (w tym 274 wnioski – woj. świętokrzyskie, 200 wniosków – woj. małopolskie, 37 wniosków – woj. podkarpackie, 14 wniosków – woj. śląskie, 7 wniosków – woj. lubuskie, 6 wniosków – woj. wielkopolskie i lubelskie, 5 wniosków – woj. łódzkie i dolnośląskie, 4 wnioski – woj. opolskie i mazowieckie oraz 1 wniosek – woj. kujawsko-pomorskie),

– **6** wniosków o układ ratalny (w tym 2 wnioski – woj. świętokrzyskie, małopolskie i wielkopolskie),

– **3** wnioski o odroczenie terminu płatności (w tym 2 wnioski – woj. świętokrzyskie, 1 wniosek – woj. wielkopolskie).

Wnioski rolników poszkodowanych w wyniku tegorocznej powodzi są rozpatrywane indywidualnie w oparciu o informacje o rozmiarze poniesionych strat, które jednostki terenowe KRUS uzyskują z urzędów gmin we własnym zakresie. Ze względu na nadal trwające prace odpowiednich komisji ds. szacowania szkód wg stanu na dzień 16.07.2010 r. w jednostkach terenowych KRUS rozpatrzono ogółem 4 sprawy na łączną kwotę 2 819,80 zł.

Liczba rolników składających wnioski do urzędów gmin o oszacowanie strat przez stosowne komisje wynosi ogółem około 108 770 osób (z tego 25 005 osób – woj. wielkopolskie, 20 549 osób woj. podkarpackie, 20 204 osoby – woj. małopolskie, 11 989 osób – woj. łódzkie, 5 377 osób – woj. mazowieckie, 4 886 osób – woj. lubelskie, 4 652 osoby – woj. świętokrzyskie, 3750 osób – woj. opolskie, 3 484 osoby – woj. śląskie, 3 072 osoby – woj. podlaskie, 2 568 osób – woj. dolnośląskie, 1 662 osoby – woj. kujawsko-pomorskie, 1 145 osób – woj. lubuskie, 376 osób – woj. pomorskie i 51 osób – woj. zachodniopomorskie).

Dodatkowo pragnę poinformować, że brak jest informacji o liczbie rolników, którzy będą ubiegać się o pomoc z Kasy. Jednak można domniemywać, że w miesiącu sierpniu nastąpi wzmożony wpływ wniosków o umorzenie i udzielenie ulg w opłacaniu składek, z uwagi na upływający z dniem 31 lipca ustawowy termin płatności składek za III kwartał br.

Z wyrazami szacunku

Henryk Smolarz

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Tym oświadczeniem pragnę zwrócić uwagę na projekt rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej z 28 kwietnia 2010 r.

Do mojego biura wpłynęły pisma informujące o proteście nauczycieli i pracowników specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych w Środzie Śląskiej, Nowym Sączu i Policach oraz rodziców uczniów uczęszczających do tych ośrodków. Przyczyną tego protestu jest § 23 pkt 7 wymienionego rozporządzenia, w którym całkowicie pomija się dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim. Konsekwencją wdrożenia w życie wymienionego projektu rozporządzenia będzie faktyczna likwidacja wymienionych placówek, a tym samym pozbawienie szansy na rozwój grupy upośledzonych dzieci. Pedagodzy i rodzice negatywnie oceniają projekt rozporządzenia zarówno pod względem dydaktycznym, społecznym, jak i ekonomicznym.

Szanowna Pani Minister, zwracam się do Pani z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości wprowadzenia poprawki do wymienionego projektu rozporządzenia w postaci dodania do § 23 pkt 7 zwrotu „z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim”. Byłaby to forma zadośćuczynienia oczekiwaniom i potrzebom tych szczególnie dotkniętych przez los dzieci. Jestem przekonana, że poprzez wprowadzenie takiej poprawki damy tym dzieciom szansę na poprawne i samodzielne uczestnictwo w życiu społecznym.

Prośba i oczekiwania w tym zakresie są tym bardziej zasadne, że dla rodziców stanowić to będzie chociażby częściową rekompensatę za ich trud, determinację i wysiłek włożony w wychowywanie swoich upośledzonych dzieci.

Z wyrazami szacunku
Grażyna Sztark

Odpowiedź

Warszawa, 2010.07.22

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pani Senator Grażyny Anny Sztark złożone na 59. posiedzeniu Senatu w dniu 8 lipca 2010 r. dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, uprzejmie informuję.

Projektując zmiany w § 23 wspomnianego rozporządzenia, Ministerstwo Edukacji Narodowej nie ograniczało możliwości korzystania przez uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim z edukacji w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych. Zapis „w szczególności” zastosowany w tej regulacji dla określenia dla jakich grup dzieci, które nie mogą uczęszczać do szkoły w miejscu zamieszkania „w szczególności” są prowadzone te ośrodki oznacza, że szczególnie rekomendowane formy kształcenia w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych dotyczą – w przypadku dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym – tych, których stopień upośle-

dzenia umysłowego zdiagnozowano jako umiarkowany i znaczny. Uczniowie z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim mogą realizować obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach specjalnych, w szkołach z oddziałami specjalnymi, w szkołach integracyjnych, w szkołach z oddziałami integracyjnymi, a także w szkołach ogólnodostępnych.

W celu wyjaśnienia kwestii dotyczących powyższych regulacji, z inicjatywy Pani Minister Katarzyny Hall zostały zorganizowane spotkania ze związkami zawodowymi (Forum Związków Zawodowych, Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność, Związek Nauczycielstwa Polskiego) podczas których omówiono uwagi do pakietu projektów rozporządzeń dotyczących kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz poradnictwa i pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

W dniu 2 czerwca br. odbyło się również spotkanie ze 120 dyrektorami specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, w których zdecydowaną większość stanowią wychowankowie z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim.

Podczas spotkania Pani Minister szczegółowo omówiła intencje projektowanych zmian i odpowiedziała na pytania dyrektorów placówek.

W wyniku dyskusji, Minister Edukacji Narodowej podjęła decyzję o uszczegółowieniu zapisu dotyczącego kształcenia dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych tak, by nie budził on żadnych wątpliwości interpretacyjnych, poprzez uwzględnienie w punkcie 6 § 23 dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim.

Projekt rozporządzenia z dnia 23 czerwca 2010 roku zamieszczony został na stronie MEN: bip.men.gov.pl.

Z poważaniem

w z. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Zbigniew Włodkowski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

30 czerwca 2010 r. przed siedzibą Parlamentu Europejskiego w Brukseli demonstrowała grupa około stu przedsiębiorców transportowych z województwa łódzkiego. Przedmiotem protestu były działania władz skarbowych, które w odniesieniu do właścicieli tych firm zakwestionowały zasadność odliczenia podatku VAT przy zakupach paliwa. Naliczenie podatku za okres pięciu lat wstecz spowodowało, że firmy te znalazły się na krawędzi bankructwa, nie są one bowiem w stanie zapłacić naliczonych podatków, którą idą w setki tysięcy, a nawet miliony złotych.

Charakterystyczne w tej sprawie jest to, że właścicielom wymienionych firm nie udowodniono ani nawet nie zarzucono żadnego oszustwa czy choćby nadużycia. Organy skarbowe, jak dotychczas, w żadnym postępowaniu nie wykazały, aby transakcje, od których odliczono podatek VAT, były fikcyjne albo fałszywe. Ci ludzie ścigani są na podstawie domniemań, jak dotychczas, gotostownych. Jest mi wiadome, że wymienieni przedsiębiorcy wielokrotnie zwracali się do Pana Ministra z interwencjami, ale niestety bezskutecznie.

Mam w związku z tym następujące pytania.

1. Czy Panu Ministrowi znana jest sytuacja tych firm? Występowało do Pana w tej sprawie Stowarzyszenie Transportowców Ziemi Łódzkiej z siedzibą w Grabowcu.

2. Czy Pan Minister akceptuje działania podległych sobie władz skarbowych wobec tych firm, a w szczególności czy uważa Pan za prawidłowe to, że działania represyjne władz skarbowych podejmowane są wobec przedsiębiorców, którym nie wykazano ani nawet nie zarzucono żadnych nadużyć?

3. Czy właściwe jest to, że organy skarbowe podejmują działania represyjne po upływie pięciu lat i stawiają przedsiębiorców w obliczu konieczności zapłacenia ogromnych zaległości, co prowadzi do bankructwa ich firm?

4. Czy nie uważa Pan, że tego rodzaju represyjne działania wobec uczciwych przedsiębiorców są sprzeczne z deklarowaną przez rząd wolnością gospodarczą i polityką przyjazną wobec przedsiębiorców?

5. Czy nie uważa Pan, że tego typu represyjne działania nie są uzasadnione choćby wobec faktu, że prowadzą one do bankructwa wielu firm i utraty miejsc pracy przez kilka tysięcy zatrudnionych w nich osób?

6. Czy Pan Minister gotów jest rozważyć umorzenie naliczonych wobec tych przedsiębiorców podatków, biorąc pod uwagę fakt, że chodzi o uczciwych przedsiębiorców, którzy nie dopuścili się żadnych nadużyć?

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 13 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
ustosunkowując się do przesłanego przy piśmie z dnia 13 lipca 2010 r., nr BPS/DSK-043-2876/10, oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożonego pod-

czas 59. posiedzenia Senatu RP w dniu 8 lipca 2010 r., w sprawie firm transportowych z województwa łódzkiego, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

I

Sprawa firm transportowych z województwa łódzkiego jest mi oczywiście znana. Jak Pan Senator zauważył w swoim oświadczeniu, kwestia ta była przedmiotem wielu wystąpień do Ministra Finansów, w tym posłów, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Stowarzyszenia Transportowców Ziemi Łódzkiej, na które to wystąpienia, po dokładnym zapoznaniu się ze sprawą – udzieliłem już odpowiedzi.

II-V

Obszar obrotu paliwami stwarza poważne wyzwania dla zapewnienia prawidłowości funkcjonowania systemu podatkowego i zabezpieczenia interesu Skarbu Państwa. Pozostaje w związku z tym w sferze szczególnego zainteresowania zarówno organów podatkowych, jak i organów kontroli skarbowej. Dlatego też od kilku lat kontrola podmiotów dokonujących obrotu paliwami płynnymi stanowi priorytetowe zadanie dla wszystkich organów podatkowych oraz wszystkich organów kontroli skarbowej, które w związku z tym prowadzą systematyczne działania w zakresie wykrywania nieprawidłowości w tym obszarze, przeprowadzając czynności sprawdzające, kontrole podatkowe, postępowania podatkowe oraz postępowania kontrolne, zgodnie z przysługującymi kompetencjami. Podnieść trzeba, że organy te działają na podstawie i w granicach prawa, w związku z czym czynności tych nie można nazwać działaniami represyjnymi wobec przedsiębiorców, zwłaszcza że, jak już wspomniano, działania te wobec firm dokonujących zakupu paliwa prowadzone są przez urzędy skarbowe oraz urzędy kontroli skarbowej w całym kraju, a nie tylko wobec firm transportowych województwa łódzkiego.

Podkreślić należy, że postępowania kontrolne nie zawsze muszą kończyć się stwierdzeniem naruszenia prawa. Posiadane przeze mnie informacje wskazują jednak, że w wyniku czynności wykonanych wobec wskazanych firm stwierdzone zostały nieprawidłowości w rozliczaniu podatku od towarów i usług, podatku akcyzowego i podatku dochodowego, skutkujące znacznymi uszczupleniami w tych podatkach.

Część przedsiębiorców złożyła skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, przy czym, co należy szczególnie podkreślić, Sąd ten w wielu rozpatrzonych dotychczas sprawach przyznał rację organom podatkowym – oddalając skargę podatnika. W świetle powyższych wyjaśnień, za nieuzasadnione należy uznać przypisanie przez Pana Senatora w złożonym oświadczeniu – represyjnego charakteru – działaniom organów podatkowych, jak również stwierdzenie, że przedsiębiorcom nie wykazano, ani nawet nie zarzucono żadnych nadużyć. Takie stanowisko nie znajduje uzasadnienia także w świetle wyroków wydanych przez sądy administracyjne.

Ponadto wyrażam opinię, że przedmiotowe działania organów podatkowych oraz organów kontroli skarbowej nie pozostają w sprzeczności z zasadą wolności gospodarczej.

Zauważenia wymaga, że konstytucyjna zasada wolności gospodarczej (art. 20 Konstytucji RP) nie ma charakteru bezwzględnej i nie oznacza możliwości dowolnego zachowania przedsiębiorców w sferze prowadzonej działalności gospodarczej, w tym działań niezgodnych z obowiązującymi przepisami prawa podatkowego. Zgodnie bowiem z postanowieniem art. 22 Konstytucji zasada ta może zostać ograniczona w drodze ustawy ze względu na ważny interes publiczny.

W wyroku z dnia 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94 Trybunał Konstytucyjny wskazując na właściwe rozumienie ww. zasady stwierdził: „Swoboda działalności gospodarczej (...) nie ma charakteru absolutnego – tak, jak i inne konstytucyjne prawa i wolności jednostki może być poddawana przez ustawodawcę pewnym ograniczeniom. (...) Trybunał Konstytucyjny uważa za oczywiste, że działalność gospodarcza – ze względu na jej charakter, a zwłaszcza na bliski związek zarówno z interesami innych osób, jak i interesem publicznym, może podlegać różnego rodzaju ograniczeniom w stopniu większym niż prawa i wolności o charakterze osobistym bądź politycznym. Istnieje w szczególności legitymowany interes państwa w stworzeniu takich ram prawnych obrotu gospodarczego, by zminimalizować przypadki nierzetelności tak w sto-

sunkach między podmiotami gospodarczymi, jak i w wykonywaniu przez te podmioty swych obowiązków publicznych, m.in. obowiązku podatkowego”.

Na podstawie art. 84 Konstytucji RP każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie.

Sprawdzanie czy podatnicy wywiązują się z obowiązków wynikających z przepisów prawa podatkowego jest ustawowym uprawnieniem a zarazem obowiązkiem organów podatkowych oraz organów kontroli skarbowej. Konsekwencją stwierdzenia niewypełnienia tych obowiązków, albo wypełniania ich w sposób nieprawidłowy, w każdym przypadku będzie określenie właściwych kwot należności podatkowych (ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa – t.j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm., ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej – tj.: Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 65, z późn. zm.).

Także polityka przyjazna wobec przedsiębiorców nie zakłada tolerancji dla działań sprzecznych z przepisami prawa, jak również nie stanowi uzasadnienia do obciążenia Skarbu Państwa konsekwencjami ewentualnych nadużyć.

W kontekście powyższego stwierdzić należy, że podejmowanie przedmiotowych działań wobec przedsiębiorców z woj. łódzkiego, stanowiących realizację wynikających z przepisów prawa uprawnień i obowiązków tych organów, nie pozostaje w sprzeczności z wolnością gospodarczą, jak również polityką przyjazną wobec przedsiębiorców, które to zasady nie mają na celu wyeliminowania możliwości kontroli tej działalności pod względem jej zgodności z prawem, czy też usprawiedliwiania zachowań podatników niezgodnych z przepisami obowiązującego prawa podatkowego.

Zauważam ponadto, że prowadzenie działalności gospodarczej wiąże się generalnie z ryzykiem gospodarczym obciążającym co do zasady podmiot ją prowadzący i bezpodstawne byłoby przerzucenie tej odpowiedzialności z przedsiębiorcy na państwo.

Odnośnie do okresów rozliczeniowych, które mogą być objęte ww. działaniami organów podatkowych oraz organów kontroli skarbowej, uprzejmie informuję, że zgodnie z obowiązującym uregulowaniem art. 70 § 1 ustawy – Ordynacja podatkowa przyjęto zasadę, że zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. Istotą instytucji przedawnienia uregulowaną w tym artykule jest, że na skutek upływu czasu zobowiązanie podatkowe wygasa z mocy prawa (art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej) i wówczas organ podatkowy nie może skutecznie domagać się od podatnika jego zapłaty.

Termin przedawnienia może ulec przedłużeniu w wyniku wystąpienia okoliczności skutkujących zawieszeniem lub przerwą jego biegu. Nie przedawniają się zobowiązania podatkowe zabezpieczone hipoteką lub zastawem skarbowym (art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej), jednakże zobowiązania te po upływie terminu przedawnienia mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu.

Zatem organ podatkowy (organ kontroli skarbowej) zasadniczo jest uprawniony do wydania decyzji wymiarowej do upływu ww. terminu przedawnienia.

Dodatkowo chciałbym wyjaśnić, że zgodnie z art. 127 ustawy – Ordynacja podatkowa postępowanie podatkowe jest dwuinstancyjne. Realizacją powyższej zasady ogólnej jest przepis art. 220 § 1 Ordynacji podatkowej stanowiący, iż od decyzji organu podatkowego wydanej w pierwszej instancji służy stronie odwołanie. Organem podatkowym pierwszej instancji jest, stosownie do swojej właściwości, naczelnik urzędu skarbowego (art. 13 § 1 pkt 1 ustawy – Ordynacja podatkowa). Organem podatkowym wyższego stopnia, właściwym do rozpatrzenia odwołania od decyzji naczelnika urzędu skarbowego jest dyrektor izby skarbowej (art. 13 § 1 pkt 2 lit. a w związku z art. 220 § 2 Ordynacji podatkowej). Od wydanej w pierwszej instancji decyzji dyrektora urzędu kontroli skarbowej służy odwołanie do właściwego dyrektora izby skarbowej (art. 26 ustawy o kontroli skarbowej).

Ingerencja w postępowania podatkowe (postępowania kontrolne) prowadzone wobec przedsiębiorców z woj. łódzkiego świadczących usługi transportowe, skutkowałaby naruszeniem ww. zasady dwuinstancyjności postępowania podatkowego. Działanie takie byłoby także sprzeczne z zasadą równości względem innych podatników będących

w jednakowej sytuacji prawnej, a przede wszystkim dawałoby podstawy do stwierdzenia nieważności wydanych w tych postępowaniach decyzji podatkowych.

Z tych przyczyn Minister Finansów nie jest uprawniony do wywierania wpływu na czynności organów podatkowych podejmowane w toku trwających postępowań podatkowych i pozbawiania ich w ten sposób samodzielności w orzekaniu. Nie ma również podstaw do priorytetowego traktowania przedsiębiorców z woj. łódzkiego, czyli do różnego traktowania przedsiębiorców w zależności od ich lokalizacji, znajdujących się w takiej samej sytuacji prawnej.

VI

Zgodnie z art. 67a ustawy – Ordynacja podatkowa organ podatkowy, na wniosek podatnika, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym może:

- 1) odroczyć termin płatności podatku lub rozłożyć zapłatę podatku na raty;
- 2) odroczyć lub rozłożyć na raty zapłatę zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę lub odsetki określone w decyzji, o której mowa w art. 53a;
- 3) umorzyć w całości lub w części zaległości podatkowe, odsetki za zwłokę lub opłatę prolongacyjną.

Umorzenie zaległości podatkowej powoduje również umorzenie odsetek za zwłokę w całości lub w takiej części, w jakiej została umorzona zaległość podatkowa (art. 67a § 2 Ordynacji podatkowej).

Organem właściwym do podejmowania decyzji w sprawie ulg w spłacie zobowiązań podatkowych z tytułu podatków stanowiących dochód budżetu państwa, jest stosownie do § 15 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 sierpnia 2005 r. w sprawie właściwości organów podatkowych (Dz. U. Nr 165, poz. 1371, z późn. zm.) właściwy organ podatkowy pierwszej instancji.

Podatnicy prowadzący działalność gospodarczą mogą korzystać z ulg w spłacie zobowiązań podatkowych, jeżeli spełniają warunki wynikające z treści art. 67b ustawy – Ordynacja podatkowa, a mianowicie:

- 1) ulgi te nie stanowią pomocy publicznej,
- 2) ulgi te stanowią pomoc de minimis – w zakresie i na zasadach określonych w bezpośrednio obowiązujących aktach prawa wspólnotowego dotyczących pomocy w ramach zasady de minimis,
- 3) ulgi stanowią pomoc publiczną udzieloną na cele wymienione enumeratywnie w art. 67b § 1 pkt 3 Ordynacji podatkowej, np. restrukturyzację, ochronę środowiska. Udzielanie ulg w spłacie zobowiązań podatkowych podatnikom będącym przedsiębiorcami odbywa się zatem zgodnie z procedurami określonymi w Ordynacji podatkowej, jak również przy zachowaniu przepisów ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (Dz. U. z 2007 r. Nr 59, poz. 404, z późn. zm.).

Jednocześnie podkreślenia wymaga, że rozstrzygnięcie w sprawach ulg w spłacie zobowiązań podatkowych następuje każdorazowo z uwzględnieniem konkretnych okoliczności występujących w danej sprawie.

Natomiast Minister Finansów nie ma kompetencji do udzielania ulg w spłacie zobowiązań podatkowych w indywidualnych sprawach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Od około czterech lat prowadzone jest przez prokuratury okręgu łódzkiego śledztwo w sprawie rzekomych nadużyć w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Łodzi.

Jaki jest obecny stan tego śledztwa i kiedy można się spodziewać jego zakończenia? Czy Pan Prokurator Generalny nie uważa, że śledztwo to trwa zbyt długo?

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 26.08.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 13 lipca 2010 r. o nr BPS/DSK-043-2877/10, w trybie art. 49 ust. 4 Regulaminu Senatu, oświadczenie Pana Grzegorza Wojciechowskiego senatora Rzeczypospolitej Polskiej, złożone na 59. posiedzeniu Senatu RP w dniu 08 lipca 2010 r., dotyczące śledztwa w sprawie 2Ds 115/09, nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową Łódź-Bałuty, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Faktem bezspornym jest, iż postępowanie w niniejszej sprawie według wyliczeń statystycznych trwa 4 lata i 2 miesiące, procesowy tok tego śledztwa zamyka się natomiast w okresie 2 lat i 1 miesiąca.

Postępowanie przygotowawcze w sprawie tej wszczęto postanowieniem z dnia 08 września 2006 r., o czyn z art. 296 § 2 k.k., pod sygnaturą 2 Ds. 3542/06.

W dniu 31 października 2006 r. prokurator umorzył postępowanie z powodu negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k., uznając, iż czynu nie popełniono. Następnie postanowieniem z dnia 28 grudnia 2006 r. podjęto przedmiotową sprawę i powołano biegłych rewidentów. Z uwagi na długotrwały czas oczekiwania na sporządzenie przez biegłych opinii, w okresie od dnia 29 czerwca 2007 r. do dnia 13 stycznia 2009 r. śledztwo to pozostawało w stanie zawieszenia. Obszerna w swej treści opinia wpłynęła do Prokuratury dopiero w dniu 02 października 2008 r. Po zapoznaniu się opinią, dzieląc zawarte w niej sugestie biegłych, prokurator uznał za celowe uzupełnienie materiału dowodowego sprawy poprzez pozyskanie dla jej potrzeb opinii biegłych z zakresu badania pisma oraz z zakresu budownictwa.

W ocenie Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi, od daty podjęcia tego postępowania ze stanu zawieszenia, śledztwo prowadzone jest rytmicznie. Z uwagi na ujawnienie w jego toku nowych okoliczności, zachodzi konieczność dokonania ich procesowej weryfikacji. Przykładowo w ostatnich dniach czerwca 2010 r. do Prokuratury Rejonowej Łódź-Bałuty wpłynęło od pokrzywdzonego kolejne zawiadomienie o przestępstwie, pozostające w związku z tą sprawą i wymagające stosownego procesowego sprawdzenia.

Niezbędnym stało się również powołanie postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2010 r. kolejnych biegłych z zakresu przetargów publicznych. Wywołana tym postanowieniem opinia została uzyskana w dniu 14 czerwca 2010 r.

Sukcesywnie wykonywane są również czynności z udziałem podejrzanych. Stan zdrowia dwojga z podejrzanych uniemożliwił przeprowadzenie niektórych z zaplanowanych czynności z ich udziałem. Na uwadze należy mieć także fakt, że konieczne jest wykonanie czynności kończących to postępowanie przygotowawcze z udziałem dziecięciu podejrzanych, co przy obszernym materiale dowodowym sprawy skutkuje czasochłonnością tych działań procesowych. Niniejsze śledztwo cechuje bez wątpienia wielowątkowy i wielopodmiotowy charakter, który w dużym stopniu determinuje jego tempo.

W sprawie tej nie uniknięto co prawda pewnych uchybień, jak również błędów o mniejszej wadze, zaistnienie ich nie rzutowało jednak na merytoryczny bieg tego postępowania.

Nadmieniam nadto, że do dnia 31 października 2010 r. planowane jest zakończenie śledztwa.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Marek Jamrogowicz
Pierwszy Zastępca
Prokuratora Generalnego

60. POSIEDZENIE SENATU

(22 lipca 2010 r.)

Oświadczenie senatora Mieczysława Augustyna

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc samorządowcy zaniepokojeni narzucaniem gminom niekorzystnych umów dotyczących infrastruktury oświetleniowej oraz obciążaniem ich kosztami eksploatacji i modernizacji urządzeń oświetleniowych, mimo że stanowią one majątek przedsiębiorstwa energetycznego Enea SA.

Warto zwrócić uwagę na to, że koszty budowy, modernizacji i eksploatacji oświetlenia ulicznego stanowią istotny udział w budżecie miast i gmin, a obecnie prawie każda gmina ma inny model uregulowania stosunków z przedsiębiorstwami energetycznymi.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Czy resort infrastruktury pracuje nad stworzeniem możliwości prawnych dotyczących dokonania komunalizacji oświetlenia?

2. Czy nie sądzi Pan Minister, że należy precyzyjnie zdefiniować, co ma być przedmiotem komunalizacji i zaproponować, aby były to na przykład punkty świetlne?

3. Czy nie sądzi Pan Minister, że komunalizacja punktów świetlnych umożliwiłaby gminom przeprowadzanie przetargów na eksploatację instalacji oraz pozwoliłaby dokonywać modernizacji, bez obaw o zastrzeżenia ze strony regionalnej izby obrachunkowej?

*Z wyrazami szacunku
Mieczysław Augustyn*

**Odpowiedź
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 26.08.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Mieczysława Augustyna, w sprawie komunalizacji infrastruktury służącej do oświetlenia miejsc publicznych, złożone podczas 54. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (pismo z dnia 26 maja 2010 znak: BPS/DSK-043-2730/10) przekazane przez Ministerstwo Infrastruktury, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

W chwili obecnej struktura własności oświetlenia ulicznego jest zróżnicowana. Wy różnić można trzy kategorie właścicieli tego majątku: zakłady energetyczne, spółki powołane przez te zakłady w celu realizacji przedmiotowych zadań oraz gminy, którym część przedsiębiorstw przekazała majątek służący celom oświetleniowym. Właścicielem przeważającej części majątku związanego z oświetleniem miejsc publicznych, dróg, ulic i placów nadal pozostają zakłady energetyczne lub powołane przez te zakłady spółki do realizacji przedmiotowych zadań.

Przekazanie majątku służącego do oświetlania miejsc publicznych, dróg, ulic i placów na rzecz gmin poprzez podjęcie inicjatywy w zakresie komunalizacji majątku spółek z udziałem Skarbu Państwa lub innych podmiotów gospodarczych może nastąpić

wyłącznie w drodze ustawy i na ściśle określone przepisami prawa cele. Dodatkowo wywłaszczenie takie musiałyby nastąpić za słusznym odszkodowaniem odpowiadającym wartości wywłaszczonej nieruchomości lub wartości odebranego prawa, które należałoby wypłacić przedsiębiorstwu energetycznemu ze środków publicznych.

Należy podkreślić, że wszelkie działania prowadzące do pozbawienia spółek majątku bez ich woli, na przykład w wyniku komunalizacji budzą poważne wątpliwości prawne i mogą być postrzegane jako działania na szkodę spółek oraz mogłyby naruszać konstytucyjne prawo własności. Dodatkowo należy zauważyć, że wywłaszczenie na mocy ustawy przedsiębiorstw energetycznych na rzecz gmin z majątku służącego celom oświetleniowym będzie powodować wystąpienie szeregu istotnych problemów technicznych, podatkowych oraz księgowych.

W przypadku gdy przedsiębiorstwo energetyczne jest właścicielem urządzeń służących do oświetlenia, wówczas strony powinny dążyć do uporządkowania tej sytuacji w drodze cywilnoprawnej, zgodnie z interesem obu stron. Umowa taka, zawarta w drodze dwustronnych negocjacji, może zawierać nie tylko ustalenia dotyczące kosztów konserwacji oświetlenia, ale również określać sposób rozliczeń w przypadku modernizacji oprav oświetleniowych. Oczywiście każda ze stron umowy będzie dążyć do uzyskania jak najbardziej korzystnych dla siebie warunków. Wydaje się jednak, że uzyskanie porozumienia leży w interesie obu stron. Gmina jest jedynym nabywcą usługi oferowanej przez właściciela urządzeń oświetleniowych i bez uzyskania stosownego porozumienia z gminą urządzenia te mogą stać się dla ich właściciela bezużyteczne.

Ponadto gmina może kwestionować działania właściciela urządzeń oświetleniowych, polegające na narzuceniu niekorzystnych warunków umowy lub braku zgody na świadczenie usługi oświetlenia. W takim przypadku istnieje możliwość złożenia wniosku do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o wszczęcie postępowania antymonopolowego w sprawie nadużycia pozycji dominującej poprzez narzucenie przez przedsiębiorstwo energetyczne uciążliwych warunków umowy.

Gmina dysponuje więc możliwością efektywnej realizacji obowiązku w zakresie zapewnienia oświetlenia dróg publicznych, w związku z czym nie jest planowana zmiana przepisów w zakresie oświetlenia ulicznego, a w szczególności komunalizacja infrastruktury oświetleniowej.

Należy podkreślić, że obecnie gmina nie jest obowiązana do przekazania nowo wybudowanej infrastruktury oświetleniowej przedsiębiorstwu energetycznemu. Przekazywanie przedsiębiorstwom majątku oświetleniowego, niejednokrotnie finansowanego przez gminy, było zjawiskiem powszechnym w poprzednim ustroju gospodarczym, kiedy przedsiębiorstwa energetyczne stanowiły jednostki gospodarki uspołecznionej. Podstawę formułowanych przez przedsiębiorstwa energetyczne żądań przeniesienia własności urządzeń energetycznych wybudowanych przez osoby trzecie stanowiły przepisy kodeksu cywilnego (art. 49 k.c. w nieco odmiennym niż obecnie brzmieniu w powiązaniu z art. 191 k.c.). Przedsiębiorstwa energetyczne żądały przejęcia, zazwyczaj nieodpłatnie urządzeń oświetlenia ulicznego, które ich zdaniem z mocą prawa przechodziły na ich własność z chwilą, gdy wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu (z chwilą połączenia w sposób trwały z siecią tego przedsiębiorstwa).

Obecnie uznaje się, że przyłączenie instalacji do sieci przedsiębiorstwa energetycznego nie stanowi podstawy prawnej do przejęcia tych instalacji przez przedsiębiorstwo energetyczne. Przedsiębiorstwa energetyczne nie mają więc podstaw prawnych do żądania przekazania na ich własność nowej infrastruktury oświetleniowej, której budowa została sfinansowana przez gminę.

Mam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia stanowią wyczerpującą odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Marcin Korolec
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka
oraz do prezesa Zarządu Poczty Polskiej SA Andrzeja Polakowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Szanowny Panie Prezesie!

Zwracam się z problemem, który nurtuje wielu lokatorów mieszkań stanowiących zasób nieruchomości Poczty Polskiej, w tym mieszkańców bloku w Łęczycy przy ul. Belwederskiej 7.

Osoby te mimo licznych prób wykupu zajmowanych mieszkań nie zdołały tego uczynić, a gdy weźmiemy pod uwagę ostatnie przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, jakim była Poczta Polska, w spółkę prawa handlowego, trzeba stwierdzić, że istnieje poważne prawdopodobieństwo, iż sprzedaż wskazanych mieszkań nie będzie podlegała przepisom ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa, a tym samym wykup tych mieszkań będzie utrudniony i będą one droższe.

Moim zdaniem jest to również duży problem społeczny, gdyż większość lokatorów tych mieszkań to osoby starsze i byłoby dalece niezgodne z zasadami współżycia społecznego pozbawienie ich możliwości preferencyjnego wykupu mieszkań, w których te osoby mieszkały i o które dbały całe swoje życie.

Wobec tego zwracam się z prośbą o wyjaśnienie tej ważnej sprawy.

Z poważaniem

Przemysław Błaszczyk

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 16 sierpnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Przemysława Błaszczyka podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca br. w sprawie mieszkań stanowiących zasób nieruchomości Poczty Polskiej, przesłanego przez Marszałka Senatu przy piśmie BPS/DSK-043-2879/10 z dnia 27 lipca, pragnę przedstawić co poniżej.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że Minister Infrastruktury, który w imieniu Skarbu Państwa sprawuje nadzór nad Poczta Polska SA i posiada uprawnienia przewidziane dla Walnego Zgromadzenia, może ingerować w sprawy spółki jedynie w zakresie określonym w przepisach. Zgodnie z § 26 ust. 2 statutu Poczty Polskiej SA wszelkie sprawy związane z prowadzeniem spraw spółki (w tym związane z mieszkaniami służbowymi) należą do kompetencji Zarządu spółki. W myśl powyższego zwróciłem się do Prezesa Poczty Polskiej z prośbą o przedstawienie wyjaśnień w sprawie kwestii poruszonych

w oświadczeniu Pana Senatora. W oparciu o uzyskane informacje uprzejmie informuję, że podjęte zostały procedury zmierzające do uregulowania stanu prawnego nieruchomości znajdującej się przy ul. Belwederskiej 7 w Łęczycy, celem zgłoszenia jej do Planu sprzedaży.

Omawiany budynek mieszkalno-użytkowy zlokalizowany jest na zabudowanej nieruchomości gruntowej o numerze 481/5 (powierzchni 1293 m²) w centrum miasta Łęczycy przy zbiegu drogi kolejowej nr 1 i głównej arterii miasta – ul. Belwederskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie dworca autobusowego. Właścicielem gruntu jest Skarb Państwa, użytkownikiem wieczystym do 2089 r. i właścicielem budynku – Poczta Polska SA.

Budynek dwupiętrowy, podpiwniczony jest w dobrym stanie technicznym. W części parterowej wykorzystywany jest na działalność pocztową. W pomieszczeniach o ogólnej powierzchni użytkowej 100,79 m² funkcjonuje filia Urzędu Poczтового Łęczycy. Z informacji pozyskanej z Centrum Poczty Oddziału Rejonowego w Skierniewicach wynika, iż w IV kwartale 2012 r. planowane jest przekształcenie Filii Urzędu Poczтового Łęczycy przy ul. Belwederskiej 7 – w Agencję Poczтовую.

W budynku zlokalizowanych jest 16 lokali mieszkalnych, o łącznej powierzchni użytkowej 712,65 m², przy indywidualnym zróżnicowaniu powierzchni użytkowej od 37,55 m² do 49,81 m². W części mieszkalnej usytuowane są dwie klatki schodowe, pomieszczenia suszarni oraz pomieszczenia w piwnicach (wykorzystywane przez lokatorów). Wszystkie lokale mieszkalne są zamieszkałe.

W związku z powyższym, mając na względzie przewidywaną zbędność nieruchomości dla celów statutowych PP SA w IV kwartale 2012 roku, jak też wolę nabycia lokali mieszkalnych przez najemców – Oddział Regionalny CI w Łodzi podjął działania przygotowawcze w zakresie realizacji sprzedaży przedmiotowej nieruchomości, polegające – w pierwszej kolejności – na regulacji stanu prawnego umów najmu lokali mieszkalnych wg procedur obowiązujących w Spółce (m.in. potwierdzenie przekształcenia z mocy prawa – umów, zawartych na czas stosunku pracy w umowy na czas nieoznaczony, czy wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy). Podjęte działania w konsekwencji umożliwią określenie uprawnień najemców do pierwszeństwa w nabyciu mieszkań oraz wysokości ulg przysługujących przy ich nabywaniu, w rozumieniu przepisów Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, że według przedstawionych mi przez Poczte Polską informacji wynika, iż sprawa ewentualnej sprzedaży ww. lokali mieszkalnych omówiona została przez przedstawicieli CIOR Łódź na spotkaniu z mieszkańcami budynku w dniu 31.05.2010 r. Ponadto, CIOR Łódź poinformował mieszkańców w dniu 12.07.2010 r. o podjęciu czynności wynikających z uzgodnień poczynionych na ww. spotkaniu oraz o fakcie, iż na obecnym etapie nie zapadła ostateczna decyzja o przeznaczeniu lokali mieszkalnych do sprzedaży.

Po zakończeniu procesu regulacji stanów prawnych CIOR Łódź przewiduje zgłoszenie przedmiotowej nieruchomości do Planu sprzedaży nieruchomości. W przypadku wcześniejszego zakończenia sprawy, a szczególnie w przypadku wcześniejszego uwolnienia powierzchni użytkowanej przez CP ORT w Skierniewicach, przewidywane jest wystąpienie o wyrażenie zgody na sprzedaż ww. nieruchomości poza Planem.

Przyczyną dotychczasowego niezgłaszania przez CIOR Łódź przedmiotowej nieruchomości do sprzedaży był fakt użytkowania jej części przez jednostkę organizacyjną Poczty Polskiej: początkowo Urzędu Poczтового, a aktualnie Filii Urzędu Poczтового, co w przypadku sprzedaży pozostałych lokali mieszkalnych spowodowałoby, że Poczta Polska SA pozostałaby właścicielem lokalu użytkowego ze wszystkimi skutkami, wynikającymi ze współwłasności w częściach wspólnych budynku i gruntu, w tym konieczność ponoszenia nieuzasadnionych wydatków np. remontowych, bądź inwestycyjnych (nieadekwatnych do potrzeb funkcjonującej placówki pocztowej) w przypadku woli przeprowadzenia robót przez przeważający ogół wspólnoty.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, iż zasady wynajmowania przez Poczta Polska SA lokali mieszkalnych i użytkowych reguluje zarządzenie Nr 107 Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej z dnia 3 września 2007 r. w sprawie wprowadzenia Instrukcji najmu mieszkań i lokali użytkowych oraz dzierżawy gruntów p.p.u.p. „Poczta Polska”. Natomiast sprzedaży podlegają nieruchomości pozostające w zasobie Poczty Polskiej – o uregulowanym stanie prawnym, zgłoszone do Planu sprzedaży nieruchomości, zgodnie z Uchwałą Nr 205/2010 Zarządu Poczty Polskiej SA z dnia 29 czerwca 2010 r. w sprawie nabywania i zbywania nieruchomości oraz ustanawiania i nabywania ograniczonych praw rzeczowych w Poczcie Polskiej SA (dotychczas Uchwała Nr 10/2009 Zarządu Poczty Polskiej SA z dnia 14 września 2009 r.).

Przedstawiając powyższe, wyrażam nadzieję, że zaprezentowane informacje w sposób wyczerpujący wyjaśniają kwestie poruszone w oświadczeniu Pana Senatora.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
PREZESA ZARZĄDU
POCZTY POLSKIEJ SA**

Warszawa, 9 września 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z Państwa wystąpieniem znak: BPS/DSK-043-2879/10, oraz w nawiązaniu do oświadczenia złożonego w dniu 22 lipca br. na 60. posiedzeniu Senatu przez Pana Przemysława Błaszczyka – senatora Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie możliwości sprzedaży lokali mieszkalnych przy ul. Belwederskiej 7 w Łęczycy, uprzejmie informuję, że Poczta Polska SA podjęła działania zmierzające do uregulowania stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości. Po uregulowaniu stanu prawnego możliwe będzie dokonanie sprzedaży mieszkań położonych w Łęczycy przy ul. Belwederskiej 7.

Odpowiedź w przedmiotowej sprawie została udzielona do Departamentu Poczty Ministerstwa Infrastruktury pismem znak: CI/ZN/NA/MM/2496/2010 z dnia 9 sierpnia 2010 r.

Z wyrazami szacunku

PREZES ZARZĄDU
Andrzej Polakowski

Załącznik
Pismo DYREKTORA
CENTRUM INFRASTRUKTURY

Warszawa, 9 sierpnia 2010 r.

Pan
Maciej Świtkowski
Ministerstwo Infrastruktury
Departament Poczty

W związku z Państwa pismem znak: LP-3 kg-0701-49/10 w nawiązaniu do oświadczenia, złożonego w dniu 22 lipca br. na 60. posiedzeniu Senatu, przez Pana Przemysława Błaszczyka – senatora Rzeczypospolitej Polskiej, przesłanego przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – Pana Bogdana Borusewicza z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie możliwości sprzedaży lokali mieszkalnych przy ul. Belwederskiej 7 w Łęczycy uprzejmie informuję, że podjęte zostały procedury zmierzające do uregulowania stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości, celem zgłoszenia jej do Planu sprzedaży.

Omawiany budynek mieszkalno-użytkowy zlokalizowany jest na zabudowanej nieruchomości gruntowej o numerze 481/5 (powierzchni 1293 m²) w centrum miasta Łęczycy przy zbiegu drogi kolejowej nr 1 i głównej arterii miasta – ul. Belwederskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie dworca autobusowego. Właścicielem gruntu jest Skarb Państwa, użytkownikiem wieczystym do 2089 r. i właścicielem budynku – Poczta Polska SA.

Budynek dwupiętrowy, podpiwniczony jest w dobrym stanie technicznym. W części parterowej wykorzystywany jest na działalność pocztową. W pomieszczeniach o ogólnej powierzchni użytkowej 100,79 m² funkcjonuje filia Urzędu Poczтового Łęczycy. Z informacji pozyskanej z Centrum Poczty Oddziału Rejonowego w Skierniewicach wynika, iż w IV kwartale 2012 r. planowane jest przekształcenie Filii Urzędu Poczтового Łęczycy przy ul. Belwederskiej 7 – w Agencję Poczтовую.

W budynku zlokalizowanych jest 16 lokali mieszkalnych, o łącznej powierzchni użytkowej 712,65 m², przy indywidualnym zróżnicowaniu powierzchni użytkowej od 37,55 m² do 49,81 m². W części mieszkalnej usytuowane są dwie klatki schodowe, pomieszczenia suszarni oraz pomieszczenia w piwnicach (wykorzystywane przez lokatorów). Wszystkie lokale mieszkalne są zamieszkałe.

W związku z powyższym, mając na względzie przewidywaną zbędność nieruchomości dla celów statutowych PP SA w IV kwartale 2012 roku, jak też wolę nabycia lokali mieszkalnych przez najemców – Oddział Regionalny CI w Łodzi podjął działania przygotowawcze w zakresie realizacji sprzedaży przedmiotowej nieruchomości, polegające – w pierwszej kolejności – na regulacji stanu prawnego umów najmu lokali mieszkalnych wg procedur obowiązujących w Spółce (m.in. potwierdzenie przekształcenia z mocy prawa – umów – zawartych na czas stosunku pracy w umowy na czas nieoznaczony, czy wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy). Podjęte działania w konsekwencji umożliwią określenie uprawnień najemców do pierwszeństwa w nabyciu mieszkań oraz wysokości ulg przysługujących przy ich nabywaniu, w rozumieniu przepisów Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, że sprawa ewentualnej sprzedaży ww. lokali mieszkalnych omówiona została przez przedstawicieli CIOR Łódź na spotkaniu z mieszkańcami budynku w dniu 31.05.2010 r. Ponadto, CIOR Łódź poinformował mieszkańców w dniu 12.07.2010 r. o podjęciu czynności wynikających z uzgodnień poczynionych na ww. spotkaniu oraz o fakcie, iż na obecnym etapie nie zapadła ostateczna decyzja o przeznaczeniu lokali mieszkalnych do sprzedaży.

Po zakończeniu procesu regulacji stanów prawnych CIOR Łódź przewiduje zgłoszenie przedmiotowej nieruchomości do Planu sprzedaży nieruchomości. W przypadku wcześniejszego zakończenia sprawy, a szczególnie w przypadku wcześniejszego uwolnienia powierzchni użytkowanej przez CP ORJ w Skierniewicach, przewidywane jest wystąpienie o wyrażenie zgody na sprzedaż ww. nieruchomości poza Planem.

Przyczyną dotychczasowego niezgłaszania przez CIOR Łódź przedmiotowej nieruchomości do sprzedaży był fakt użytkowania jej części przez jednostkę organizacyjną Poczty Polskiej: początkowo Urzędu Poczтового, a aktualnie Filii Urzędu Poczтового, co w przypadku sprzedaży pozostałych lokali mieszkalnych spowodowałoby, że Poczta Polska SA pozostałaby właścicielem lokalu użytkowego ze wszystkimi skutkami, wynikającymi ze współwłasności w częściach wspólnych budynku i gruntu, w tym konieczność ponoszenia nieuzasadnionych wydatków np. remontowych, bądź inwestycyjnych (nieadekwatnych do potrzeb funkcjonującej placówki pocztowej) w przypadku woli przeprowadzenia robót przez przeważający ogół wspólnoty.

Jednocześnie, uprzejmie informuję, iż zasady wynajmowania przez Poczta Polska SA lokali mieszkalnych i użytkowych reguluje zarządzenie Nr 107 Dyrektora Generalnego Poczty Polskiej z dnia 3 września 2007 r. w sprawie wprowadzenia Instrukcji najmu mieszkań i lokali użytkowych oraz dzierżawy gruntów p.p.u.p. „Poczta Polska”. Natomiast sprzedaży podlegają nieruchomości pozostające w zasobie Poczty Polskiej – o uregulowanym stanie prawnym, zgłoszone do Planu sprzedaży nieruchomości, zgodnie z Uchwałą Nr 205/2010 Zarządu Poczty Polskiej SA z dnia 29 czerwca 2010 r. w sprawie nabywania i zbywania nieruchomości oraz ustanawiania i nabywania ograniczonych praw rzeczowych w Poczcie Polskiej SA (dotychczas Uchwała Nr 10/2009 Zarządu Poczty Polskiej SA z dnia 14 września 2009 r.).

DYREKTOR
CENTRUM INFRASTRUKTURY
Ryszard Lenart

Oświadczenie senatora Zbigniewa Cichonia

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Oświadczenie dotyczy dostępu stron do akt sądowych.

W ostatnich miesiącach jest dziwna praktyka w sądach, zwłaszcza okręgowych. Polega ona na tym, że strony, które zgłaszają się w celu zbadania akt sprawy, i pełnomocnicy są odsyłani i mogą czytać te akta w wyznaczonym dniu w przyszłości. Czyli strony nie mogą mieć bezpośredniego dostępu do akt, tylko żąda się od nich, żeby ustaliły termin na zapoznanie się z aktami sprawy, i to w czytelni, a nie w sekretariacie określonego wydziału. Jest to praktyka, która bardzo utrudnia życie stronom. Wymaga to od nich chodzenia po kilka razy do sądów w celu załatwienia prostej sprawy zapoznania się z aktami, pochłaniania ogromną ilość czasu i stanowi istotne ograniczenie dostępu do akt sprawy i uczestnictwa w postępowaniu, a tym samym oznacza ograniczenie stron w obronie własnych praw. Uważam, że taka praktyka jest niedopuszczalna. Nie wiem, czym ona została spowodowana. Jestem adwokatem od trzydziestu lat, a z czymś podobnym spotykam się dopiero od paru miesięcy.

Taka praktyka jest nie do zaakceptowania, dlatego wzywam pana ministra sprawiedliwości, żeby zechciał to naprawić na drodze nadzoru administracyjnego, bo w tym zakresie ma prawo do nadzoru administracyjnego. Nie jest to ingerencja w niezawisłość sądu, która, przypominam, dotyczy jedynie treści wydawanych orzeczeń i sposobu procedowania, a nie kwestii organizacji pracy sądu, w tym godzin otwarcia sekretariatów, dostępu do nich, jak również dostępu do akt. Wzywam pana ministra sprawiedliwości, żeby zechciał podjąć działania zmierzające do uzdrowienia tej sytuacji, do uczynienia jej normalną, taką, jaka była przez dziesiątki lat.

Zbigniew Cichoń

Odpowiedź

Warszawa, 30 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. oświadczenie Pana Senatora Zbigniewa Cichonia w sprawie dostępu stron do akt sądowych, przesłane przy piśmie z dnia 27 lipca 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2881/10 – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Dostęp stron do akt sprawy, przez co należy rozumieć możliwość wglądu w akta i otrzymywania z nich odpisów i kopii dokumentów określają art. 9 k.p.c. oraz art. 156 k.p.k. Zgodnie z treścią pierwszego z tych przepisów strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy, kopie lub wyciągi z tych akt. Natomiast, w myśl art. 156 k.p.k. stronom, podmiotowi określonemu w art. 416 k.p.k., obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta sprawy sądowej i daje możliwość sporządzania z nich odpisów.

Z powołanych przepisów nie wynika w zasadzie żadne ograniczenie formalne w udostępnianiu akt osobom uprawnionym.

Zgodnie z przepisem § 9 ust. 1 pkt 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości zarządzaniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 5, poz. 22, z późn. zm.) udostępnianie osobom uprawnionym akt do przejrzenia należy do zakresu obowiązków kierownika sekretariatu wydziału.

Akta spraw, co do zasady winny być przedstawiane do wglądu bez zbędnej zwłoki. Jedynie obiektywne ograniczenia natury organizacyjnej mogą powodować ich niedostępność w określonym czasie. Akta mogą nie być dostępne z powodu podejmowanych w sprawie czynności lub też znajdować się u sędziego referenta, biegłego lub w innym sądzie. Sekretariat wydziału, w którym co do zasady przechowywane są akta sprawy sądowej w toku, obsługuje interesantów załatwiających wiele innych spraw. Nie zawsze więc możliwe jest niezwłoczne udostępnienie akt w sekretariacie. W związku z tym, jeśli tylko sąd posiada czytelnię, akta udostępniane są w tym pomieszczeniu.

Kwestie organizacyjne i sposób udostępniania akt regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 z późn. zm.). Zgodnie z § 92 ust. 1 tego rozporządzenia, osoba zainteresowana wglądem w akta sądowe musi wykazać swoją tożsamość. Udostępnienie stronie akt do przejrzenia oraz wydanie jej przedmiotów lub dokumentów złożonych w sprawie, albo wydanie dokumentów na podstawie akt, może bowiem nastąpić tylko po wykazaniu przez nią tożsamości. Co do innych osób niż strona, wymagane jest ponadto wykazanie istnienia uprawnienia wynikającego z przepisów postępowania sądowego. Z uwagi na potrzebę zabezpieczenia przed ewentualnym zniszczeniem, przeglądanie akt sprawy odbywa się w obecności pracownika sądowego, a akt, do których złożono testament, pod kontrolą pracownika sądowego. Wymóg obecności pracownika przy przeglądaniu akt jest również jednym z powodów składających się na praktykę wyznaczania terminów do przeglądania akt.

Również w przypadku powszechnie dostępnych akt rejestrowych, które udostępnia się w specjalnych czytelniach nie można wykluczyć sytuacji, że przewodniczący wydziału będzie zobowiązany wyznaczyć termin na zapoznanie się z nimi. Może to być spowodowane faktem, iż jednocześnie w tym samym czasie zgłosiło się kilka osób zainteresowanych przeglądaniem tych samych akt.

W związku z powyższym, odnosząc się do przedstawionych przez Pana Senatora wątpliwości, w zakresie postępowania przez sądy przy udostępnianiu akt spraw, pragnę wskazać, iż praktyka sądów w tym zakresie, wobec jednoznaczności obowiązujących uregulowań, nie powinna wykraczać poza obowiązujące zasady.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Piotr Kluz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Lucjana Cichosza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęło stanowisko Stowarzyszenia Dzierżawców i Właścicieli Rolnych RP o następującej treści:

„W imieniu Zarządu Stowarzyszenia Dzierżawców Rolnych zwracamy się z prośbą o wsparcie naszego protestu i wniosku o unieważnienie wyboru 3 członków Rady Nadzorczej ANR, w trakcie zebrania kandydatów reprezentujących organizacje społeczno-zawodowe, które odbyło się w dniu 18 czerwca bieżącego roku w Warszawie.

Jesteśmy przekonani, że wskazanie i wybór 3 członków Rady Nadzorczej, dokonany przez Ministra Rolnictwa spośród 6 wyłonionych w drodze głosowania kandydatów, naruszył przepisy ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Art. 10 ust. 4 cytowanej wyżej ustawy wyraźnie określa, że członków i przewodniczącego Rady Nadzorczej powołuje i odwołuje Minister Rolnictwa, ale z zastrzeżeniem ust. 5, który wskazuje, że powołanie 3 członków rady nadzorczej spośród organizacji społeczno-zawodowych następuje po ich wyłonieniu na zebraniu kandydatów.

Jeżeli Minister Rolnictwa dokonał własnego wskazania 3 członków RN spośród 6 kandydatów, to można uważać, że są to przedstawiciele Ministra Rolnictwa, a nie, jak ustawa mówi, przedstawiciele organizacji społeczno-zawodowych. Mając na uwadze poprzednie wybory, które były dokonywane bezpośrednio na zebraniu kandydatów, należy przypuszczać w takim razie, że odbyły się z naruszeniem prawa?

Zastanawiający jest też fakt, dlaczego Minister nie wskazał osób z największą ilością punktów, bo chyba w wyborach zwycięża ten, kto otrzymał największą ilość punktów – no, chyba że Minister brał lekcje demokracji na Białorusi.”

W kolejnych słowach prezes zarządu Stowarzyszenia zwraca się z apelem o wystąpienie do Pana Ministra, co niniejszym czynię. Jednocześnie proszę Pana Ministra o podjęcie działań zmierzających do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Lucjan Cichosz

Odpowiedź

Warszawa, 2010.08.20

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z pismem z dnia 27 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2882/10, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1700, z późn. zm.), w skład Rady Nadzorczej Agencji Nieruchomości Rolnych wchodzi trzech przedstawicieli powoływanych spośród kandydatów zgłoszonych przez związki zawodowe

rolników, organizacje społeczno-zawodowe rolników, związki zawodowe pracowników rolnictwa, rolnicze związki spółdzielcze, związki dzierżawców, administratorów i właścicieli nieruchomości rolnych oraz organizacje pracodawców rolnych – o zasięgu krajowym. Stosownie do art. 10 ust. 5 ww. ustawy powołanie członków Rady Nadzorczej, o których wyżej mowa, następuje po ich wyłonieniu na zebraniu kandydatów. Minister właściwy do spraw rozwoju wsi zwołuje zebranie kandydatów i ustala regulamin wyłonienia tych kandydatów na członków Rady Nadzorczej. Ustawa nie precyzuje, ilu kandydatów na członków Rady Nadzorczej powinno być wyłonionych na zebraniu wyborczym, a jedynie liczbę członków powoływanych przez ministra właściwego do spraw rozwoju wsi.

W regulaminie wyłonienia kandydatów na członków Rady Nadzorczej Agencji Nieruchomości Rolnych z dnia 8 czerwca 2010 r. ustaliłem, że zebranie wyłania sześciu kandydatów na członków Rady Nadzorczej. Kandydatami na członków Rady Nadzorczej zostają te osoby, które otrzymały największą liczbę głosów. Do składu Rady Nadzorczej, zgodnie z ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, powołałem trzech członków spośród kandydatów wyłonionych na zebraniu wyborczym, które odbyło się w dniu 18 czerwca 2010 r. Takie rozwiązanie uważam za zgodne z ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Przepisy wymienionej ustawy w związku z przepisami regulaminu z dnia 8 czerwca 2010 r., dają podstawę do stosowania wskazanego powyżej trybu wyłaniania kandydatów na członków Rady Nadzorczej Agencji Nieruchomości Rolnych.

W związku z powyższym zarzuty Stowarzyszenia Dzierżawców i Właścicieli Rolnych RP należy uznać za bezzasadne.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Marek Sawicki

Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka

skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka

W rozumieniu ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Zgodnie z tą definicją Rzecznik Praw Dziecka stoi także na straży praw dzieci poczętych. Są wśród nich również zarodki poczęte metodą in vitro, które nie zostały jednak umieszczone w organizmie matki, ale pozostają zamrożone.

Będę zobowiązany za przedstawienie informacji o działaniach Rzecznika Praw Dziecka w sprawie zamrażanych zarodków, które bardzo często bywają niszczone. Tego typu praktyki stanowią mogą przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu dziecka opisane w art. 157a kodeksu karnego, który stanowi, że karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch podlega ten, kto powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu.

W przedstawionym niedawno w Senacie sprawozdaniu z prac Rzecznika Praw Dziecka w 2009 r. nie znalazłem informacji na temat aktywności Pana Rzecznika w tej niezwykle ważnej sprawie, dlatego będę wdzięczny za przekazanie informacji uzupełniającej.

Władysław Dajczak

Odpowiedź

Warszawa, 8 września 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do treści zawartych w oświadczeniu Pana Senatora Władysława Dajczaka, dotyczącego niszczenia zarodków poczętych metodą in vitro, które nie zostały umieszczone w organizmie kobiety, uprzejmie informuję, że dotychczas nie wpłynęły do mnie sprawy dotyczące przedstawionego przez Pana Senatora tematu.

W związku z powyższym, w sprawozdaniu z prac Rzecznika Praw Dziecka za 2009 r. brak jest informacji odnoszących się do tego zagadnienia.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W oświadczeniu złożonym przeze mnie w dniu 18 lutego 2010 r. zwracałem uwagę nie na zanieczyszczenie środowiska, ale na analizy wody w laboratoriach akredytowanych i nieakredytowanych. Wskazywałem także na to, że kary ze względu na ich wysokość mogą być nie do wyegzekwowania. Przykładem jest wymiar kary, która może zagrozić miastu Tarnów, w wysokości 960 tysięcy zł.

Zwracam się zatem do Pana Ministra z ponowną prośbą o podjęcie inicjatywy zmierzającej do urealnienia obowiązujących przepisów prawa ochrony środowiska w tym właśnie aspekcie.

Z poważaniem
Piotr Gruszczyński

Odpowiedź

Warszawa, 25 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 27 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2884/10 dotyczące oświadczenia, złożonego przez senatora Piotra Gruszczyńskiego podczas posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. w sprawie sankcji za prowadzenie badań stanu i składu ścieków przez laboratorium nieposiadające akredytacji uprzejmie informuję, iż w odpowiedzi Ministra Środowiska z dnia 24 marca 2010 r. znak: GIOŚ-DliO/4130/08-04/82 na oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego z dnia 18 lutego 2010 r. w powyższej sprawie wyjaśniono, iż zainteresowane podmioty miały 2 lata na przygotowanie się i dostosowanie się do wymogów prawa w zakresie wykonywania badań przez laboratoria akredytowane.

Należy dodać, iż GIOŚ biorąc pod uwagę wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 9 lutego 2010 r. sygn. akt IV SA/Wa 1969/09, zweryfikował swoje stanowisko przedstawione w ww. piśmie z dnia 24 marca 2010 r. znak: GIOŚ-DliO/4130/08-04/82 dotyczące wymierzania kar, w przypadku gdy próbki ścieków nie są pobierane przez akredytowane laboratorium. W takim wypadku nie wymierza się kar za fakt **poboru** próbki przez laboratorium nieakredytowane, jeżeli następnie **badania** ścieków wykonane zostały w laboratorium akredytowanym.

Niemniej, analizując w postępowaniu odwoławczym od decyzji Wojewódzkich Inspektoratów Ochrony Środowiska w sprawie administracyjnych kar pieniężnych za przekroczenie określonych w pozwoleniach zintegrowanych lub pozwoleniach wodnoprawnych warunków wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi, wielkości ustalonych kar pieniężnych należy stwierdzić, iż w niektórych przypadkach mogą one stanowić nadmierne obciążenie dla ukaranego podmiotu i w efekcie nie będzie możliwe ich wyegzekwowanie.

W związku z tym przy najbliższej nowelizacji ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, podjęte zostaną działania mające na celu zmianę przepisów art. 305a ust, 1 pkt 2, poprzez zmniejszenie współczynników, o których mowa:

- w podpunkcie a) z 80 % na 20%,
- w podpunkcie b) z 10 % na 5%,
- w podpunkcie c) z 10 % na 5%,
- w podpunkcie d) z 10 % na 5%.

Zmniejszenie powyższych współczynników powinno znacząco wpłynąć na zmniejszenie wielkości ustalonych kar, w stosunku do obecnie ustalanych.

Odnosnie do podanego przez Pana Senatora Gruszczyńskiego przykładu wymierzenia Miastu Tarnów kary w wysokości 960 tys. zł informuję, iż Małopolski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Krakowie nie wydał żadnej decyzji ustalającej karę pieniężną w wysokości 960 tys. zł dla Gminy Miasta Tarnów, ani nie wszczął postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia kary pieniężnej dla Gminy Miasta Tarnów.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

**Oświadczenie senatora Witolda Idczaka
oraz senatora Macieja Klimy**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Jak wynika z docierających do nas informacji, organizacja lotu specjalnego samolotu do Smoleńska w dniu 10 kwietnia bieżącego roku opierała się na daleko posuniętym zaufaniu do służb rosyjskich. Strona polska nie domagała się obecności naszych funkcjonariuszy BOR w wieży kontroli lotów w trakcie lądowania samolotu. A zabezpieczenia operacji na ziemi dokonywała stosunkowo nieliczna grupa polskich oficerów. Na skutek tego niemożliwe między innymi było silniejsze zaangażowanie naszych służb, jeśli chodzi o zabezpieczenie miejsca katastrofy. Zastrzegamy, że odwołujemy się do informacji medialnych, ponieważ, jak Pan Premier wie, żadne obiektywne, oficjalne informacje na temat przebiegu wydarzeń na smoleńskim lotnisku 10 kwietnia nie zostały dotąd podane, ponieważ trwa dochodzenie.

Fakt kontynuowania prac nad ustaleniem prawdy nie zmienia jednak tego, że z tragicznych wydarzeń smoleńskich należy wyciągać wnioski. Wiąże się z tym nasze pytanie, kierowane do Pana Premiera na zakończenie tego oświadczenia.

Prosimy o informację, czy Rada Ministrów lub podległe Panu służby sformułowały już katalog minimalnych standardów, które powinny być spełniane w odniesieniu do zabezpieczenia przez służby państwa polskiego lotów z osobami zajmującymi wysokie stanowiska państwowe na pokładzie.

Czy mamy gwarancję, że nie powtórzy się sytuacja, w której zabraknie polskich funkcjonariuszy do zabezpieczenia miejsca wypadku lub nadzoru nad bezpieczeństwem, nad czynnościami technicznymi służb ruchu lotniczego obcego państwa?

Zwracamy uwagę, że gdyby polski funkcjonariusz był obecny w wieży kontroli ruchu lotniczego, to nie poszukiwalibyśmy gorączkowo informacji o miejscu pobytu kontrolerów i treści ich zeznań.

*Witold Idczak
Maciej Klima*

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 26 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 27 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2885/10) przekazującego oświadczenie złożone przez Senatorów RP Pana Witolda Idczaka i Pana Macieja Klimę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 roku dotyczące *standardów bezpieczeństwa lotów osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z „Zakresem działania Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”, w celu właściwego zabezpie-

czenia przelotów wykonywanych przez polskie wojskowe statki powietrzne poza granice kraju oraz zapewnienia prawidłowego nadzoru nad ich wykorzystaniem, Szefostwo Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, jako centralny organ koordynujący, realizuje funkcje związane z właściwą i sprawną dystrybucją tzw. clarisów (dyplomatycznych zezwoleń na lot do danego państwa) na wyloty zagraniczne. Monitoruje także terminowe uzyskanie zezwoleń dyplomatycznych państw leżących na trasach przelotu. Za zgodą Dowódcy Sił Powietrznych 36. Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego, wyjątkowo, jako jedyna jednostka lotnicza w kraju, ze względu na specyfikę realizowanych zadań, samodzielnie wysyła wnioski o wspomniane zezwolenia pocztą elektroniczną, z powiadomieniem Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego, które monitoruje postęp prac w terminowym uzyskiwaniu zezwoleń dyplomatycznych.

Zakres działalności Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej został uregulowany w drodze *Porozumienia między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Federacji Rosyjskiej w sprawie zasad wzajemnego ruchu lotniczego wojskowych statków powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej w przestrzeni powietrznej obu państw*, podpisanego w Moskwie w dniu 14 grudnia 1993 roku, które odnosi się m.in. do kwestii trybu zgłaszania zapotrzebowania (planów lotów) i wykonywania lotów wojskowych statków powietrznych w przestrzeni powietrznej obu państw, a także świadczenia wzajemnych usług przy lądowaniu na lotniskach wojskowych.

Ponadto, w przypadku planowania i organizacji wizyt delegacji oraz wyjazdów zagranicznych najważniejszych osób w państwie z wykorzystaniem transportu lotniczego zastosowanie ma również *Porozumienie w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego*, zawarte w dniu 15 grudnia 2004 r. między Szefami Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Sejmu RP i Kancelarii Senatu RP a Ministrem Obrony Narodowej, które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2005 roku. Celem przedmiotowego *Porozumienia* jest określenie zasad oraz zapewnienie właściwego dysponowania statkami powietrznymi wojskowego specjalnego transportu lotniczego oraz obsługi pasażerskiej osób uprawnionych do korzystania z tego rodzaju transportu. Koordynatorem realizacji postanowień ww. *Porozumienia* jest Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Ponadto, ogólne zasady organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD, w tym:

- zasady składania zapotrzebowań na lot i planowanie lotu;
- zakres obowiązków służb oraz osób funkcyjnych w procesie organizacji lotów statków powietrznych;
- zakres obowiązków personelu latającego na statkach powietrznych;
- szczegółowe zasady przygotowania statków powietrznych do wykonania zadania transportu lotniczego;
- zasady przewozu bagażu, ładunku oraz broni na pokładzie statku powietrznego;
- zasady ochrony statku powietrznego,

określa *Instrukcja organizacji lotów wojskowych statków powietrznych o statusie HEAD* (sygn. WLOP 408/2009), wprowadzona w życie decyzją Nr 184/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 czerwca 2009 roku (Dz. Urz. MON Nr 12, poz. 129).

Mając powyższe na względzie, w świetle tragicznych wydarzeń na lotnisku pod Smoleńskiem, podjęto szereg działań ukierunkowanych na optymalizację dokumentów regulujących zasady organizacji i wykonywania lotów statków powietrznych lotnictwa państwowego z osobami zajmującymi wysokie stanowiska państwowe. Obecnie prowadzone są prace – koordynowane przez Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego – nad przygotowaniem nowych procedur dotyczących bezpieczeństwa lotów najważniejszych osób w państwie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że nie istnieją przepisy ani dokumenty, które regulowałyby kwestię delegowania polskich kontrolerów służb ruchu lotniczego na lotnisko docelowe poza granicami kraju w celu przyjęcia i zabezpieczenia operacji lądowania i startu polskiego wojskowego statku powietrznego. Nie ma również przepisów dających możliwość przebywania, czy też wykonywania określonych czynności służbowych,

w pomieszczeniu operacyjnym wieży portu lotniczego, przez osoby niebędące kontrolerami danego lotniska (dotyczy to zarówno lotnisk cywilnych, jak i wojskowych).

Odnosząc się natomiast do kwestii obecności funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu w wieży kontroli ruchu lotniczego wskazać należy, iż mocą ustawy z dnia 16 marca 2001 r. *o Biurze Ochrony Rządu* (t.j.: Dz. U. z 2004 r. Nr 163, poz. 1712 z późn. zm.) wskazanej formacji powierzono ochronę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu, Prezesa Rady Ministrów, wiceprezesa Rady Ministrów, ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz ministra właściwego do spraw zagranicznych, innych osób ze względu na dobro państwa, byłych prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie ustawy z dnia 30 maja 1996 r. *o uposażeniu byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. Nr 75, poz. 356 oraz z 1998 r. Nr 160, poz. 1065), delegacji państw obcych przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, polskich przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych oraz przedstawicielstw przy organizacjach międzynarodowych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, obiektów i urzędzeń o szczególnym znaczeniu oraz zapewnienie ich funkcjonowania, prowadzenie rozpoznania pirotechniczno-radiologicznego obiektów Sejmu i Senatu, obiektów służących Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesowi Rady Ministrów, ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych oraz ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych (vide: art. 2 ustawy). W celu zapewnienia przedmiotowej ochrony Biuro Ochrony Rządu planuje zabezpieczenie osób, obiektów i urzędzeń, rozpoznaje i analizuje potencjalne zagrożenia, zapobiega powstawaniu zagrożeń, koordynuje realizację działań ochronnych, wykonuje bezpośrednią ochronę, zabezpiecza obiekt i urządzenie oraz doskonalą metody pracy. Natomiast w zakresie swoich zadań BOR wykonuje czynności administracyjno-porządkowe oraz podejmuje działania profilaktyczne. Zgodnie z art. 16 ustawy *o Biurze Ochrony Rządu*, w zakresie działań profilaktycznych BOR zapobiega popełnianiu przestępstw przeciwko osobom ochranianym, ujawnia osoby i zdarzenia oraz rozpoznaje miejsca i zjawiska mogące mieć związek z zagrożeniem osób ochranianych oraz bezpieczeństwa obiektów i urzędzeń objętych ochroną, współdziała z Policją, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencją Wywiadu, Służbą Kontrwywiadu Wojskowego, Służbą Wywiadu Wojskowego, Żandarmerią Wojskową, Strażą Graniczną oraz Państwową Strażą Pożarną w zakresie uzyskiwania informacji o zagrożeniach dla osób lub obiektów i urzędzeń chronionych, utrzymuje kontakty z osobami, które mogłyby udzielić mu pomocy. Ustawodawca wskazuje również, iż działania profilaktyczne, do których uprawnione jest Biuro Ochrony Rządu, prowadzone są również poprzez gromadzenie i przetwarzanie informacji mogących wpłynąć na realizację zadań, planowanie i systematyczne sprawdzanie obiektów i urzędzeń objętych ochroną, w celu zapewnienia bezpiecznej realizacji zadań oraz poprzez korzystanie z informacji i danych, przechowywanych w zbiorach ewidencji kryminalnej i zbiorach archiwalnych, dla wyeliminowania potencjalnego zagrożenia dla osób, obiektów i urzędzeń ochranianych. Szczegółowy zakres i formy wykonywania przez BOR zadań profilaktycznych zostały określone – zgodnie z upoważnieniem ustawowym wskazanym w art. 18 ww. ustawy – przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Należy przy tym zauważyć, iż żaden z ww. aktów prawnych nie uprawnia Biura Ochrony Rządu do wykonywania jakichkolwiek czynności na wieży kontrolnej znajdującej się na terytorium państwa obcego. Z uwagi na powyższe, podjęcie czynności przez funkcjonariuszy BOR wykraczających poza ramy ustawowe stanowić by mogło przekroczenie posiadanych uprawnień.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Adam Rapacki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 kwietnia 2010 r. wskazuje, iż były szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego Mariusz Kamiński nigdy nie był funkcjonariuszem CBA. W świetle tego wyroku należy zadać sobie pytanie, jaki obecnie status posiada szef CBA i jego zastępcy. Dlatego zwracam się do Pana Premiera z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jaki jest aktualny status szefa CBA i jego zastępcy, to znaczy czy są oni zatrudnieni w oparciu o umowę o pracę na podstawie powołania i czy odprowadzane są do ZUS wszelkie składki z tytułu ubezpieczenia społecznego?

2. Jeżeli CBA zakłada, iż szef CBA jest funkcjonariuszem z racji jego poprzedniego zatrudnienia w CBS, to jak to odnosi się do zapisów art. 7 ust. 3 ustawy o CBA: „szef CBA lub zastępcy szefa CBA nie mogą pozostawać w stosunku pracy z innym pracodawcą oraz podejmować innego zajęcia zarobkowego poza służbą”?

Podkreślić należy, iż podstawą prawną statusu funkcjonariusza CBS jest decyzja administracyjna wydana przez stosowny organ w odniesieniu do konkretnej osoby, zastępuje ona niejako umowę o pracę, pełniąc taką samą rolę. Zatem konieczne jest wyjaśnienie, czy szef CBA, jak twierdzi rzecznik CBA w przywoływanych wyżej artykułach, może być jednocześnie funkcjonariuszem CBS w świetle art. 7 ust. 3 ustawy o CBA.

Podkreślić należy, iż nieuiszczanie obowiązkowych składek z tytułu ubezpieczenia społecznego stanowi czyn zabroniony w świetle kodeksu karnego.

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

Odpowiedź
SEKRETARZA KOLEGIUM
DO SPRAW SŁUŻB SPECJALNYCH

Warszawa, 31.08.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
działając z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, przedstawiam odpowiedź na pytania zawarte w złożonym przez senatora Macieja Klimę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. oświadczeniu, przesłanym za pismem z 27 lipca br., sygn. BPS/DSK-043-2887/10.

1) Jaki jest aktualny status szefa CBA i jego zastępcy, to znaczy czy są oni zatrudnieni w oparciu o umowę o pracę na podstawie powołania i czy odprowadzane są do ZUS wszelkie składki z tytułu ubezpieczenia społecznego?

Uprzejmie wyjaśniam, że status Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego nie został wprost uregulowany w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. Nr 104, poz. 708, z późn. zm.). Nastąpiło to dopiero przepisami

ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie (Dz. U. Nr 151, poz. 1014).

Zgodnie z przepisem art. 1 pkt 9 ustawy o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie stosunek służbowy powstaje w momencie powołania na stanowisko Szefa CBA, bądź powierzenia wykonywania obowiązków Szefa CBA. Początek służby liczy się od dnia określonego w akcie powołania lub powierzenia obowiązków. Przepisy te stosuje się również do osób zajmujących stanowisko Szefa CBA przed i w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, od dnia powołania lub powierzenia tym osobom obowiązków Szefa CBA, o czym stanowi przepis art. 3 ustawy o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie.

Praktyka stosowana w Biurze od 2006 r. zakładała, że Szefowie są funkcjonariuszami CBA. Z uwagi jednak na pojawiające się wątpliwości doprecyzowano to zagadnienie w ww. ustawie.

Odnosząc się do statusu zastępców Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego pragnę poinformować, że są oni funkcjonariuszami Biura. Zarówno Pan Janusz Czerwiński, jak i Pan Maciej Klepacz zostali przyjęci do służby w CBA na stanowiska odpowiednio: Dyrektora Delegatury ZOR CBA w Poznaniu oraz eksperta w Gabinetie Szefa CBA po przeprowadzeniu stosownego postępowania kwalifikacyjnego przewidzianego w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, a następnie zostali powołani przez Prezesa Rady Ministrów na stanowiska zastępców Szefa CBA.

Wobec powyższego, w związku z posiadaniem statusu funkcjonariuszy, od uposażenia Szefa CBA oraz jego zastępców odprowadzane są wyłącznie składki na ubezpieczenie zdrowotne.

2) Jeżeli CBA zakłada, iż szef CBA jest funkcjonariuszem z racji jego poprzedniego zatrudnienia w CBŚ, to jak to odnosi się do zapisów art. 7 ust. 3 ustawy o CBA: „szef CBA lub zastępcy szefa CBA nie mogą pozostawać w stosunku pracy z innym pracodawcą oraz podejmować innego zajęcia zarobkowego poza służbą”?

Uprzejmie informuję, że posiadanie statusu funkcjonariusza przez obecnego Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego nie wynika bynajmniej z faktu wcześniejszego pełnienia służby w Policji. Pan Paweł Wojtunik został zwolniony bowiem ze służby w Policji z dniem 12 października 2009 r. Tym samym Pan Paweł Wojtunik nie łączył pełnienia obowiązków Szefa CBA, jak również funkcji Szefa CBA po powołaniu na to stanowisko, z pełnieniem służby w Policji.

Z wyrazami szacunku

Jacek Cichocki

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Po zapoznaniu się z listem otwartym, podpisanym przez generałów lotnictwa Wojska Polskiego, z dużym niepokojem przyjąłem informacje o zamiarach przeniesienia środków budżetowych Ministerstwa Obrony Narodowej przeznaczonych na zakup samolotów szkolno-treningowych dla Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie na nabycie samolotów dla najważniejszych osób w kraju.

Zakup samolotów szkolno-treningowych dla WSOSP został uwzględniony w Planie Rozwoju Sił Zbrojnych RP na lata 2013–2015 jako nieodzowny element skutecznego procesu doskonalenia umiejętności polskich pilotów. Zaniechanie zakupu samolotów szkolno-treningowych może doprowadzić do katastrofalnych skutków, ponieważ już dzisiaj szkolenia są realizowane na przestarzałych maszynach znajdujących się u kresu możliwości eksploatacyjnych.

Wobec powyższego zwracam się do Pana Premiera o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy rząd Rzeczypospolitej Polskiej zamierza zakupić samoloty dla najważniejszych osób w kraju ze środków zaplanowanych na zakup samolotów szkolno-treningowych przeznaczonych dla Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie?

2. Czy uważa Pan, że obecne zaplecze szkolno-treningowe WSOSP pozwala na doskonalenie umiejętności polskich lotników na najwyższym poziomie?

Z wyrazami szacunku

Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2010.08.25

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę podczas 60. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 22 lipca br. (BPS/DSK-043-2887/10) w sprawie zamiarów przeniesienia środków budżetowych Ministerstwa Obrony Narodowej przeznaczonych na zakup samolotów szkolno-treningowych dla Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie na nabycie samolotów dla najważniejszych osób w państwie, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W resorcie obrony narodowej opracowany został program operacyjny pozyskania samolotu szkolenia zaawansowanego oraz zagwarantowano na ten cel środki finansowe, co zostało ujęte w planie modernizacji technicznej sił zbrojnych. Przygotowywane są dokumenty do rozpoczęcia procedury przetargowej. Środki finansowe zaplanowane na zakup samolotu LIFT, a ujęte we wspomnianym Planie, nie uległy zmianie. Nie podjęto decyzji o sfinansowaniu zakupu samolotów do przewozu najważniejszych osób

w państwie przez ewentualne przesunięcie limitu wydatków związanych z zaplanowanym pozyskaniem samolotów szkolno-bojowych LIFT.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że samolot wykorzystywany do szkolenia słuchaczy Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie służyć ma nauczaniu przyszłych pilotów samolotów wielozadaniowych trudnej sztuki pilotażu statków powietrznych dysponujących zaawansowanymi technologicznie systemami pokładowymi. W związku z powyższym poziom jego wyposażenia nie powinien znacząco odbiegać od wyposażenia docelowych statków powietrznych. Biorąc pod uwagę ogromną różnicę technologiczną dzielącą obecnie wykorzystywane samoloty szkolno-treningowe TS-11 Iskra i wielozadaniowe samoloty F-16 należy stwierdzić, że zaplecze szkolno-treningowe Szkoły nie w pełni odpowiada potrzebom. Świadomość tego faktu doprowadziła do rozpoczęcia procesu mającego na celu nabycie nowoczesnego samolotu szkolno-treningowego.

Z poważaniem

w z. Czesław Piątas
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Zwracam się do Pana Ministra z problemem związanym z publikowaniem oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich składania na podstawie przepisów ustaw samorządowych, ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa.

Zgodnie z art. 24h ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym radny, wójt, zastępca wójta, sekretarz gminy, skarbnik gminy, kierownik jednostki organizacyjnej gminy, osoba zarządzająca i członek organu zarządzającego gminną osobą prawną oraz osoba wydająca decyzje administracyjne w imieniu wójta są zobowiązani do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym. Analogiczny obowiązek wynika również z przepisów dwóch pozostałych ustaw samorządowych.

Oświadczenia majątkowe w zależności od właściwości składane są bezpośrednio wójtowi, staroście lub marszałkowi województwa, przewodniczącemu organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego albo wojewódzie. Jednakże to na wójcie, staroście lub marszałku województwa spoczywa obowiązek opublikowania w Biuletynie Informacji Publicznej danej jednostki samorządowej jawnych danych zawartych w oświadczeniu majątkowym. W tym celu pozostałe wymienione podmioty przekazują odpowiednio wójtowi, staroście lub marszałkowi województwa kserokopie oświadczeń, które im złożono.

Analiza opisaney procedury pozwala zauważyć brak regulacji, która wskazywałaby, w jakim terminie ma być spełniony przez wójta, starostę lub marszałka województwa ustawowy obowiązek publikacji oświadczeń majątkowych. Terminu takiego nie określa również ustawa o dostępie do informacji publicznej. Zaistniała luka prawna prowadzi do niepożądanych sytuacji, bo oświadczenia majątkowe nie są dostatecznie sprawnie upubliczniane, co z kolei godzi w prawa obywateli do uzyskania informacji o sprawach publicznych. Stosowna nowelizacja mogłaby zatem zmierzać do wskazania wójtowi, staroście lub marszałkowi województwa terminu na opublikowanie złożonych lub przekazanych oświadczeń, mógłby to być na przykład okres do czternastu dni od dnia złożenia lub przekazania danego oświadczenia majątkowego.

Wobec tego proszę o podjęcie działań legislacyjnych, zmierzających do zwiększenia skuteczności i przyspieszenia publikacji informacji publicznych zawartych w złożonych oświadczeniach majątkowych.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 17 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 27 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2888/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Ryszarda Knosalę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 roku w sprawie publiko-

wania oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich składania na podstawie ustaw samorządowych, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Obowiązek oraz „procedura” składania oświadczeń majątkowych przez samorządowych funkcjonariuszy publicznych zostały uregulowane w przepisach poszczególnych ustaw ustrojowych, tj.:

- ustawie z dnia 8 marca 1990 roku *o samorządzie gminnym* (t.j. Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) – vide m.in.: art. 24h i art. 24i tejże ustawy;
- ustawie z dnia 5 czerwca 1998 roku *o samorządzie powiatowym* (t.j. Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1592 z późn. zm.) – vide m.in.: art. 25c i art. 25d tejże ustawy oraz
- ustawie z dnia 5 czerwca 1998 roku *o samorządzie województwa* (t.j. Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1590 z późn. zm.) – vide m.in.: art. 27c i art. 27d tejże ustawy.

Na gruncie ww. przepisów prawa, ustawodawca przesądził również, że informacje zawarte w oświadczeniu majątkowym są jawne, z wyłączeniem informacji o adresie zamieszkania składającego oświadczenie oraz o miejscu położenia nieruchomości (art. 24i ustawy *o samorządzie gminnym*; art. 25d ustawy *o samorządzie powiatowym* oraz art. 27d ustawy *o samorządzie województwa*). Jawne informacje zawarte w oświadczeniach majątkowych są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej, o którym jest mowa w przepisach ustawy z dnia 6 września 2001 roku *o dostępie do informacji publicznej* (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.).

Wspomniane rozwiązania ustrojowe, kształtujące obowiązek składania oświadczeń majątkowych przez samorządowych funkcjonariuszy publicznych, bezsprzecznie mają na celu zapewnienie pełnej przejrzystości, transparentności oraz jawności informacji o składnikach majątkowych osób pełniących funkcje publiczne w jednostkach samorządu terytorialnego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że osoby objęte zakresem normatywnym przedmiotowych unormowań odgrywają szczególną rolę w społeczności lokalnej m.in.: poprzez fakt działania na rzecz danej jednostki samorządu terytorialnego.

Fakt powiązania, wyrażonej w ustawach samorządowych, zasady jawności informacji zawartych w oświadczeniach majątkowych z nałożonym na wojewodów oraz przewodniczących organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego obowiązkiem przekazywania kopii złożonych im oświadczeń, odpowiednio: wójtom, starostom i marszałkom województw (art. 24i ust. 2 ustawy *o samorządzie gminnym*; art. 25d ust. 2 ustawy *o samorządzie powiatowym* oraz art. 27d ust. 2 ustawy *o samorządzie województwa*) wydaje się dowodzić, iż obowiązek udostępniania w Biuletynie Informacji Publicznej całości wspomnianych wyżej jawnych informacji spoczywa przede wszystkim na wójtach, starostach i marszałkach województw (w zależności od jednostki samorządu terytorialnego) – jako podmiotach dysponujących wszystkimi oświadczeniami.

Dotychczasowa, bieżąca analiza powołanych na wstępie przepisów ustrojowych uprawnia do sformułowania poglądu, że przedmiotowe regulacje są czytelne i nie generują wątpliwości interpretacyjnych. Jakkolwiek, przepisy ustrojowych ustaw samorządowych nie formułują wprost terminu, w jakim powinny zostać udostępnione w BIP jawne informacje zawarte w oświadczeniach majątkowych samorządowych funkcjonariuszy publicznych, niemniej jednak trudno zgodzić się z zawartym w wystąpieniu stwierdzeniem o „zaistniałej luce prawnej” w tym zakresie.

Pewną wskazówkę w tym przedmiocie mogą bowiem stanowić postanowienia ustawy *o dostępie do informacji publicznej*, na gruncie których ustawodawca posługuje się określeniem „niezwłocznie” (np.: art. 3 ust. 2 ww. ustawy), przesadzając jednocześnie, że udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku (art. 13 ust. 1 ww. ustawy). Nie sposób również w tym miejscu pominąć, że ukształtowany w ww. akcie normatywnym obowiązek udostępnienia informacji publicznej, ustawodawca zabezpieczył sankcją za jego naruszenie (art. 23 ustawy *o dostępie do informacji publicznej*). Ponadto – niezależnie od odpowiedzialności przewidzianej w art. 23 ustawy *o dostępie do informacji publicznej* – niedopełnienie obowiązku publikacji może stanowić również element oceny dokonanej przez organ stanowiący danej jednostki samorządu terytorialnego, w szczególności zaś działającej w jego strukturach komisji rewizyjnej oraz wojewody

(również jako organu nadzoru oceniającego prawidłowość funkcjonowania danej jednostki samorządu terytorialnego).

W kontekście przedstawionych wyjaśnień, trudno znaleźć uzasadnienie dla przedłożonego w wystąpieniu wniosku o podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do nowelizacji m.in.: powołanych na wstępie przepisów ustrojowych ustaw samorządowych w celu „zwiększenia skuteczności i przyspieszenia publikacji informacji publicznych” zawartych w złożonych przez samorządowych funkcjonariuszy publicznych oświadczeniach majątkowych.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę uprzejmie podziękować za szybką i merytoryczną odpowiedź na moje oświadczenie złożone 13 maja bieżącego roku w sprawie zadania „Przebudowa drogi nr 16 Olsztyn – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna”. Jak był Pan łaskaw podnieść w swej odpowiedzi, dalsze losy wymienionej inwestycji uzależnione są od przyznania środków finansowych na realizację tego zadania. Decyzja w tym zakresie miała zapaść podczas posiedzenia Komitetu Koordynującego Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia, które planowane było na 25 czerwca bieżącego roku.

Ze względu na wagę i znaczenie tej inwestycji oraz zainteresowanie, jakie budzi ona w lokalnej społeczności, proszę o informację, czy zapadła ostateczna decyzja w zakresie finansowania zadania „Przebudowa drogi nr 16 Olsztyn – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna”, a jeśli tak, to w jakiej wysokości finansowanie zadanie to uzyskało.

Liczę na to, że Pana działania i starania w tej mierze uwieńczone będą sukcesem.

*Z wyrazami szacunku
Marek Konopka*

Odpowiedź

Warszawa, 17 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 lipca 2010 r., znak BPS/DSK-043-2889/10, przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Marka Konopki w sprawie przyznania środków finansowych na realizację zadania „Przebudowa drogi nr 16 Olsztyn – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna”, uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Minister Rozwoju Regionalnego Pani Elżbieta Bieńkowska na konferencji, która miała miejsce 27 maja br. po podpisaniu umów o dofinansowanie projektów transportowych w ramach POIiŚ, potwierdziła wcześniejsze deklaracje o wsparciu starań Ministra Infrastruktury dotyczących zapewnienia finansowania drogi nr 16 ze środków UE.

W ślad za tymi deklaracjami w dniu 8 czerwca br. do Ministra Rozwoju Regionalnego wystosowano pismo z prośbą o potwierdzenie przyznania środków na realizację odcinka Biskupiec – Borki Wielkie oraz obwodnicy Olsztyna.

W dniu 25 czerwca 2010 r. Komitet Koordynacyjny Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia podzielił dodatkowe środki z UE na 3 pule o wielkości ok. 432 mln dla krajowych Programów Operacyjnych, 50 mln na rzecz poszkodowanych przez powódź, a reszta dla Regionalnych Programów Operacyjnych. Niemniej jednak brak jest jednoznacznych decyzji w zakresie przeznaczenia tych środków na inwestycje drogowe. Ponadto należy zaznaczyć, iż szczegóły podziału kwoty będą znane w momencie realokacji, która najprawdopodobniej wejdzie w życie od początku przyszłego roku.

W związku z tym w dniu 29 czerwca br. Minister Infrastruktury podjął decyzję o zarezerwowaniu środków z Krajowego Funduszu Drogowego na realizację zadania Biskupiec – Borki Wielkie, które aktualnie znajduje się na etapie postępowania przetargowego.

O powyższej decyzji niezwłocznie zostało powiadomione Ministerstwo Finansów oraz Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasza Kołodzieja

Szanowny Panie Prezesie!

Pragnę serdecznie podziękować za szybką i merytoryczną odpowiedź na moje oświadczenie dotyczące wniosku złożonego do ARiMR w ramach PROW, działania 226 „Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej zniszczonego przez katastrofy oraz wprowadzanie instrumentów zapobiegawczych”, przez Nadleśnictwo Maskulińskie.

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami pozwalam sobie skierować do Pana kolejne pismo w przedmiotowej sprawie.

W dniu 6 lipca Oddział ARiMR w Olsztynie przesłał do nadleśniczego Nadleśnictwa Maskulińskiego pismo informujące o wydłużeniu czasu rozpatrzenia wniosku ze względu na konieczność uzyskania dodatkowych wyjaśnień. Wątpliwości dotyczą rodzaju nawierzchni modernizowanych dróg pożarowych nr 20 i 34.

Pragnę zapewnić Pana Prezesa, iż w tym wypadku ze wszech miar uzasadnione jest zastosowanie nawierzchni bitumicznej o szerokości 5,50 m. Podkreślam, że wymienione drogi z racji swojego usytuowania, poza funkcją zabezpieczenia przeciwpożarowego, spełniają również funkcję komunikacyjną o ogromnym znaczeniu dla lokalnej społeczności. Za wykonaniem drogi z zastosowaniem nawierzchni bitumicznej przemawia choćby fakt dużego natężenia ruchu między miejscowościami Karwica – Ruciane Nida. W okresie letnim natężenie ruchu wzrasta tam kilkakrotnie.

Warto także nadmienić, iż droga ta jest jedynym dojazdem do Muzeum K.I. Gałczyńskiego znajdującego się w Leśniczówce Pranie, które odwiedza corocznie około dwudziestu tysięcy osób. Jest to także jedyny dojazd do wydzierżawionych pól biwakowych (Zielona, Bobrowa, Drapacz i Lasek) i ośrodków wypoczynkowych. Droga o nawierzchni asfaltowej spełniłaby oczekiwania zarówno lokalnych mieszkańców, jak i odwiedzających te tereny turystów.

Kolejnym argumentem na rzecz zastosowania tego rodzaju nawierzchni jest fakt, iż drogą tą mają poruszać się duże i ciężkie wozy używane przez straż pożarną i inne służby ratownicze, co wiąże się z koniecznością zastosowania odpowiedniej jakości nawierzchni, bowiem poruszanie się tego rodzaju pojazdów po drodze żwirowej powoduje szybką degradację i niszczenie nawierzchni. Kolejne remonty i utrzymanie tego rodzaju drogi wymagają dużych środków finansowych.

Wierzę, że Pan Prezes zgodzi się z wymienionymi argumentami – zarówno technicznymi, jak i ekonomicznymi – i podzieli zdanie fachowców oraz moje, że przedmiotowe drogi winny być wykonane z zastosowaniem nawierzchni bitumicznej z asfaltobetonu o szerokości 5,50 m.

*Z poważaniem
Marek Konopka*

Odpowiedź

Warszawa, 4.08.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka oraz w nawiązaniu do pisma DDI-69153-19/WODI/ZPOPL/SN/10 z dnia 08.04.2010 r., będącego odpowiedzią na poprzednie Oświadczenie Pana Senatora Marka Konopki, przekazane do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w dniu 18.03.2010 r., uprzejmie informuję, iż w sprawie Wniosku Nadleśnictwa Maskulińskie ARiMR zwróciła się Instytucji Zarządzającej Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007–2013, tj. do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wydanie opinii na temat kwalifikowalności kosztów operacji, której przedmiotem jest modernizacja drogi leśnej na trasie Karwica – Ruciane Nida.

Z poważaniem

PREZES
Tomasz Kołodziej

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Zgodnie z przepisami podatnik, który chce sprzedać mieszkanie kupione w latach 2007–2008, jest zobowiązany do zapłaty 19% podatku od dochodu osiągniętego z takiej transakcji. Dzięki uldze meldunkowej może uniknąć jego zapłaty, ale pod warunkiem, że przed sprzedażą co najmniej przez rok był w tym mieszkaniu zameldowany. Bez tej ulgi mieszkanie bez podatku można sprzedać dopiero po pięciu latach od jego zakupu. Podatnicy chętnie korzystali z ulgi meldunkowej, jednak ku ich zdziwieniu już po sprzedaży otrzymywali wezwanie do zapłaty podatku. Działo się tak dlatego, że według interpretacji urzędów skarbowych ulga meldunkowa obejmuje sprzedaż mieszkań, jednak nie obejmuje udziałów w gruncie. Z tą interpretacją zgodziło się Ministerstwo Finansów.

Według kolejnej interpretacji Ministerstwa Finansów wartość gruntu powinna być wyodrębniona w akcie notarialnym, a przecież grunt jest nierozdzielnie złączony z mieszkaniem i nie można wyobrazić sobie sytuacji oddzielnej sprzedaży lokalu i ziemi, na której ulokowane jest mieszkanie.

W związku z zaistniałą sytuacją zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 12 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie z dnia 27 lipca 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2891/10, przy którym załączono oświadczenie złożone przez Pana Senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego na 60. posiedzeniu Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r., dotyczące tzw. „ulgi meldunkowej”, uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a)-c) ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 51, poz. 307, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą, źródłem przychodu jest odpłatne zbycie nieruchomości lub ich części oraz udziału w nieruchomości, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub użytkowego oraz prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej, a także prawa wieczystego użytkowania gruntów, jeżeli nie następuje w wykonaniu działalności gospodarczej i zostało dokonane przed upływem pięciu lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpiło nabycie.

Oznacza to, że obowiązek podatkowy nie powstaje, jeżeli odpłatne zbycie nieruchomości lub prawa majątkowego zostało dokonane po upływie pięciu lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpiło nabycie lub wybudowanie.

Oświadczenie Pana Senatora dotyczy opodatkowania podatkiem dochodowym przychodu (dochodu) z odpłatnego zbycia nieruchomości nabytych w latach 2007–2008. W takim przypadku stosownie do art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodo-

wym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 209, poz. 1316, z późn. zm.) zastosowanie mają zasady określone w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, w brzmieniu obowiązującym na dzień 31 grudnia 2008 r.

Według tych zasad, podatek dochodowy wynosi 19% faktycznie osiągniętego dochodu stanowiącego różnicę pomiędzy przychodem z odpłatnego zbycia nieruchomości lub praw określonych w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a)–c) ustawy, a kosztami, powiększoną o sumę odpisów amortyzacyjnych dokonanych od zbywanych nieruchomości lub praw. Podatek jest płatny w terminie złożenia zeznania za rok podatkowy, w którym nastąpiło odpłatne zbycie (art. 30e ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.).

Podatnicy uzyskujący przychody z odpłatnego zbycia nieruchomości nabytych w latach 2007–2008 mogą korzystać ze zwolnienia przedmiotowego określonego w art. 21 ust. 1 pkt 126 ustawy (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.). Jest to tzw. „ulga meldunkowa”. Zwolnieniem tym objęte zostały przychody z odpłatnego zbycia:

- a) budynku mieszkalnego, jego części lub udziału w takim budynku,
- b) lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość lub udziału w takim lokalu,
- c) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub udziału w takim prawie,
- d) prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub udziału w takim prawie

– jeżeli podatnik był zameldowany w budynku lub lokalu wymienionym w lit. a)–d) na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy przed datą zbycia.

„Ulga meldunkowa” ma zastosowanie do przychodów podatnika, który, w terminie 14 dni od dnia dokonania odpłatnego zbycia nieruchomości lub prawa majątkowego, złoży oświadczenie, że spełnia warunki do zwolnienia, w urzędzie skarbowym, którym kieruje naczelnik urzędu skarbowego właściwy według miejsca zamieszkania podatnika (art. 21 ust. 21 ustawy w stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.). Termin ten został przedłużony do 30 kwietnia 2008 r., jeżeli przychody z odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych uzyskane zostały przez podatnika w 2007 r., natomiast do 30 kwietnia 2009 r., jeżeli przychody te uzyskane zostały w 2008 r. (rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 2 kwietnia 2008 r. – Dz. U. Nr 59, poz. 361). Natomiast w przypadku odpłatnego zbycia nieruchomości i praw majątkowych po dniu 31 grudnia 2008 r. oświadczenie należy złożyć w terminie składania zeznania za rok podatkowy, w którym nastąpiło zbycie (art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r.).

Jednocześnie, uprzejmie zauważam, iż zwolnienie przedmiotowe określone w art. 21 ust. 1 pkt 126 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych nie ma zastosowania do przychodów uzyskanych z odpłatnego zbycia gruntu, udziału w gruncie, prawa wieczystego użytkowania gruntu, czy udziału w prawie wieczystego użytkowania gruntu.

Powyższe zostało potwierdzone w orzecznictwie sądów administracyjnych, np. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 30 października 2009 r. sygn. I SA/Wr 1100/09, wyrok WSA w Gdańsku z dnia 12 stycznia 2010 r. sygn. I SA/Gd 833/09, wyrok WSA w Poznaniu z dnia 19 maja 2010 r. sygn. I SA/Po 116/10.

W wyroku z dnia 30 października 2009 r., sygn. I SA/Wr 1100/09, Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu stwierdził, iż „*Nie ulega (...) wątpliwości, że art. 21 ust. 1 pkt 126 lit. a) u.p.d.o.f. stanowi lex specialis w stosunku do regulacji art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a) ustawy, tworząc wyjątek od zasady, że sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Opierając się na definicji „nieruchomości”, zawartej w art. 46–48 k.c., oczywistym jest, że pojęcie „budynku”, będącego częścią składową nieruchomości, ma węższą od niej konotację (znaczenie nazwy). W przypadku zwolnienia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 126 lit. a) u.p.d.o.f., mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której zwolnieniu podlega zbycie budynku, a nie całej nieruchomości, na której on się znajduje. Posłużenie się przez ustawodawcę w omawianym przepisie sformułowaniem „zbycia budynku mieszkalnego, jego części lub udziału w nim” nie jest*

odejściem od cywilistycznego rozumienia nieruchomości i nie zaprzecza uznaniu budynku za jej część składową. Stanowi natomiast wyraz autonomii prawa podatkowego.(...) Prawo cywilne i podatkowe należą do dwóch różnych od siebie gałęzi prawa, na gruncie których, możliwe jest dokonanie odrębnego i niezależnego od siebie przypisania skutków prawnych poszczególnym zdarzeniom faktycznym. Na gruncie prawa podatkowego jest zatem możliwe niejako wyodrębnienie z procesu sprzedaży nieruchomości budynku i powiązanie z nim innych skutków prawnych w stosunku do samej nieruchomości. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której w ujęciu cywilistycznym, skarżąca sprzeda nieruchomość gruntową wraz z budynkiem jako całość, natomiast z punktu widzenia prawa podatkowego, czynność ta spowoduje powstanie obowiązku podatkowego jedynie w stosunku do gruntu”.

Uprzejmie zauważam, iż wykładnia przepisów regulujących tzw. „ulgę meldunkową” prezentowana w orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych zgodna jest ze stanowiskiem Ministra Finansów w przedmiotowym zakresie.

Wobec powyższego, odnosząc się do poruszonej przez Pana Senatora kwestii, iż „przecież grunt jest nierozdzielnie złączony z mieszkaniem i nie można wyobrazić sobie sytuacji oddzielnej sprzedaży lokalu i ziemi, na której ulokowane jest mieszkanie”, nie znajduję przeszkód, aby w takiej sytuacji w umowie sprzedaży notariusz wykazał dla potrzeb podatku dochodowego od osób fizycznych, w osobnych pozycjach, powierzchnię i wartość zbywanego lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość oraz powierzchnię i wartość udziału w gruncie przypisanego do tego lokalu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Maciej Grabowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego

skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Jacka Paszkiewicza

Podczas dyżuru senatorskiego zapoznałem się z problemem braku klimatyzowanych pomieszczeń w szpitalach.

W wielu szpitalach w całej Polsce brakuje klimatyzowanych sal operacyjnych i pooperacyjnych. W szpitalach jedynymi klimatyzowanymi pomieszczeniami są oddziały intensywnej opieki medycznej, ale i to nie jest normą. Szkodzi to pacjentom, którzy mają duże trudności z oddychaniem. Bardzo wysoka temperatura jest uciążliwa dla bardzo chorych pacjentów, ponieważ utrudnia im proces dochodzenia do zdrowia. W jednym ze szpitali lekarze musieli przerwać operowanie ze względu na zbyt wysoką temperaturę panującą w pomieszczeniu operacyjnym. W skrajnych przypadkach taka sytuacja może stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia pacjentów.

W związku z opisaną sytuacją zwracam się z prośbą o przeanalizowanie powyższego zagadnienia.

Krzysztof Kwiatkowski

Odpowiedź

Warszawa, 10.08.2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo znak: BPS/DSK-043-2892/10 z dnia 27 lipca br., dotyczące oświadczenia senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego złożonego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r., uprzejmie przedstawiam poniższe stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Z uwagą zapoznałem się z otrzymanym oświadczeniem, przy czym całkowicie podzielam przedstawiony w nim pogląd odnośnie do zapewnienia odpowiednich warunków pracy kadrze medycznej oraz pacjentom przebywającym w zakładach opieki zdrowotnej, poprzez wprowadzenie klimatyzacji pomieszczeń.

Jednocześnie zauważyć trzeba, że zgodnie z obowiązującym obecnie porządkiem prawnym, w tym w szczególności ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), Narodowy Fundusz Zdrowia pełni funkcję płatnika, do którego kompetencji należy finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Podkreślić należy natomiast, że decyzje o tym, które konkretnie pomieszczenia wymagają założenia klimatyzacji należą do kompetencji kierowników zakładów opieki zdrowotnej (dyrektorów szpitali), nie zaś do kompetencji płatnika, bowiem to właśnie osoby zarządzające bezpośrednio odpowiadają za prawidłowe funkcjonowanie podległych im zoz-ów.

PREZES
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA
dr n. med. Jacek Paszkiewicz

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Polska znajduje się w stanie dynamicznego rozwoju infrastruktury drogowej, w której skład będą wchodzić coraz dłuższe odcinki autostrad. Obecnie cena za przejazd dla użytkowników samochodów oraz motocykli jest ustalana na jednolitym poziomie. Utrzymywanie takiego stanu rzeczy wydaje się być nielogiczne i irracjonalne. Opłata za przejazd bowiem powinna być dostosowana proporcjonalnie do generowanych kosztów. Motocykle mają przecież dwa koła, a nie cztery lub więcej, i ważą około sześciu razy mniej, co w oczywisty sposób zmniejsza zużycie nawierzchni. Opłata obliczana jest za pojazd, a nie za liczbę pasażerów. Jeśli wziąć pod uwagę również to kryterium, nie sposób nie zauważyć, iż motocykl może być jednocześnie wykorzystywany przez maksymalnie dwie osoby, co również zmniejsza jego ciężar całkowity. Bez względu na negatywną opinię, jaką mają motocykliści w Polsce – w większości niesłuszną i krzywdzącą – nie można nie dostrzec różnorodnych korzyści płynących z korzystania z jednośladów. Pojazdy te bowiem zajmują znacznie mniej miejsca na coraz bardziej zatłoczonych drogach i parkingach oraz zużywają mniej paliwa, co przyczynia się do obniżenia emisji zanieczyszczeń.

Mając na uwadze to, iż podjęcie decyzji wymaga konsultacji z koncesjonariuszami, proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy takie negocjacje zostały rozpoczęte, a jeżeli tak, to na jakim są etapie. Niezależnie od prowadzonych rozmów zasadne wydaje się dodawanie w warunkach przetargowych wymogu realnego obniżenia stawki za przejazd motocyklami przy udzielaniu koncesji na nowo budowane odcinki autostrad.

Zmniejszenie lub zniesienie opłat dla motocyklistów za korzystanie z autostrady mogłoby pomóc w rozładowaniu natężenia ruchu na naszych drogach, gdyż mając do wyboru samochód albo motocykl, nawet jedynie z pobudek czysto ekonomicznych, coraz więcej osób zaczęłoby korzystać z jednośladów.

*Łączę wyrazy szacunku
Rafał Muchacki*

Odpowiedź

Warszawa, 12 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 lipca 2010 r., znak **BPS/DSK-043-2893/10**, przy którym przekazano oświadczenie senatora Rafała Muchackiego dotyczące kwestii obniżenia opłat za przejazd autostradą przez motocyklistów przedstawiam poniżej następujące wyjaśnienia.

Praktyka pobierania opłat dla motocykli nie jest jednolita. Jednak generalnie w krajach, w których opłaty pobierane są fizycznie na punktach poboru opłat motocykle są w jednej kategorii opłat z samochodami osobowymi.

W Polsce do dnia 24 grudnia 2008 r. tj. do dnia wejścia w życie *ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 218 poz. 1391)* motocykle były połączone w jedną kategorię do ustalania i pobierania opłat z pojazdami samochodowymi o dwóch osiach. Na podstawie tych przepisów zawarte zostały obecne umowy o budowę i eksploatację autostrad ze spółkami „koncesyjnymi”. Kategoryzacja pojazdów zgodna z zapisami ustawowymi jest jednym z postanowień tych umów. W związku z tym na odcinkach autostrad zarządzanych przez powyższe spółki nie przewiduje się automatycznej modyfikacji istniejącej kategoryzacji pojazdów.

Każdorazowa modyfikacja kategoryzacji pojazdów na autostradach zarządzanych przez spółki „koncesyjne” z inicjatywy strony publicznej mogłaby prowadzić do roszczeń ze strony partnera prywatnego. W konsekwencji mogłaby spowodować, że ciężar finansowy tych zmian poniosłby Skarb Państwa, a nie wyłącznie użytkownik autostrady. Ponadto każda taka modyfikacja wymaga uzgodnienia zmian do umowy o budowę i eksploatację autostrady oraz uzyskania zgody Ministra Finansów w przedmiocie zobowiązań finansowych wynikających z takiej modyfikacji.

Natomiast w odniesieniu do odcinków autostrad zarządzanych przez Generalnego Dyrektora Dróg Publicznych i Autostrad mają już zastosowanie przepisy *ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych i niektórych innych ustaw*, które wyodrębniły motocykle jako oddzielną kategorię pojazdów dla których zostanie ustalona odrębna stawka opłat za przejazd. Wyłączenie motocykli do oddzielnej kategorii nie oznacza jednak automatycznej konieczności ustalenia stawki opłaty za przejazd na poziomie niższym niż stawka opłaty dla samochodów osobowych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Strażacy pełniący służbę w Państwowej Straży Pożarnej są po piętnastu latach uprawnieni do przechodzenia na emeryturę za częściowym uposażeniem. Strażacy pełniący służbę na lotniskach nie mają takich uprawnień i teoretycznie mogą przejść na emeryturę dopiero po ukończeniu sześćdziesiątego piątego roku życia. Skutkuje to niepokojącą fluktuacją wyszkolonych i doświadczonych strażaków z lotnisk do Państwowej Straży Pożarnej.

Czynności wykonywane przez strażaków w obu grupach pod względem funkcjonalnym – mimo różnic związanych z miejscem wykonywania służby – można uznać za podobne. W obu grupach od strażaków wymagana jest ponadprzeciętna sprawność fizyczna i psychiczna, która w naturalny sposób maleje po przekroczeniu pewnych granic wiekowych w zależności od indywidualnych uwarunkowań osobowych strażaków.

Mając na uwadze zapewnienie maksymalnego poziomu bezpieczeństwa na polskich lotniskach, celowe wydaje się stosowanie systemu, który sprzyjałby stabilizacji i maksymalizowaniu stopnia profesjonalizacji kadry. Jednym z elementów takiego systemu mogłoby być ujednoczenie zasad systemu emerytalnego dla wszystkich strażaków, w tym w odniesieniu do możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę strażaków pełniących służbę na lotniskach.

Wydaje się, że takie rozwiązanie – z uwagi na liczbę strażaków pełniących służbę na lotniskach, bo jest ich około czterystu – nie wiązałoby się z nadmiernymi kosztami dla Skarbu Państwa. Zrównanie praw osób wykonujących podobne rodzajowo obowiązki wydaje się logiczną konsekwencją przyjęcia funkcjonalnego kryterium przyznawania uprawnień emerytalnych.

Łączę wyrazy szacunku
Rafał Muchacki

Odpowiedź

Warszawa, 13 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Senatora Rafała Muchackiego złożone podczas 60. posiedzenia Senatu w sprawie uprawnień emerytalnych strażaków, nadesłanego przy piśmie Pana Marszałka z dnia 27 lipca 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2894/10, pragnę uprzejmie poinformować, co następuje.

Jak w większości państw Unii Europejskiej, w Polsce funkcjonują dwa podstawowe systemy emerytalne:

- 1) powszechny – przyznaje świadczenia za składkę, po spełnieniu ustawowych warunków do uzyskania emerytury,
- 2) zaopatrzeniowy – świadczenie emerytalne przyznawane jest na podstawie ustawy i finansowane jest bezpośrednio z budżetu państwa.

W Polsce system zaopatrzeniowy dotyczy tylko osób, które przed przejściem na emeryturę pozostawały przez okres co najmniej 15 lat w służbie jako żołnierze zawodowi lub funkcjonariusze Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej. Ponadto w systemie zaopatrzeniowym są sędziowie i prokuratorzy.

O tym, czy dana osoba pozostaje w służbie decyduje odpowiednia ustawa. W przypadku strażaków jest to ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 2009 r. nr 12, poz. 68 z późn. zm.).

Natomiast system powszechny dotyczy wszystkich ubezpieczonych opłacających składki na ubezpieczenie społeczne na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 z późn. zm.). Są to przede wszystkim pracownicy, czyli osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę.

Strażacy zatrudnieni przez Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” na lotniskach są pracownikami.

Pragnę zwrócić uwagę, że z jednostek ochrony przeciwpożarowej wymienionych w art. 15 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. z 2009 r. nr 178, poz. 1380 z późn. zm.) jedynie strażacy Państwowej Straży Pożarnej korzystają z zaopatrzeniowego systemu emerytalnego. Nie mają takiego prawa strażacy zakładowych straży pożarnej, zakładowych służb ratowniczych, gminnych, miejskich i powiatowych zawodowych straży pożarnych, terenowych służb ratowniczych, ochotniczych straży pożarnych i innych jednostek ratowniczych.

Ponadto pragnę uprzejmie poinformować, że wykonywanie prac przez pracowników jednostek ochrony przeciwpożarowej (a więc i straży zakładowej) uczestniczących bezpośrednio w akcjach ratowniczych uprawnia do emerytury pomostowej na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2008 r. Nr 237, poz. 1656), co pozwala tym pracownikom na zakończenie aktywności zawodowej o 5 lat wcześniej niż powszechny wiek emerytalny.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Podsekretarz Stanu
Marek Bucior

Oświadczenie senatora Michała Okły

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

W nawiązaniu do aktualnych wydarzeń chciałbym zadać następujące pytania.

W jakim trybie pismo Prokuratury Generalnej do Departamentu Stanu USA zostało opublikowane w „Gazecie Polskiej”? Z tego co wiem, tego typu pisma przekazywane są pocztą dyplomatyczną.

W jakim świetle stawia to polską prokuraturę, rząd polski, a nawet cały nasz naród z punktu widzenia Departamentu Stanu USA?

Z poważaniem

Michał Okła

Odpowiedź

Warszawa, 17 sierpnia 2010 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłaniem oświadczenia złożonego przez senatora Michała Okłę w dniu 22 lipca 2010 r. podczas 60. posiedzenia Senatu, uprzejmie informuję, że ujawnienie prasie treści wniosku o pomoc prawną skierowanego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie do Departamentu Stanu USA jest przedmiotem postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie.

Z poważaniem

z upoważnienia

PROKURATORA GENERALNEGO

Marzena Kowalska

Zastępca

Prokuratora

Generalnego

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w sprawie przeznaczenia środków z rezerwy celowej budżetu państwa na odszkodowania za szkody wyrządzone przez bobry, wypłacane rolnikom przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska.

Rolnicy z województwa podlaskiego zgłaszają, że występują duże, wielomiesięczne opóźnienia w wypłacaniu odszkodowań. Dotyka to przede wszystkim tych, którzy ponoszą straty w wyniku podtopień łąk i pól. W związku z tym że bóbr jest zwierzęciem chronionym, osoba indywidualna nie ma możliwości ochrony przed negatywnymi skutkami jego działania. Stąd wynika prawny i moralny obowiązek rekompensaty za straty materialne.

Według informacji, jakie otrzymują podlascy rolnicy, opóźnienia w wypłacaniu odszkodowań wynikają z wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na ten cel w budżecie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku. Dodatkowe fundusze powinny pochodzić z rezerwy celowej budżetu państwa.

W związku z tym uprzejmie proszę o odpowiedź na pytanie, czy generalny dyrektor ochrony środowiska wystąpił już do Pana o przekazanie środków z rezerwy, a jeśli tak, to kiedy zostaną one uruchomione w województwie podlaskim.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 26 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymanym przy piśmie Pana Marszałka z dnia 27 lipca 2010 r. znak: BPS/DSK-043-2896/10 oświadczeniem Pana Senatorsa Bohdana Paszkowskiego złożonym na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 22 lipca 2010 r. pragnę przedstawić następujące wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 126 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 157, poz. 1220 z późn. zm.) Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez żubry, wilki, rysie, niedźwiedzie i bobry. Wypłaty odszkodowań dokonuje regionalny dyrektor ochrony środowiska właściwy dla miejsca wyrządzenia szkody, a na obszarze parku narodowego dyrektor tego parku. Wycena szkód dokonywana jest na podstawie protokołów szacowania szkód. W sprawach spornych orzekają sądy powszechne.

Omawiane odszkodowania powinny być planowane i wypłacane w ramach wydatków określonych w ustawie budżetowej na dany rok w części 41 – Środowisko, dziale 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, rozdziale 90023 – Regionalne dyrekcje ochrony środowiska. Podziału środków na poszczególne regionalne dyrekcje dokonuje Minister Środowiska. W ustawie budżetowej na rok 2010 z dnia 22 stycznia 2010 r. (Dz. U. Nr 19, poz. 102) wydatki na finansowanie ww. odszkodowań zaplano-

wane zostały w kwocie 1.814 tys. zł. Uruchomienie środków z rezerwy celowej „Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa” z przeznaczeniem na sfinansowanie przedmiotowych odszkodowań może nastąpić jedynie po wyczerpaniu środków zaplanowanych na ten cel w budżecie Ministra Środowiska.

Minister Środowiska pismem z dnia 29 kwietnia 2010 r. wystąpił o uruchomienie środków z ww. rezerwy celowej w kwocie 295.370 zł z przeznaczeniem na wypłatę przedmiotowych odszkodowań. Wniosek nie został zrealizowany, z analizy wykonania wydatków wynikało bowiem, że ze środków zaplanowanych na ten cel w budżetach regionalnych dyrekcji ochrony środowiska w I kwartale br. wydatkowano jedynie 505.837 zł.

Ponowne wystąpienie Ministra Środowiska w powyższej sprawie miało miejsce w czerwcu 2010 r. Realizacja wniosku nie była jednak możliwa, gdyż rezerwa celowa „Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa” była już w pełni rozdysponowana. Pragnę przy tym zaznaczyć, że z informacji uzyskanych od Ministra Środowiska wynika, że zobowiązania wymagalne z tytułu odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta chronione zostały uregulowane.

Pragnę jednocześnie poinformować Pana Marszałka, że jeżeli wystąpią nowe zobowiązania wymagalne z tego tytułu to zwiększenie na ten cel wydatków regionalnych dyrekcji ochrony środowiska będzie możliwe w przypadku zmiany przeznaczenia ewentualnych oszczędności powstałych w innych rezerwach celowych lub utworzenia nowej rezerwy celowej w trybie przewidzianym odpowiednio w art. 154 ust. 9 lub art. 177 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w sprawie przebudowy drogi krajowej nr 8 w województwie podlaskim na odcinku od miejscowości Katrynka do miejscowości Przewalanka.

Planowana inwestycja jest kolejnym etapem modernizacji drogi prowadzącej z Białegostoku do Augustowa (pierwszy był odcinek z Białegostoku do Katrynki). Droga ta jest połączeniem tranzytowym z Litwą, a co za tym idzie, jest bardzo ruchliwa i niebezpieczna. Odpowiednia modernizacja polepszyłaby panujące na niej warunki. Jednak z najnowszych informacji medialnych wynika, iż po przebudowie przedmiotowy odcinek w dalszym ciągu będzie miał tylko jedną jezdnię i po jednym pasie ruchu w każdą stronę. Taka modernizacja, która ograniczy się do wymiany nawierzchni i złagodzenia zakrętów, nie poprawi w znaczący sposób bezpieczeństwa na drodze.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra zapytaniem, czy możliwe jest, aby planowana modernizacja uwzględniła budowę dwóch pasów ruchu w każdą stronę. Ze względu na cenne przyrodniczo obszary Puszczy Knyszyńskiej można zrezygnować z pasa zieleni między jezdniami, chodników etc. Droga jednojezdniowa z dwoma pasami ruchu w każdą stronę byłaby rozwiązaniem wystarczającym.

Uprzejmie proszę o informację, jakie rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo na tej drodze planuje się zastosować.

Z poważaniem
Bohdan Paszkowski

Odpowiedź

Warszawa, 16 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 27 lipca 2010 r., sygn. akt BPS/DSK-043-2897/10 przekazujące tekst oświadczenia Pana senatora Bohdana Paszkowskiego w sprawie przebudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku Katrynka – Przewalanka w woj. podlaskim przedstawiam informacje w przedmiotowej sprawie.

Inwestycja pn. Przebudowa drogi nr 8 Białystok – Katrynka – Przewalanka została ujęta w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 ustanowionym uchwałą Rady Ministrów nr 163/2007 z dnia 25 września 2007 r. Pierwsza część ww. zadania pomiędzy Białymstokiem a Katrynką została już zakończona i oddana do ruchu.

Zadanie polegające na przebudowie drogi krajowej nr 8 pomiędzy Katrynką a Przewalanką o długości 11,9 km znajduje się obecnie na etapie prac przygotowawczych polegających na uzyskaniu wszystkich decyzji i opinii wymaganych przepisami prawa. Dnia 31 marca 2010 r. uzyskana została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji. Uzyskanie tej decyzji otworzyło drogę do przygotowania dokumentacji projektowej oraz uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji. Zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami droga krajowa nr 8 na przedmiotowym odcinku re-

alizowana będzie jako jednojezdniowa droga klasy GP (główna ruchu przyspieszonego) z lewoskrętami na skrzyżowaniach. Takie rozwiązanie zostało przyjęte ze względu na lokalizację przedmiotowego odcinka na terenach cennych przyrodniczo.

W celu poprawy bezpieczeństwa ruchu zaprojektowano zwiększenie promieni łuków pionowych wypukłych, co wpłynie na poprawę parametrów widoczności. Dodatkowo podniesiono niweletę drogi w stosunku do istniejącej nawierzchni do 40 cm co zapewni normatywne warunki widoczności, zwiększy bezpieczeństwo ruchu samochodowego, płynność i komfort jazdy i zapewni prawidłowe odwodnienie jezdni. Planowana wymiana nawierzchni, w tym poprawa szorstkości nawierzchni, a także poprawa stanu technicznego poboczy i elementów odwodnienia (przebudowa przepustów na obiekty o parametrach umożliwiających migrację zwierząt) oraz budowa dwóch przejść dla zwierząt średnich i dużych górą, dodatkowo wpłyną na ograniczenie możliwości wtargnięcia zwierząt na drogę. Środkiem poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie również prowadzenie ruchu realizowane przez tworzenie wydzielonych pasów ruchu dla relacji skrajnych i budowa podłużnych wysp kanalizujących oraz oznakowanie poziome. Ograniczona zostanie również ilość zjazdów na drogę główną, a także wybudowane zostaną zatoki autobusowe na obszarach niezabudowanych oraz zamontowane stalowe bariery ochronne w miejscach szczególnie niebezpiecznych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Radosław Stępień
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bohdana Paszkowskiego

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radostawa Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w sprawie badań nad historią obławy augustowskiej i współpracy w tym zakresie ze stroną rosyjską.

W tym roku obchodziliśmy 65. rocznicę obławy augustowskiej. Była to akcja oddziałów armii sowieckiej, NKWD i polskiej bezpieki, skierowana przeciwko działaczom podziemia niepodległościowego, która miała miejsce w rejonie Augustowa i Suwałk w lipcu 1945 r. Pamięć o tych wydarzeniach jest bardzo ważna nie tylko ze względu na ich charakter. Wiele faktów z tamtego okresu nie zostało jeszcze wyjaśnionych. W wyniku zbrodni w nieznanych okolicznościach zginęło przynajmniej sześćset osób, a miejsce ich mordów i pochówku jest niewiadome.

Z informacji medialnych, do których dotarłem, wynika, że prawda o obławie może być wyjaśniona tylko po uzyskaniu materiałów źródłowych znajdujących się w archiwach rosyjskich. Archiwa te nie są udostępniane historykom IPN.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy Instytut Pamięci Narodowej może liczyć na pomoc ministerstwa w kontaktach z władzami i odpowiednimi instytucjami Federacji Rosyjskiej oraz pomoc w uzyskaniu dostępu do dokumentów w celu wyjaśnienia nieznanych dotąd faktów z 1945 r. Jeżeli tak, to jakie podejmuje się czynności, aby wspomóc działanie IPN w tej sprawie.

*Z poważaniem
Bohdan Paszkowski*

Odpowiedź

Warszawa, 10 sierpnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia senatora Bohdana Paszkowskiego złożonego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. (pismo BPS/DSK-043-2898/10 z dnia 27 lipca br.) ws. badań nad historią obławy augustowskiej i współpracy w tym zakresie ze stroną rosyjską, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Problematyka dotycząca bolesnych wydarzeń historycznych wynikających z relacji z naszymi sąsiadami jest przedmiotem szczególnej uwagi Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ujawnienie prawdy historycznej traktujemy jako jeden z zasadniczych warunków budowania dobrosąsiedzkich stosunków opartych na zaufaniu i wzajemnym poszanowaniu. Działania ku temu zmierzające traktujemy również, jako nasz patriotyczny obowiązek wobec ofiar represji politycznych i ich rodzin, których oczekiwania doskonale są nam znane i w pełni uznajemy je za zasadne.

Kwestie związane z zaszłościami wynikającymi ze złożonej historii stosunków polsko-rosyjskich stanowią w tym kontekście ważny aspekt naszych kontaktów z Rosjanami. Uważamy, że niezmiennie wykazywana przez stronę polską wola współpracy przynosi pozytywne wyniki, aczkolwiek wymaga dużych wysiłków i przede wszystkim wytrwałości. Rozmowy prowadzone ze stroną rosyjską na najwyższym szczeblu wska-

zują, że przedstawiciele władz FR zaczynają dostrzegać potrzebę uwzględnienia naszych postulatów, aby wyjaśnione zostały wszystkie aspekty zbrodni komunistycznego reżimu, ofiarami których byli Polacy.

Tematyka polsko-rosyjskich zaszłości historycznych jest przedmiotem prac Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, której współprzewodniczącym ze strony polskiej jest prof. Adam Daniel Rotfeld, zaś ze strony rosyjskiej prof. Anatolij Torkunow, rektor MGIMO. Od czasu reaktywowania swojej działalności w 2008 roku (Grupa powstała w 2002 r., ale jej prace na kilka lat zostały zamrożone) Grupa odbyła 5 spotkań. Na jesieni br. planowane jest kolejne, szóste spotkanie. Podczas tego spotkania zostanie zaprezentowana wspólna publikacja o trudnych problemach w relacjach polsko-rosyjskich w XX wieku, pisana niezależnie przez autorów z obu państw.

Należy przyznać, iż w centrum uwagi dotychczasowych prac Grupy ds. Trudnych była przede wszystkim kwestia katyńska i inne kluczowe sprawy dla stosunków z Rosją w XX wieku. Takie kwestie jak Obława Augustowska, rewindykacja dóbr kultury etc. były wzmiankowane sporadycznie. Sprawa Obławy Augustowskiej była jednak ujęta jako temat dalszych etapów prac Grupy.

Instytucja, która w niedługiej przyszłości ma wszelkie szanse, aby walnie przyczynić się do zdjęcia „historycznego odium” z relacji polsko-rosyjskich jest tworzone na bazie decyzji Premierów RP, Donalda Tuska oraz FR, Władimira Putina podjętej 7 kwietnia br. w Smoleńsku, Centrum Dialogu i Porozumienia. W założeniu Centrum ma przejąć od Grupy ds. Trudnych zagadnienie badań nad polsko-rosyjskimi problemami historycznymi. Z polskiej strony pełnomocnikiem ds. stworzenia Centrów został mianowany, dr Sławomir Dębski, zaś ze strony rosyjskiej, Szef Federalnej Agencji Archiwalnej FR, Andriej Artizow. Z informacji jakie posiadam, sprawa Obławy Augustowskiej będzie jednym z pierwszych tematów rozmów obu Pełnomocników. Celem strony polskiej jest zorganizowanie w ramach Centrum, jako jednej z pierwszych, konferencji nt. Obławy Augustowskiej. W dalszym toku celem jest zaprogramowanie projektu badań historycznych na temat Obławy w ramach Narodowego Projektu Badań finansowanego przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

Ze swojej strony pragnę zapewnić, że w ramach przygotowań do przyszłych spotkań członków Grupy do Spraw Trudnych oraz w procesie tworzenia Centrum Dialogu i Porozumienia kierownictwo MSZ z odpowiednią uwagą odniesie się również do potrzeby wyjaśnienia losów ofiar Obławy Augustowskiej. W tym aspekcie zapewnienie historykom dostępu do archiwów i nieznanych dokumentów w celu przeprowadzenia obiektywnych badań historycznych traktujemy priorytetowo.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Borkowski

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do dyrektora Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej Agnieszki Odorowicz

Szanowna Pani Dyrektor!

Historyczne dowody obecności Polaków na ziemi amerykańskiej pochodzą z pierwszych lat XVII w. Potwierdzają one przybycie do brytyjskiej osady Jamestown grupy ośmiu Holendrów i Polaków, którzy swoją pracowitością i umiejętnościami zasłużyli na szacunek jej mieszkańców. Zajmowali się wyrobem szkła, smoły, dziegciu i innych produktów, których sposób wytwarzania był wówczas dobrze znany w Polsce. Polakom z Jamestown przypisuje się również zbudowanie pierwszych w Ameryce studni. W dzisiejszej Ameryce dieścimilionowa Polonia stanowi największe na świecie skupisko Polaków za granicą.

Polska diaspora rozproszona po całym świecie dowodzi złożoności naszych narodowych dziejów. Były czasy, gdy emigracja przewodziła walce o niepodległość i ją wspierała, odgrywając znaczącą rolę w tworzeniu kultury polskiej. Na emigracji powstało i przetrwało wiele dzieł kultury. Na emigracji tworzyli wybitni pisarze, muzycy, plastycy, rzeźbiarze, filmowcy i aktorzy. Dziedzictwo kulturowe polskiej emigracji i wszystkie drogi polskiej kultury współtworzą naszą narodową historię, którą wszyscy powinniśmy chronić i promować.

Niestety, stereotypy dotyczące dzisiejszej Polonii w Stanach Zjednoczonych znacznie odbiegają od obrazu pierwszych Polonusów. Kreowany przez amerykańskie media wizerunek Polski bywa niestety prymitywny, uwłaczający naszej dumie narodowej i zupełnie nieadekwatny do poziomu dzisiejszej Polski i jej współczesnej kultury.

Polonia amerykańska jest podzielona na tych, którzy swoją pracą zmieniają jej wizerunek, oraz na tych biernych czy wręcz krytycznych wobec wszelkiej aktywności. Jedną z organizacji aktywnie promujących polską kulturę jest Towarzystwo Sztuki (Society for Arts) w Chicago. Society for Arts wraz z Fundacją Ochrony i Promocji Dóbr Kultury „Nike” w Warszawie są organizatorami odbywającego się cyklicznie w Chicago Festiwalu Filmu Polskiego w Ameryce (PFFA) – imprezy nagrodzonej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, ministra spraw zagranicznych RP oraz kierowany przez Panią Polski Instytut Sztuki Filmowej.

Festiwal prezentuje, promuje i edukuje. Tegoroczna, dwudziesta druga, edycja festiwalu odbędzie się w siedmiu centrach filmowych na terenie chicagowskiej metropolii. W planach programowych jest blisko osiemdziesiąt nowych polskich filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych oraz filmy twórców polskiego pochodzenia nagrodzone na festiwalach międzynarodowych. Tegorocznemu festiwalowi towarzyszyć będzie szereg imprez. Przewidziany jest panel poświęcony promocji polskiego kina w Ameryce z udziałem dystrybutorów oraz promotorów z całego kraju. Będą wystawy poświęcone historii polskiego kina, bezpłatne pokazy rodzinne dla dzieci, spotkania z twórcami, koncerty, wystawy, wielka loteria dla uczestników plebiscytu na najpopularniejszy film festiwalu (nagroda Złotych Zębów). Oprócz Chicago, satelitarne pokazy festiwalowe zaplanowano w prestiżowych ośrodkach filmowych: w Los Angeles, Houston, Seattle, Bostonie, Minneapolis, Rochester i Nowym Jorku.

Festiwal bardzo dobrze przyjmowany jest przez media amerykańskie. Uczestniczą w nim najbardziej opiniotwórcze kręgi amerykańskiej społeczności, przedstawiciele elit kultury, sztuki i biznesu. Na Festiwalu Filmu Polskiego w Ameryce wiele polskich filmów miało swoje światowe prapremiery. Według „The New York Times” festiwal zalicza się do pięciu najważniejszych imprez w USA promujących kino europejskie.

Szanowna Pani Dyrektor, Senat RP jako opiekun Polonii i Polaków mieszkających za granicą w miarę możliwości wspiera środowiska polonijne. Senacka Komisja Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, której przewodniczę, podejmuje trud budowy trwałych więzi między krajem a diasporą, łącząc wszystkich Polaków wokół fundamentalnych wartości, składa-

jących się na tożsamość narodową, takich jak język i kultura. Dlatego też w pełni popieram wniosek Fundacji Ochrony i Promocji Dóbr Kultury „Nike” w Warszawie o dofinansowanie Festiwalu Filmu Polskiego w Ameryce, złożony w Polskim Instytucie Sztuki Filmowej. W kraju film polski zdobył już należne mu uznanie. Na świecie, prezentując polskie filmy, promujemy Polskę i „zmieniamy” ten świat.

*Z poważaniem
Andrzej Person*

**Odpowiedź
KIEROWNIK DZIAŁU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ PISzF**

Warszawa, 7 września 2010 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-2899/10 dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Andrzeja Persona podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r., pragnę poinformować, iż Polski Instytut Sztuki Filmowej decyzją z dnia 22 lipca 2010 r. pozytywnie rozpatrzył wniosek złożony przez Fundację Ochrony i Promocji Dóbr Kultury NIKE i dofinansował XXII Festiwal Filmu Polskiego w Ameryce, Chicago 2010 kwotą 100 000 PLN.

Z wyrazami szacunku

KIEROWNIK
Działu Współpracy Międzynarodowej
Izabela Kiszka-Hoflik
z up. Izabela Żylicz

Oświadczenie senatora Zbigniewa Romaszewskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Szanowny Panie Premierze!

Mobbing w Ministerstwie Gospodarki już nieraz budził publiczne zainteresowanie. Szerzej pisał o tym między innymi tygodnik „Newsweek” w artykule „Mobbing na szczycie władzy” z 30 marca 2008 r., gdy aż siedmiu pracowników poskarżyło się na stosowanie wobec nich niedozwolonych praktyk. Pan Premier deklarował wówczas wobec mediów, że problem został rozwiązany. Dyrektor generalny ministerstwa Henryk Szymański informował o kolejnych certyfikatach potwierdzających wysoką jakość zarządzania w urzędzie, a także o powołaniu komisji antymobbingowej.

Przypadek opisywany przez „Newsweek” dotyczył komórki pod nazwą Biuro Oceny Legalności Decyzji Nacjonalizacyjnych i jego szefa, Mariusza Sadowskiego. Mobbing pojawił się na tle – zdiagnozowanej przez NIK – praktyki bardzo liberalnego traktowania wszystkich wniosków kierowanych do biura. Skutkowało to zobowiązaniami Skarbu Państwa do zwrotu majątku oraz wypłaty odszkodowań mimo wątpliwej podstawy prawnej. Wraz z przeniesieniem do innego urzędu osoby podejrzanej o mobbing umorzone zostało dochodzenie prokuratorskie w sprawie mobbingu. Ale w biurze pozostały akta setek niezakończonych spraw oraz pracownicy, którzy je prowadzili. Marek Gromko, współpracownik usuniętego dyrektora, pozostał na kierowniczym stanowisku. Nic więc dziwnego, że zatrudniony w biurze nowy pracownik, który zaczął się temu wszystkiemu szczegółowo przyglądać i zadawać niewygodne pytania, naraził się na represje.

Z taką właśnie sprawą zetknąłem się osobiście. Do mojego biura senatorskiego zwróciła się z prośbą o interwencję Anna S., urzędnik mianowany. Została ona przeniesiona w przymusowym trybie do Biura Oceny Legalności Decyzji Nacjonalizacyjnych przez dyrektora generalnego. Tryb ten określa ustawa o służbie cywilnej (art. 62 ust. 1). Jednak w mojej ocenie przesłanki ustawowe nie zostały spełnione. Specjalistę z doświadczeniem w obszarze problematyki programów pomocowych Unii Europejskiej przeniesiono do biura, w którym jest wymagane samodzielne prowadzenie bardzo złożonych, nietypowych spraw, z wielu dziedzin prawa. Powodem takiej arbitralnej decyzji dyrektora generalnego Henryka Szymańskiego był prawdopodobnie fakt złożenia przez Annę S. odwołania od bardzo dobrej oceny okresowej, która jednak nie zawierała wniosku o awans na kolejny stopień w służbie cywilnej i o przyznanie odpowiedniego dodatku. W efekcie odwołania ocena została obniżona. Uzasadnienie obniżenia miało charakter szkalujący. Wobec tego pani S. skierowała sprawę do sądu. Wniosła także prywatny akt oskarżenia przeciwko bezpośredniemu przełożonemu.

Samo przeniesienie do biura wzbudza już duże wątpliwości. Praca wykraczająca poza posiadane kompetencje i doświadczenie wywołuje ogromny stres, tym bardziej że pani Anna S. została pozostawiona sama sobie. Nikt nie wprowadził jej w nowe obowiązki, o czym informowała dyrektora generalnego i powołaną przez niego komisję antymobbingową. Komisja nie podjęła w tej sprawie żadnych działań.

Anna S. bardzo rzetelnie jednak zmierzyła się z powierzonymi zadaniami. Wnikliwie badała poszczególne sprawy, dzieląc się przy tym swoimi wątpliwościami i obserwacjami. Jedna z takich spraw (będąca typowym przykładem sposobu działania biura w poprzednich wielu latach) wzbudziła jej duży niepokój. Po analizie dokumentów pani S. uznała, że majątek został zwrócony spadkobiercy na podstawie bardzo wątpliwych przesłanek. Uznała, że sprawa jest na tyle skomplikowana, iż należy zwrócić się o opinię prawną. Radca prawny potwierdził jej przypuszczenia. W przedstawionej opinii możemy wyczytać, iż decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa, gdyż nie ustalono tytułu własności do znacjonalizowanego majątku. W związku z tym powinna zostać stwierdzona jej nieważność, a także nieważność decyzji przyznającej domniemanemu spadkobiercy odszkodowanie od Skarbu Państwa. Mimo takiej opinii radcy prawnego pani S. była podda-

wana presji, aby prowadzić sprawę inaczej. Urzędnik znalazł się w pułapce pomiędzy pisemną opinią radcy oraz ustnymi poleceniami przełożonych.

Jest to typowa sytuacja, że urzędnik musi rozstrzygać dylemat wyboru lojalności wobec przełożonych lub lojalności wobec prawa. Konsekwencją jest marna kondycja wielu instytucji naszego państwa.

Pani S. postanowiła skorzystać ze swojego uprawnienia określonego przepisem art. 77 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej. Przepis ten nakazuje urzędnikowi zwrócić się na piśmie do przełożonego o pisemne potwierdzenie polecenia, co do którego jest przekonany, że jest ono niezgodne z prawem lub nosi znamiona pomyłki. W razie pisemnego potwierdzenia urzędnik jest zobowiązany wykonać polecenie. Jednak jeżeli prowadziłoby to do popełnienia przestępstwa lub wykroczenia, urzędnik nie wykonuje polecenia i informuje niezwłocznie dyrektora generalnego urzędu.

W efekcie Anna S. otrzymała dyscyplinarne zwolnienie (na mocy art. 71 ust. 7 pkt 1 ustawy o służbie cywilnej) z poleceniem natychmiastowego opuszczenia budynku urzędu. Nie było możliwe nawet zabranie wszystkich rzeczy osobistych. Dyrektor Henryk Szymański, zastępując się swoim zastępcą, wskazał jako główną przyczynę „niewykonanie polecenia (...) w sytuacji, gdy nie zachodziły przesłanki określone treścią art. 77 ust. 2 ustawy (...), co stanowi naruszenie obowiązków członka korpusu służby cywilnej określonych w treści art. 77 ust. 1 tej ustawy”.

Tego rodzaju uzasadnienie stanowi kuriozum. Treść uzasadnienia godzi w istotę demokratycznego państwa prawnego, zaufanie obywatela do instytucji państwa oraz w podstawowe prawa obywatelskie. Okazuje się bowiem, że realizacja nakazu prawa przez urzędnika staje się powodem najcięższego z możliwych zarzutów i najbardziej dolegliwej sankcji. Co gorsza, zastosowany tryb rozwiązania umowy o pracę nie przewiduje w ogóle postępowania dyscyplinarnego.

Powstaje obawa szerszego stosowania takiej praktyki jako sposobu rozprawy z niepokornym urzędnikiem, poprzez eliminację z życia zawodowego i wykluczenie społeczne. W tym wypadku niegodziwość była podwójna, bo dotknęła pracownika na trzy miesiące przed uzyskaniem przez niego uprawnienia do zasiłku przedemerytalnego.

Zwracam się do Pana Premiera o cofnięcie decyzji. Sprawa rozpatrywana przez sąd nie przysporzy ministerstwu uznania w oczach obywateli. Równocześnie, ponieważ jest to kolejny przypadek działań mobbingowych, uczulam Pana Premiera na patologiczne obyczaje panujące w zarządzanym przez Pana ministerstwie.

Proszę także o poinformowanie mnie, jakie konsekwencje zostały wyciągnięte w stosunku do dyrektora, który odmówił wydania na piśmie, w trybie art. 77 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej, polecenia, a za to wystąpił o zwolnienie dyscyplinarne pracownika realizującego swoje uprawnienia.

Łączę wyrazy szacunku
Zbigniew Romaszewski

Odpowiedź

Warszawa, 1.10.2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Zbigniewa Romaszewskiego złożonym na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 22 lipca 2010 r., przesłanym przy piśmie Pana Marszałka z dnia 27 lipca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2900/10 uprzejmie wyjaśniam, że rozwiązanie umowy o pracę z Panią A. S. zostało oparte o prawdziwe, konkretne i rzeczywiste przyczyny, których szerokie uzasadnienie zostało przedstawione pracownikowi w treści pisma informującego o rozwiązaniu umowy o pracę.

Charakter i zasadność wskazanych przez pracodawcę przyczyn może być, na wniosek pracownika, przedmiotem oceny sądu.

Zgodnie z ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 227, poz. 1505 z późn. zm.) uprawnienia pracodawcy w sprawach ze stosunków pracy nie leżą w gestii Ministra a Dyrektora Generalnego Urzędu, co uniemożliwia mi cofnięcia złożonego przez Dyrektora Generalnego Ministerstwa Gospodarki oświadczenia woli.

Waldemar Pawlak

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka

Rząd Donalda Tuska spóźnia się ze złożeniem do Komisji Europejskiej tak zwanego Krajowego Planu Działań (KPD) w zakresie odnawialnych źródeł energii, gdyż termin przedstawienia wspomnianego dokumentu upłynął 30 czerwca 2010 r. Przepisy unijne dokładnie precyzujące terminy w tej kwestii są ogólnie znane od bardzo długiego czasu. Rząd tłumaczy się, że cały czas pracuje nad tym dokumentem. Z nieoficjalnych informacji wynika, że obecnie zaproponowana wersja KPD jest nie do przyjęcia i trwają prace nad modyfikacją dokumentu. Tymczasem organizacje i stowarzyszenia branżowe przekazały szereg opinii i protestów przeciwko przyjmowaniu dokumentu w tej formie. Obecny KPD został skrytykowany przez większość ekspertów, którzy wskazali w nim mnóstwo błędów liczbowych i merytorycznych.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Dlaczego nie został dotrzymany termin złożenia do Komisji Europejskiej Krajowego Planu Działań?
2. Kiedy ostatecznie ten dokument zostanie złożony do Komisji Europejskiej?
3. Kto opracowuje w imieniu Rządu RP Krajowy Plan Działań?
4. Od kogo wpłynęły uwagi do obecnej wersji KPD i czego one dotyczyły?
5. Jaki będzie tryb przyjęcia ostatecznej wersji KPD, która zostanie wysłana do Brukseli?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 26 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 27 lipca 2010 r. (BPS/DSK-043-2901/10), dotyczące oświadczenia Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza złożonego na 60. posiedzeniu Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r., wyjaśniam co następuje.

- 1. Dlaczego nie został dotrzymany termin złożenia do Komisji Europejskiej Krajowego Planu Działań?**
- 2. Jaki będzie tryb przyjęcia ostatecznej wersji KPD, która zostanie wysłana do Brukseli?**
- 3. Kiedy ostatecznie ten dokument zostanie złożony do Komisji Europejskiej?**
- 4. Kto opracowuje w imieniu Rządu RP Krajowy Plan Działań?**
- 5. Od kogo wpłynęły uwagi do obecnej wersji KPD i czego one dotyczyły?**

Poprzedzając omówienie odpowiedzi na pytania Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza pragnę zaznaczyć, że rozwój wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE) jest jednym z najważniejszych kierunków *Polityki energetycznej Polski do 2030 r.* Rząd Polski przykłada szczególne znaczenie do kwestii rozwoju OZE, który postrzegany jest

zarówno jako działanie na rzecz ograniczenia wpływu energetyki na środowisko, jak również zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Rozwój wykorzystania OZE umożliwi pokrycie wzrastającego zapotrzebowania na energię i niesie za sobą większy stopień uniezależnienia się od dostaw energii z importu. Promowanie wykorzystania OZE pozwala na zwiększenie stopnia dywersyfikacji źródeł dostaw oraz stworzenie warunków do rozwoju energetyki rozproszonej opartej na lokalnie dostępnych surowcach. Wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych cechuje się niewielką lub zerową emisją zanieczyszczeń, co zapewnia pozytywne efekty ekologiczne. Rozwój energetyki odnawialnej przyczynia się również do rozwoju słabiej rozwiniętych regionów, bogatych w zasoby energii odnawialnej.

Mając powyższe na uwadze, *Polityka energetyczna Polski do 2030 r.* przewiduje realizację szeregu działań, szczegółowo opisanych w załączniku nr 3 do tego dokumentu tj. w tzw. *Programie działań wykonawczych na lata 2009–2012*. Program ten zakłada realizację 10 działań wykonawczych na rzecz rozwoju OZE. Należy jednak podkreślić, że już od dłuższego czasu podejmowane są szerokie działania promujące energetykę odnawialną. Bardzo dynamiczny rozwój OZE w ostatnich latach jest potwierdzeniem sukcesu funkcjonujących mechanizmów wsparcia.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. *w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE* jest najbardziej istotną regulacją mającą na celu zmniejszenie udziału energii ze źródeł odnawialnych w Europie do 2020 r. Dyrektywa ta zaliczana jest do tak zwanego Pakietu klimatyczno-energetycznego 3x20 (obniżenie emisji o 20%, obniżenie zużycia energii o 20% oraz zwiększenie do 20% udziału energii ze źródeł odnawialnych w całkowitym zużyciu energii brutto). Dla Polski główne cele w tym obszarze obejmują: wzrost udziału odnawialnych źródeł energii w finalnym zużyciu energii do poziomu 15% w 2020 roku oraz osiągnięcie w 2020 roku 10% udziału biopaliw w rynku paliw transportowych, w tym zwiększenie wykorzystania biopaliw II generacji.

Zasadnicza transpozycja postanowień dyrektywy 2009/28/WE do polskiego porządku prawnego będzie realizowana poprzez opracowywaną w Ministerstwie Gospodarki ustawę o odnawialnych źródłach energii. Ustawa ta obejmie przepisy dla energetyki odnawialnej jednym dedykowanym aktem normatywnym. Ustawowy poziom regulacji umożliwi właściwą koordynację działań na rzecz rozwoju OZE oraz osiągnięcia w ten sposób jeszcze większych korzyści w zakresie ochrony środowiska.

Jednym z obligatoryjnych wymogów dyrektywy jest, iż każde państwo członkowskie przygotowuje, publikuje i przekazuje Komisji Europejskiej stosowny dokument – tzw. *Prognozę*. Opracowanie przez państwa członkowskie *Prognozy* wynika bezpośrednio z art. 4 ust. 3 dyrektywy 2009/28/WE. Zgodnie z powyższą *Prognozą*, Polska uzyska w 2020 roku 15,48% udziału energii ze źródeł odnawialnych w całkowitym zużyciu energii brutto. Ponadto, w *Prognozie* zasygnalizowano, że Polska nie przewiduje do 2020 roku konieczności wykorzystania tzw. transferów statystycznych energii ze źródeł odnawialnych spoza kraju w celu wypełnienia obowiązku jej udziału w zużyciu energii finalnej (do zrealizowania celu wystarczający jest własny potencjał produkcyjny). Przedmiotowy dokument został w styczniu 2010 roku przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich i przesłany do Komisji Europejskiej.

Zgodnie z dyrektywą 2009/28/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2009 r. *w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE* państwa członkowskie przygotowują Krajowe Plany Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych (KPD), a następnie do końca czerwca 2010 r. przekazują je do Komisji Europejskiej. KPD powinny być opracowane na podstawie schematu przygotowanego przez Komisję Europejską (decyzja Komisji 2009/548/WE z dnia 30 czerwca 2009 r. ustanawiająca schemat krajowych planów działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych na mocy dyrektywy 2009/28/WE Parlamentu Europejskiego i Rady). W imieniu Rządu RP Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych jest opracowywany przez Ministra Gospodarki.

Ministerstwo Gospodarki przygotowało projekt KPD i z dniem 21 maja br. przekazało go do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych. Następnie, projekt KPD został omówiony na 7 konferencjach uzgodnieniowych z resortami i podmiotami, które wyraziły zainteresowanie pracami nad dokumentem.

W trakcie uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych do projektu KPD uwagi zgłosili: Minister Finansów, Minister Rozwoju Regionalnego, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Minister Infrastruktury, Minister Środowiska, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego, Polska Izba Gospodarcza Energii Odnawialnej, Towarzystwo Rozwoju Małych Elektrowni Wodnych, Towarzystwo Elektrowni Wodnych, Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie, Instytut Energetyki Odnawialnej, Krajowe Forum Chłódnictwa, Pomorski Klaster 3x20 (Konsorcjum), Klaster Technologii Energooszczędnych *EURO-CENTRUM*, Panel Słoneczny 20x2020, Polskie Stowarzyszenie Pomp Ciepła, Polskie Stowarzyszenie Geotermiczne, Danfoss, Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej, Polskie Towarzystwo Energetyki Wiatrowej, Związek Pracodawców Forum Okrętowe, Fundacja na rzecz Energetyki Zrównoważonej, Polski Klub Ekologiczny – Koalicja Klimatyczna – oraz, w ramach Polskiej Rady Koordynacyjnej, Krajowa Izba Biopaliw, Mazowiecka Agencja Energetyczna, Polska Izba Biomasy, Stowarzyszenie Energii Skojarzonej, Polskie Towarzystwo Energetyki Słonecznej PTES-ISES, Polskie Towarzystwo Fotowoltaiki.

Zasadniczo, większość uwag zgłaszanych do projektu KPD dotyczyło kilku kwestii. Resorty zgłosiły uwagi, które dotyczyły głównie konieczności aktualizacji wymienianej legislacji, braków w zakresie przywoływania niektórych programów sektorowych lub ich elementów, konieczności aktualizacji dokumentu o działania zmierzające do osiągnięcia zakładanych celów, konieczności uzupełnienia danych o ich źródła lub wątpliwości co do wielkości proponowanych danych. Jedną z kluczowych opinii, była uwaga zgłoszona przez resort środowiska o konieczności sporządzenia do KPD tzw. Strategicznej Oceny Oddziaływania na Środowisko. Ostatecznie, po długich i wnikliwych analizach Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska odstąpił od konieczności sporządzenia takiej oceny.

Z uwagi na długotrwały proces konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych, w których ujawniło się szerokie grono podmiotów chcących przekazać liczne uwagi do opracowywanego dokumentu, jego przesłanie do Komisji Europejskiej w terminie 30 czerwca nie było możliwe. Biorąc pod uwagę wyżej wymienione aspekty, Ministerstwo Gospodarki pismem z dnia 25 czerwca poinformowało Komisję Europejską, iż *Krajowy Plan* zostanie przesłany do końca sierpnia br.

Obecnie, w Ministerstwie Gospodarki trwają prace zmierzające do przygotowania ostatecznej wersji dokumentu, mając na uwadze opinie zgłoszone i omówione na konferencjach uzgodnieniowych. Należy wspomnieć, że przyjęty tryb działania pozwolił na aktywne i konstruktywne uczestnictwo wszystkich zainteresowanych podmiotów. Dzięki przeprowadzonym konsultacjom *Krajowy Plan* będzie rozsądnym kompromisem pomiędzy możliwościami rozwoju wszystkich technologii odnawialnych źródeł energii. Podczas prac nad *Krajowym Planem*, przedstawiciele wielu towarzystw i stowarzyszeń przyjęli dokument z aprobatą pod warunkiem wprowadzenia niezbędnych korekt i uzupełnień.

Krajowy Plan przed przesłaniem do Komisji Europejskiej zostanie przedłożony do zatwierdzenia przez Komitet do Spraw Europejskich.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że ostateczny tekst KPD jest bardzo silnie skorelowany z pracami legislacyjnymi nad wieloma aktami prawnymi jak wspomniana ustawa dot. energii ze źródeł odnawialnych, ustawa o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie Narodowych Celów Wskaźnikowych na lata 2011–2016, rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowego zakresu, obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej, zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii oraz obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnym źródle energii, *Wielo-*

letni program promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych na lata 2008–2014 oraz tzw. raport określający cele w zakresie udziału energii elektrycznej wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w krajowym zużyciu energii elektrycznej w latach 2010–2019. Wszystkie wymienione dokumenty powinny być ze sobą na tyle skoordynowane, aby zawierały jednakowe stanowisko w kwestiach OZE.

Przedstawiając te informacje wyrażam przekonanie, że stanowią one wyczerpującą odpowiedź na kwestie zawarte w przedmiotowym oświadczeniu.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Marcin Korolec
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

W 2003 roku na terenie gminy Solec nad Wisłą został wybudowany polder, którego celem jest przyjmowanie wody w czasie powodzi. Na terenie utworzonego polderu znalazło się gospodarstwo rolne, wraz z budynkiem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi, Krystyny i Ryszarda J. W związku z utworzeniem polderu, grunty oraz wszystkie budynki państwa J. zostały wyłączone z podatku rolnego i jakiegokolwiek formy ubezpieczenia.

W nocy z 18 na 19 maja 2010 roku decyzją sztabu kryzysowego polder został otworzony. Zostało zalane całe gospodarstwo państwa J. i wszystkie budynki należące do nich. Wysokość wody na zalanym terenie osiągnęła poziom 320 cm, a gospodarstwo znalazło się w głównym nurcie. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że woda na tym terenie utrzymywała się jeszcze ponad miesiąc. W wyniku powodzi wszystkie budynki uległy znacznemu zniszczeniu. Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Lipsku decyzjami z dnia 08 lipca 2010 r. wydał państwu J. zakaz użytkowania budynków w całości. W związku z powodzią rodzina ta znalazła się w dramatycznej sytuacji, bez środków do życia oraz miejsca tymczasowego zamieszkania.

Z uwagi na przedstawione kwestie zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Na jaką pomoc ze strony rządu RP mogą liczyć państwo J. w związku z zaistniałą sytuacją?
2. Jakie są możliwości uzyskania odszkodowania za zniszczone uprawy, budynki i utracone mienie?
3. Czy w związku z utworzeniem w 2003 r. polderu Skarb Państwa zamierza wykupić grunty należące do poszkodowanych?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 17 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 27 lipca 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-2902/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Wojciecha Skurkiewicza podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 roku w sprawie pomocy rządu dla państwa J. poszkodowanych w wyniku powodzi, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie pragnę poinformować, iż Państwo Krystyna i Ryszard J., których w sposób szczególny dotknęła tegoroczna powódź, przede wszystkim mogą się ubiegać o zasiłki celowe do 6 tysięcy złotych. Zasiłki te przysługują osobom i rodzinom, które w wyniku strat poniesionych wskutek klęski żywiołowej w prowadzonym przez siebie gospodarstwie domowym nie są w stanie zaspokajać swoich potrzeb bytowych. Świadczenia te przyznawane są po uprzednim przeprowadzeniu rodzinnego wywiadu środowiskowego, którego celem jest ustalenie czy zostały spełnione warunki przyznania zasiłku (m.in. brak możliwości zaspokajania niezbędnych potrzeb bytowych, zniszcze-

nie lub uszkodzenie domu lub mieszkania w wyniku działania klęski żywiołowej). Decyzję o przyznaniu zasiłku podejmuje kierownik miejskiego (gminnego) ośrodka pomocy społecznej.

Niezależnie od wymienionej formy pomocy doraźnej, Państwo J. mogą zwrócić się o przyznanie pomocy finansowej, przeznaczonej na remont lub odbudowę zniszczonego budynku mieszkalnego.

Zgodnie z informacjami w sprawie udzielania pomocy społecznej osobom lub rodzinom poszkodowanym w wyniku zdarzeń klęskowych z maja i czerwca 2010 roku, z przeznaczeniem na remont albo odbudowę budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego, przekazanymi wojewodom pismem z dnia 27 maja 2010 roku (sygn. SVS-1744/2010) oraz pismem z dnia 24 czerwca 2010 roku (sygn. BUSKŹ:5941-7-41/10), zasiłek celowy w kwocie do 20.000 zł lub do 100.000 zł przysługuje rodzinie lub osobie samotnie gospodarującej, która poniosła straty w wyniku klęski żywiołowej. Pomoc przysługuje z tytułu zniszczeń lub uszkodzeń budynków lub lokali mieszkalnych spowodowanych m.in. zalaniem budynku przez wysoki stan wód gruntowych, jeżeli zdarzenia takie miały miejsce w związku z powodzią z maja i czerwca 2010 roku.

Celem pomocy jest umożliwienie osobom lub rodzinom poszkodowanym, uzyskania środków na realizację niezbędnych potrzeb bytowych, przy czym nie ma znaczenia czy potrzeby te realizowane będą w dotychczasowym budynku (lokalu) mieszkalnym. Wydaje się, że dla Państwa J. niezwykle istotne znaczenie ma pkt 2 informacji przekazanej wojewodom pismem z dnia 11 sierpnia 2010 roku (BUSKŹ-111-5941-53/10) przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zgodnie z którym zasiłek może zostać przeznaczony również na zakup nowego budynku (lokalu) mieszkalnego lub nieruchomości pod budowę budynku (lokalu) mieszkalnego w innym miejscu niż dotychczasowe miejsce prowadzenia gospodarstwa domowego. W takim przypadku kwota przyznanej pomocy nie może przekraczać kwoty, która przyznana byłaby na remont (odbudowę) obiektu w dotychczasowym miejscu. Pomoc w kwocie od 20.000 zł do 100.000 zł udzielana jest w ratach. Pierwsza rata wynosi do 50 proc. kosztów remontu lub odbudowy.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż pozostałe kwestie poruszone w przedmiotowym wystąpieniu pozostają poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Właściwym do udzielenia odpowiedzi na zapytanie dotyczące uzyskania odszkodowania za zniszczone uprawy oraz ewentualnej możliwości wykupienia przez Skarb Państwa gruntów należących do Państwa J. jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Tomasz Siemoniak
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Aktualnym i szeroko komentowanym w Polsce tematem jest w ostatnim czasie budowa i lokalizowanie inwestycji związanych z energetyką wiatrową. Tworzenie farm wiatrowych i ich finansowanie wzbudzają wiele emocji w społeczeństwie. Inwestorzy dysponujący potężnymi środkami finansowymi próbują w dogodnych lokalizacjach realizować swoje budowy, co wielokrotnie wiąże się z protestami lokalnych społeczności czy samorządów gminnych i powiatowych. Sprawa jest na tyle poważna, że poszczególne województwa, aby uniknąć różnego rodzaju protestów, opracowały specjalne wytyczne do lokalizacji elektrowni wiatrowych, gdzie zostały zapisane korzystne warunki dla mieszkańców, którzy będą sąsiadować w przyszłości z tymi farmami wiatrowymi. Lokalne społeczności obawiają się jednak, że zbyt duża liczba wiatraków wpłynie na obniżenie walorów turystycznych danej okolicy czy komfortu życia mieszkańców.

W związku z przedstawioną sytuacją proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Które województwa aktualnie wydały wytyczne dotyczące budowy farm wiatrowych?
2. Czy Ministerstwo Środowiska prowadzi monitoring protestów społecznych?
3. Gdzie obecnie występują największe protesty społeczne i konflikty związane z tworzeniem farm wiatrowych?
4. Czy rząd Donalda Tuska nie powinien wprowadzić na poziomie krajowym zapisów chroniących obywateli przed negatywnym wpływem farm wiatrowych?
5. Jakie wsparcie mogą uzyskać od rządu mieszkańcy terenów sąsiadujących z elektrowniami wiatrowymi?

Wojciech Skurkiewicz

Odpowiedź

Warszawa, 27.08.2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca br. w sprawie w sprawie budowy i lokalizacji inwestycji związanych z energetyką wiatrową, przekazane przez Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej pismem z dnia 27 lipca 2010 r., znak: BPS/DKS-043-2903/10, przekazuję poniższą informację.

Ministerstwo Środowiska ma świadomość problematyki związanej z energetyką wiatrową, której gwałtowny rozwój ma obecnie miejsce. Do organu wpływają liczne sygnały od różnych podmiotów, organów i instytucji o kłopotach dotyczących lokalizacji turbin wiatrowych. Resort rozumie konieczność pilnego wypracowania przemyślnych rozwiązań we wszystkich kwestiach problematycznych związanych z energetyką wiatrową.

Z posiadanych informacji wynika, że opracowania dotyczące budowy farm wiatrowych na swoim terenie przygotowują województwa dolnośląskie i lubelskie. W obu ww.

przypadkach ich wstępne projekty zostały udostępnione do konsultacji zewnętrznych. Funkcjonuje także opracowanie „Studium możliwości rozwoju energetyki wiatrowej w województwie pomorskim”. Z wpływających do organu informacji wynika również, że kilka kolejnych województw przygotowuje się do prac nad opracowaniem tego typu opracowań.

Resort środowiska odbiera również liczne sygnały związane z protestami związanymi z problematyką siłowni wiatrowych. Dotyczą one z jednej strony skarg lokalnych społeczności na zamiar umiejscowienia blisko nich farm wiatrowych oraz, z drugiej strony, zarzutów inwestorów o blokowanie inwestycji zaliczonych do odnawialnych źródeł energii i nieosiągnięcia tym samym redukcji emisji gazów cieplarnianych przez nasz kraj.

Nie jest możliwe wskazanie wszystkich miejsc występowania największych protestów społecznych i konfliktów związanych z tworzeniem farm wiatrowych. Ze względu na generowane oddziaływanie turbin wiatrowych, konflikty powstają w przypadku lokalizacji znajdujących się w niedalekiej odległości od terenów zamieszkałych oraz na obszarach cennych przyrodniczo, zwłaszcza objętych formami ochrony przyrody, np. parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu, obszarów Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Także na terenach licznego występowania ptaków i nietoperzy ewentualna chęć umiejscowienia farmy wiatrowej wywołać może duże niebezpieczeństwo dla środowiska, które skutkować będzie brakiem możliwości realizacji inwestycji w takim punkcie. Do znaczących protestów dochodzi również przy zamiarach lokalizacji siłowni wiatrowych na obszarach charakteryzujących się dużymi walorami krajobrazowymi, które mogą zostać zakłócone przez wysokie i ekspozowane elementy farmy. Tego typu problemy obserwuje się na terenach górskich i podgórskich oraz w okolicach wybrzeża morskiego.

Ochronę i wsparcie mieszkańców sąsiadujących z obszarami zajęтыми przez elektrownie wiatrowe zapewniają procedury środowiskowe. Już na etapie planistycznym, związanym z zatwierdzeniem m.in. koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, planów zagospodarowania przestrzennego oraz strategii rozwoju regionalnego, konieczne jest przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z zapisami ustawy z dnia 3 października 2008 o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008 Nr 199, poz. 1227, ze zm.), zwanej dalej ustawą OOS. W jej ramach bada się wpływ ustaleń ww. dokumentów m.in. na ludzi, krajobraz, klimat czy dobra materialne. Jednocześnie zapewniony jest udział społeczeństwa, w ramach którego każdy zainteresowany ma prawo do składania uwag i wniosków, a organ administracji jest zobowiązany je rozpatrzyć przed przyjęciem dokumentu. Gwarantuje to uwzględnienie interesów i ochronę lokalnych społeczności przed negatywnym oddziaływaniem elektrowni wiatrowych.

Również na etapie związanym z realizacją poszczególnych projektów farm wiatrowych ma miejsce ochrona i wsparcie mieszkańców sąsiadujących z terenem inwestycyjnym. Zgodnie bowiem z § 2 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. *w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko* (Dz. U. 2004 Nr 257, poz. 2573, ze zm.), zwanego dalej *Rozporządzeniem*, instalacje planowane na lądzie, wykorzystujące siłę wiatru do produkcji energii o mocy nominalnej nie mniejszej niż 100 MW lub instalacje planowane w obszarach morskich Rzeczypospolitej Polskiej wykorzystujące siłę wiatru do produkcji energii, wymagają zawsze przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, a w związku z tym sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Natomiast zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 6 *Rozporządzenia*, w przypadku instalacji wykorzystujących siłę wiatru do produkcji energii o całkowitej wysokości nie niższej niż 30 m, taki obowiązek może zostać nałożony przez organ prowadzący postępowanie. W myśl art. 71 ust. 2 *ustawy OOS*, przed realizacją przedsięwzięć wymienionych w *Rozporządzeniu* konieczne jest uzyskanie decyzji o śro-

dowiskowych uwarunkowaniach, a w określonych przypadkach również przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko.

Ocena oddziaływania na środowisko wiąże się z przeprowadzeniem postępowania administracyjnego, które w szczególności obejmuje: weryfikację raportu o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko, uzyskanie wymaganych *ustawą OoŚ* opinii i uzgodnień oraz zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu. W ramach ww. oceny, w myśl art. 62 ust. 1 *ustawy OoŚ*, określa się, analizuje oraz ocenia bezpośredni i pośredni wpływ na środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi, dobra materialne, zabytki, wzajemne oddziaływanie między ww. elementami, możliwość oraz sposoby zapobiegania i zmniejszania negatywnego oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, a także wymagany zakres monitorowania.

Kluczowym materiałem dowodowym w przeprowadzanej ocenie jest przygotowywany przez inwestora raport o oddziaływaniu planowanego przedsięwzięcia na środowisko. W dokumencie tym powinny znaleźć się informacje dotyczące zagrożeń dla środowiska oraz ludzi, jakie wiązać się będą z realizacją, eksploatacją/użytkowaniem i likwidacją inwestycji. Ważnym elementem raportu są prognozy propagacyjne hałasu oraz pola elektromagnetycznego generowanego przez elektrownię wiatrową. Kolejnym elementem oceny oddziaływania na środowisko, który polega na kontroli merytorycznej zawartości dokumentacji i służy weryfikacji zaproponowanych przez inwestora warunków realizacji przedsięwzięcia, są uzgodnienia z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska i organem inspekcji sanitarnej. Podczas gdy pierwszy z ww. organów uzgadnia środowiskowe uwarunkowania planowanego przedsięwzięcia, inspektor sanitarny wydaje opinię uwzględniającą, wymagania higieniczne i zdrowotne, jakie powinny zostać zapewnione przy jego realizacji. W ten sposób brane pod uwagę są ww. wymagania lokalnych społeczności zamieszkujących obszary w pobliżu planowanych farm wiatrowych.

Posiadając powyższe informacje organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach powinien zawrzeć w niej m.in. takie warunki realizacji przedsięwzięcia, aby zostały spełnione normy przewidziane w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. *w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz. U. 2007 Nr 120, poz. 826) oraz w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. *w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów* (Dz. U. 2003 Nr 192, poz. 1883). W ten sposób zapewniona będzie ochrona mieszkańców terenów sąsiadujących z elektrowniami wiatrowymi przed ponadnormatywnym oddziaływaniem związanym z hałasem i polem elektromagnetycznym.

Wydanie decyzji środowiskowej w przypadku, gdy przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko, będzie także związane z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa. Organ właściwy do wydania ww. decyzji zobowiązany jest do podania do publicznej wiadomości informacji o możliwościach, sposobie i miejscu składania uwag i wniosków do raportu o oddziaływaniu na środowisko, wskazując 21-dniowy termin ich składania. Zgodnie bowiem z art. 29 oraz art. 80 *ustawy OoŚ* każdy ma prawo do składania uwag i wniosków w ramach udziału społeczeństwa w postępowaniu, a organ administracji właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest zobowiązany je rozpatrzyć przed wydaniem ostatecznej decyzji. W związku z powyższym, w ramach przeprowadzanych konsultacji ze społeczeństwem, mieszkańcy terenów sąsiadujących z projektowaną siłownią wiatrową mogą zapoznać się z zebrałą w sprawie dokumentacją oraz wnieść wszelkie swoje uwagi.

Minimalizacja generowanych przez farmy wiatrowe ewentualnych uciążliwości dla lokalnych społeczności, położonych w pobliżu wnioskowanych ww. farm, oraz zabezpieczenie środowiska przed ich ewentualnym negatywnym wpływem odbywa się poprzez spełnienie przez inwestora wszelkich wymogów wskazanych w szeregu ustaw i aktach wykonawczych dotyczących tego rodzaju działalności, przy jednoczesnym wykorzystaniu najlepszych dostępnych rozwiązań technicznych i technologicznych. Stopień uciążliwości oraz poziom i rodzaje zagrożeń wynikające z realizacji przedmiotowego zamierzenia inwestycyjnego powinny zostać zidentyfikowane w raporcie o od-

działywaniu na środowisko i zweryfikowane podczas oceny oddziaływania na środowisko. Organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, na podstawie materiału dowodowego winien w ww. decyzji zawrzeć warunki, których spełnienie zagwarantuje, iż realizacja przedsięwzięcia nie spowoduje jego znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym na zdrowie ludzi. Warto też zaznaczyć, iż organ – jeśli uzna to za uzasadnione, może nałożyć na inwestora obowiązek wykonania analizy porealizacyjnej, określić jej zakres i termin przedstawienia. W analizie porealizacyjnej, o której mowa w art. 83 ust. 1 *ustawy OOS*, dokonuje się porównania ustaleń zawartych w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, w szczególności ustaleń dotyczących przewidywanego charakteru i zakresu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko oraz planowanych działań zapobiegawczych, z rzeczywistym oddziaływaniem przedsięwzięcia na środowisko i działaniami podjętymi dla jego ograniczenia. Ponadto nowo wybudowana instalacja, jaką będzie planowana farma wiatrowa, nie może zgodnie z art. 76 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. 2008 Nr 25, poz. 150 ze zm.) być oddana do użytkowania, jeśli nie spełnia określonych tym przepisem wymagań ochrony środowiska.

Wszystkie wyżej wymienione wskazania, poprzedzające wydanie pozwolenia na budowę dla tego rodzaju inwestycji, które powinno uwzględnić uwarunkowania środowiskowe, stanowią wsparcie oraz ochronę mieszkańców przed negatywnym wpływem turbin wiatrowych. Podkreślić w związku z powyższym należy szczególnie rolę regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, będących organami administracji rządowej. Nałożone przez nie warunki środowiskowe, uwzględniają także zabezpieczenie miejscowych społeczności przed niekorzystnym oddziaływaniem siłowni wiatrowych.

Jednocześnie pragnę poinformować, że Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska bierze udział w projekcie pod nazwą „Standaryzacja ocen oddziaływania na środowisko w procesach inwestycyjnych w energetyce wiatrowej”. W jego ramach zostaną przygotowane przejrzyste wytyczne w zakresie prognozowania oddziaływań na środowisko elektrowni wiatrowych. Wśród zagadnień zawartych w powyższym opracowaniu znajduje się także problematyka skutków wywieranych przez elektrownie wiatrowe na zdrowie ludzi i środowisko przyrodnicze oraz możliwość ich minimalizacji poprzez zastosowanie odpowiednich rozwiązań. Działania Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, zmierzające do przygotowania wytycznych dotyczących prognozowania oddziaływań na środowisko elektrowni wiatrowych mają na celu wypracowanie spójnych rozwiązań w powyższym zakresie.

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Bernard Błaszczyk

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o szybkie przekazanie środków finansowych, niezbędnych na pokrycie strat, które wyrządziła w powiecie płockim tegoroczna powódź. W wyniku powodzi, która dotknęła w powiecie płockim dwie gminy: gminę Słubice i gminę Gąbin, przerwane i uszkodzone zostały wały przeciwpowodziowe na rzece Wiśle. Ich remont oraz odbudowa wymagają znacznych nakładów finansowych.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 24 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z otrzymanym przy piśmie Pana Marszałka z dnia 27 lipca 2010 r. znak BPS/DSK-043-2904/10 oświadczeniem złożonym przez senatora Eryka Smulewicza podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. pragnę przedstawić następujące wyjaśnienia.

Plan wydatków województwa mazowieckiego wg stanu na dzień 20 sierpnia 2010 r. został decyzjami Ministra Finansów zwiększony z rezerw celowych z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów związanych z przeciwdziałaniem i usuwaniem skutków tegorocznych powodzi, w tym również na terenie gmin Słubice i Gąbin o kwotę 87.197,9 tys. zł, z tego na:

- likwidację szkód w urządzeniach melioracji wodnych podstawowych – 43.672,0 tys. zł. Zadania te są wykonywane przez samorząd województwa jako zadania z zakresu administracji rządowej. Realizuje je Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych (jednostka samorządu województwa). Ministerstwo Finansów nie posiada informacji jaka część z tych środków została przeznaczona na likwidację szkód w poszczególnych gminach,
- wypłatę zasiłków celowych dla osób i rodzin poszkodowanych w wyniku powodzi, prowadzenie akcji przeciwpowodziowej, zakup worków na piasek, sfinansowanie kosztów prac rzeczoznawców majątkowych związanych z oszacowaniem strat w budynkach mieszkalnych, wynajem i transport kontenerów mieszkaniowych, akcję zwalczania plagi komarów oraz inne wydatki – 43.525,9 tys. zł.

Pragnę podkreślić, że wystąpienia dysponentów części budżetowych w sprawie przyznania środków na finansowanie ww. zadań traktowane są priorytetowo, a decyzje Ministra Finansów opracowywane niezwłocznie.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, że Minister Finansów przekazuje środki na rachunek dysponentów części budżetowych (a zatem również Wojewody Ma-

zowieckiego) w systemie dekadowym, każdego miesiąca, w kwotach ogólnych zgodnie ze zgłoszonym zapotrzebowaniem. Natomiast o terminach i kierunkach finansowania poszczególnych wydatków (w tym i przekazywania ich na poszczególne gminy) decydują dysponenci.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do prezesa Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA Zbigniewa Szafranskiiego

Szanowny Panie Prezesie!

W związku z planowanym remontem torów kolejowych w Płocku na odcinku Radziwie – Trzepowo zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o w miarę terminową i sprawną realizację przedmiotowych remontów, w których efekcie zapewniony zostanie dużo większy komfort jazdy samochodami przez torowisko, a także podróż koleją przez miasto.

Skrócenie okresu realizacji zakładanych przedsięwzięć, szczególnie na ulicy Otolinńskiej, Piłsudskiego, Bielskiej, Wyszogrodzkiej i Słonecznej, pozwoli zminimalizować utrudnienia w ruchu pojazdów, tym bardziej że przedmiotowe remonty będą realizowane już w okresie powakacyjnym, we wrześniu bieżącego roku.

*Z poważaniem
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź
CZŁONKA ZARZĄDU PKP**

Warszawa, 19 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora RP Pana Eryka Smulewicza, dotyczące planowanego remontu torów kolejowych w Płocku na odcinku Radziwie – Trzepowo, informuję, że remont finansowany będzie ze środków Funduszu Kolejowego. Planowany termin rozpoczęcia robót – 23.08.2010 r., przewidywany termin zakończenia robót – 08.10.2010 r.

W zakres planowanego remontu wchodzi:

- kompleksowa wymiana nawierzchni kolejowej w torze nr 1 od km 46,070 do km 56,526,
- remont nawierzchni przejazdów kolejowych w km 46,140; 48,366; 49,050; 49,466; 49,958; 50,198; 50,534; 51,611; 53,222; 53,038 w aglomeracji płockiej.

Roboty wykonywać będzie wyłonione w przetargu Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych – DOM w Poznaniu Sp. z o.o. z następującymi podwykonawcami:

- Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury Sp. z o.o.;
- Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynieryjnego i Kolejowego Sp. z o.o.;
- Firma „GRAFF” Adam Nowak;
- PKP Energetyka SA Zakład Łódzki.

Pełną odpowiedzialność w zakresie jakości i terminowości robót ponosi Zakład Robót Komunikacyjnych – DOM w Poznaniu Sp. z o.o. jako główny wykonawca powierzonego zadania.

W trakcie procedur przygotowawczych do realizacji zadania PKP Polskie Linie Kolejowe SA, Zakład Linii Kolejowych w Warszawie zawarł porozumienie z Urzędem Miasta Płocka oraz Zarządem Dróg Miejskich w Płocku w celu minimalizacji skutków utrud-

nień komunikacyjnych w mieście w czasie wykonania zadania. W ramach współpracy miasto Płock sfinansuje pełen zakup nawierzchni przejazdowej typu Mirosław Ujski dla remontowanych przejazdów.

Wszystkie projekty organizacji ruchu kołowego dla zamknięć przejazdów konsultowane były przez projektanta z Zarządem Dróg Miejskich w Płocku i zostały zatwierdzone przez Zastępcę Prezydenta miasta Płocka.

Na czas zamknięć zostanie uruchomiona zastępcza pasażerska komunikacja autobusowa. Roboty torowe zostały tak ułożone, aby czas zamknięcia dla ruchu był jak najkrótszy. Czas zamknięcia był konsultowany z miastem Płock oraz wszystkimi przewoźnikami kolejowymi.

Podsumowując, w wyniku robót poprawi się stan techniczny nawierzchni kolejowej, umożliwiającej podniesienie prędkości rozkładowej z 20, 30, 50 km/h do VR=80km/h, poprawią się walory ekologiczne związane z poziomem hałasu w trakcie przejazdu taboru kolejowego przez miasto, a także zwiększy się znacznie komfort pokonywania przejazdów kolejowych wewnątrz miasta Płocka.

Z poważaniem

CZŁONEK ZARZĄDU
Krzysztof Groblewski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska,
do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego
oraz do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego*

Szanowny Panie Premierze!

Szanowni Panowie Ministrowie!

W dniu 13 lipca bieżącego roku Komisja Europejska zaproponowała przyznanie państwom członkowskim swobody w zakresie zezwalania, ograniczania lub zakazywania uprawy organizmów zmodyfikowanych genetycznie (GMO) na swoim terytorium lub jego części. Zwykle te kontrowersyjne decyzje bardzo dzieliły kraje członkowskie, brakowało kwalifikowanej większości albo mniejszości blokującej, by zatwierdzać lub zakazywać uprawy konkretnych odmian GMO. Także w Polsce kwestia ta była powodem do wielu debat i dyskusji.

W związku z przedstawioną przez KE propozycją pragnę zapytać, jaki kierunek polityki w zakresie organizmów genetycznie zmodyfikowanych zamierza ostatecznie przyjąć Polska.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 18 sierpnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 60. posiedzeniu Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. (pismo znak: BPS/DSK-043-2970/10) w sprawie polskiego stanowiska politycznego odnośnie do propozycji Komisji Europejskiej, dotyczącej przekazania uprawnień państwom członkowskim, co do swobody decydowania o uprawach roślin genetycznie zmodyfikowanych na ich terytoriach, przedkładam następujące informacje.

W dniu 13 lipca 2010 r. Komisja Europejska podała do publicznej wiadomości dokumenty, które w założeniu wychodzą naprzeciw oczekiwaniom państw członkowskich i mają służyć przyznaniu im większych praw, co do podejmowania decyzji w sprawach upraw roślin GMO. Stanowisko Rządu odnośnie do nowej propozycji Komisji Europejskiej jest zgodne z Ramowym Stanowiskiem Polski w sprawie organizmów genetycznie zmodyfikowanych, przyjętym przez Radę Ministrów w listopadzie 2008 r. Zgodnie z nim Rząd opowiada się przeciwko uprawom GMO. Zaproponowany przez Komisję Europejską projekt rozporządzenia zmieniającego Dyrektywę 2001/18/WE generalnie ma na celu przekazanie uprawnień państwom członkowskim w podejmowaniu decyzji o zakazywaniu bądź częściowym ograniczaniu upraw roślin GMO. Kierunek ten jest zatem zgodny z oczekiwaniami i Polski i innych państw UE, niechętnych uprawom roślin GMO. Jednak wraz z nową propozycją Komisja Europejska poinformowała, że odpowiedzialność finansowa i prawna za podejmowane decyzje będzie

w pełni scedowana na państwa członkowskie. Do tej pory państwa członkowskie wprowadzały zakazy upraw roślin GMO w oparciu o klauzulę bezpieczeństwa (art. 23 Dyrektywy 2001/18/WE). Podstawą takiego zakazu było wykazanie szkodliwości danej modyfikacji genetycznej dla zdrowia ludzi bądź dla środowiska. W dyskusji, która przetoczyła się i na forum międzynarodowym i na forum poszczególnych państw członkowskich, państwa wskazywały na potrzebę większej swobody w kwestii decydowania o uprawach GMO, np. ze względu na różne czynniki społeczno-ekonomiczne indywidualne dla poszczególnych państw. Nowa propozycja uwzględnia ten element jednak zaznacza odcięcie się Komisji Europejskiej od współodpowiedzialności. Ponadto, KE zastrzega zachowane dotychczasowych reguł wprowadzania do obrotu produktów GMO i obowiązek utrzymania zasad swobodnego przepływu produktów GMO (głównie nasion) na wspólnym europejskim rynku, co przy zakazie ich uprawy, wydaje się być poważną niekonsekwencją. Analizując tę propozycję nasuwa się wątpliwość, iż może nastąpić odstępstwo od zasad, które obowiązują dla Wspólnej Polityki Rolnej i dotyczą wspólnego rynku. Zatem podtrzymując sprzeciw wobec stosowania GMO w polskim rolnictwie, Rząd wyraża sceptyczne nastawienie względem przedmiotowej propozycji, pomimo faktu, że zakłada ona zmiany prawa UE w oczekiwanym kierunku.

Rząd widzi potrzebę przeprowadzenia szeregu analiz, które określą skutki prawne i ekonomiczne dla rolnictwa oraz dla Wspólnej Polityki Rolnej, tak na poziomie kraju jak i na poziomie UE. Odnosząc się do ewentualnego wpływu na WPR pamiętać należy, że budżet Wspólnej Polityki Rolnej to ok. 40% całego budżetu UE. W tej sytuacji Komisja Europejska przekazując państwom członkowskim uprawnienia, co do możliwości podejmowania przez nie decyzji w sprawach upraw GMO może dać początek do wyłomu w realizacji Wspólnej Polityki Rolnej i zaburzenia konkurencyjności na wspólnym rynku. Mając na uwadze, że jest to początek prac legislacyjnych na poziomie UE, Rząd wyraża potrzebę aktywnego uczestnictwa w dalszych pracach nad projektem rozporządzenia i jego ewaluacją w kierunku utrzymania jednolitych ram konkurencyjności w całej UE i równych szans dla rolnictwa.

Przekazując niniejsze wyjaśnienie pragnę nadmienić, że stanowisko Rządu dotyczące nowej propozycji Komisji Europejskiej zostało przyjęte w ostatnim czasie przez obie Izby Parlamentu.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Marian Zalewski

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 19 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. (przekazane przy piśmie

znak: BPS/DSK-043-2909/10), dotyczące propozycji Komisji Europejskiej w zakresie przyznania państwom członkowskim UE prawa do podejmowania suwerennych decyzji w sprawie upraw GMO i kierunku polskiej polityki w zakresie GMO, przedkładałam następujące wyjaśnienia.

Celem zaproponowanego przez Komisję Europejską projektu aktu prawnego jest zapewnienie państwom członkowskim UE większej elastyczności w zakresie możliwości wprowadzenia zakazu upraw GMO. Cel ten Komisja pragnie osiągnąć poprzez zmianę Dyrektywy 2001/18/WE (za pomocą rozporządzenia, poprzez wprowadzenie do Dyrektywy 2001/18/WE nowego artykułu 26b).

Do tej pory państwa członkowskie UE wprowadzały na swoich terytoriach zakazy uprawy poszczególnych produktów GMO w oparciu o klauzulę bezpieczeństwa (art. 23 Dyrektywy 2001/18/WE), jako podstawę zakazu wskazując szkodliwość danej modyfikacji genetycznej dla zdrowia ludzi bądź dla środowiska. We wszystkich przypadkach, w przeprowadzonej przez EFSA ocenie naukowej wykazywano, iż środki te nie były oparte na nowych lub dodatkowych informacjach w zakresie oceny zagrożenia, jakie pojawiły się od czasu zatwierdzenia przedmiotowych produktów i w związku z tym wprowadzenie takich środków nie było prawnie uzasadnione.

W trakcie międzynarodowych dyskusji odbywających się w różnych gremiach i na różnych szczeblach państwa członkowskie UE domagały się prawa do podejmowania decyzji o uprawach GMO na swoich terytoriach. W roku 2008 podczas Prezydencji Francuskiej zostały przyjęte konkluzje Rady, w których Rada podkreśliła potrzebę lepszego wdrożenia obowiązujących przepisów, przede wszystkim w zakresie upraw. W konkluzjach Rady wskazano konkretne obszary, w których wdrażanie przepisów dotyczących GMO powinno ulec poprawie. Podkreślono, że ze względu na czynniki społeczno-ekonomiczne, odmienne w poszczególnych państwach, ważne jest, aby możliwe było wprowadzanie ograniczeń w uprawach GMO, nie tylko na podstawie danych naukowych potwierdzających szkodliwy wpływ danego GMO na zdrowie ludzi bądź na środowisko, ale również ze względu na inne, pozaśrodkowe czynniki.

W dniu 13 lipca 2010 r. Komisja Europejska zaprezentowała dokumenty, które są wyjściem naprzeciw oczekiwaniom państw członkowskich UE. Wśród nich jest projekt Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego Dyrektywę 2001/18/WE, w zakresie umożliwienia państwom członkowskim ograniczania lub zakazywania uprawy roślin GMO na ich terytoriach.

Rząd, zgodnie z „Ramowym Stanowiskiem Rządu RP dotyczącym organizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMO)”, przyjętym przez Radę Ministrów w listopadzie 2008 r., opowiada się przeciwko uprawom GMO. Propozycja rozporządzenia zmieniającego Dyrektywę 2001/18/WE ma na celu przekazanie uprawnień państwom członkowskim w podejmowaniu decyzji o zakazywaniu bądź częściowym ograniczaniu upraw roślin GMO.

Jednakże Rząd widzi potrzebę przeprowadzenia szeregu analiz, które określą skutki prawne i ekonomiczne dla rolnictwa oraz dla Wspólnej Polityki Rolnej, tak na poziomie kraju jak i na poziomie UE. Mając na uwadze, że jest to początek prac legislacyjnych na poziomie UE, Rząd wyraża potrzebę aktywnego uczestnictwa w dalszych pracach nad projektem rozporządzenia.

Wobec powyższego konieczne jest uzyskanie w najbliższym czasie odpowiedzi Komisji na następujące pytania:

- 1) Czy Komisja Europejska w ramach oceny proponowanych zmian obowiązujących aktów prawnych w zakresie GMO przeprowadziła analizę zmiany poziomu konkurencyjności między państwami członkowskimi UE, które dopuszczają do uprawy odmiany GMO, a tymi, które całkowicie lub częściowo zakażą upraw roślin GM?
- 2) Czy możliwe jest uzyskanie jednoznacznego stanowiska Komisji Europejskiej w sprawie wpływu niniejszej propozycji na realizację Wspólnej Polityki Rolnej oraz relacje UE/WTO – państwa członkowskie/WTO?
- 3) Czy mając na uwadze warunek zawarty w dokumentach Komisji (stanowiący że podczas wprowadzania przez dane państwo członkowskie zakazów/ograniczeń w prowadzeniu upraw roślin GMO, podstawa ich wprowadzenia musi być zgodna

z Traktatem, a zwłaszcza z zasadą niedyskryminacji między produktami krajowymi i niekrajowymi) Komisja rozważała określenie katalogu minimalnych kryteriów, które w skuteczny sposób umożliwiłyby państwom członkowskim UE wprowadzenie ograniczeń w zakresie upraw GMO?

- 4) Jak Komisja widzi możliwość rozstrzygnięcia sporów dotyczących zakazów upraw GMO w relacjach państwo członkowskie – Komisja, państwo członkowskie – WTO, Komisja – WTO?

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Główny Konserwator Przyrody
Janusz Zaleski

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W sprawie rolników beneficjentów programu „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”, którzy przekazali gospodarstwo przed upływem pięciu lat od dnia przyznania płatności z uwagi na zły stan zdrowia, zwracałem się do Pana Ministra kilkakrotnie.

Proszę o wyjaśnienie następującej kwestii. Otóż agencja nie przyjmuje argumentu mówiącego o konieczności przekazania gospodarstwa ze względu na zły stan zdrowia i niemożność kontynuowania produkcji rolnej, powołuje się także na argument, iż przepisy rozporządzenia WGN nie wymagają, aby producent rolny, ubiegający się o płatności dla gospodarstwa niskotowarowego działał osobiście w ramach prowadzonej produkcji (!). Ponadto agencja powołuje się na orzecznictwo SN w sprawie definicji prowadzenia działalności rolniczej i zaznacza, że sam fakt uznania producenta rolnego za długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym nie stanowi negatywnej przesłanki do wypłacania płatności w ramach działania „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”. Ponadto podkreśla się, iż rozporządzenie WGN dopuszcza wypłacenie czwartej i piątej raty płatności pomimo niezrealizowania przedsięwzięć zgodnie z planem rozwoju gospodarstwa, a wcześniej agencja w innych wyjaśnieniach argumentowała, iż nie jest to możliwe. Panie Ministrze, proszę o jednoznaczne wyjaśnienie tych kwestii, bo na to czekają rolnicy!

Druga sprawa, na którą chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra, to sprawa rolników, którzy w danym roku gospodarczym prowadzili gospodarstwo rolne i złożyli wniosek o płatności bezpośrednio, jednakże ze względu na zły stan zdrowia przekazali gospodarstwo, zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników, w wieku sześćdziesięciu lat, pod koniec roku, na przykład w listopadzie. Decyzję o przyznaniu dopłat otrzymali w nowym roku, kiedy to już nie byli właścicielami gospodarstwa, i teraz agencja prowadzi wobec nich sprawy o zwrot nienależnie pobranych dopłat. Zdaniem agencji rolnik powinien bowiem złożyć wniosek o przekazanie dopłat następcy. Jednakże dopłaty bezpośrednio są przyznawane za poprzedni rok gospodarczy, w którym to owi rolnicy prowadzili gospodarstwo. Kolejną kwestią jest fakt, iż rolnicy nie powinni ponosić kary za opieszałość urzędników agencji, którzy decyzję o przyznaniu dopłat wydali nie w danym w roku gospodarczym, tylko w kolejnym. A przecież dopłaty należą się temu producentowi rolnemu, który faktycznie prowadził gospodarstwo w danym roku gospodarczym, jako zwrot części poniesionych kosztów.

Z góry dziękuję za szczegółowe wyjaśnienie podniesionych kwestii.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 25 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-2907/10 przy z dnia 27 lipca br., przy którym przekazano Oświadczenie Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone na

60. posiedzeniu Senatu w dniu 22 lipca 2010 r., pragnę odnieść się do podniesionych kwestii.

W związku z wątpliwościami w zakresie zasad udzielania pomocy w ramach działania *Wspieranie gospodarstw niskotowarowych* Planu Rozwoju Obszaru Wiejskich (PROW 2004–2006) wyjaśniam, iż płatność w ramach ww. działania udzielana jest corocznie, przez okres trzech lub pięciu lat. Warunkiem uzyskania wsparcia jest nieprzeniesienie gospodarstwa rolnego przez okres objęty pięcioletnim zobowiązaniem, z wyłączeniem przeniesienia własności gospodarstwa na rzecz następcy producenta rolnego w ramach *Renty strukturalnej*, stosownie do przepisów zawartych w § 11 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie *szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na wspieranie gospodarstw niskotowarowych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich* (Dz. U. Nr 286, poz. 2870, z późn. zm.). Kwestia ta została również zastrzeżona we wniosku o pomoc finansową, który składa producent rolny chcąc przystąpić do działania. Zerwanie opisanego zobowiązania skutkuje koniecznością zwrotu otrzymanych w ramach działania środków finansowych.

Uwarunkowanie to wynika z faktu, iż producent rolny w związku z otrzymywaniem corocznej płatności zobowiązuje się do prowadzenia gospodarstwa rolnego zgodnie z planem rozwoju gospodarstwa niskotowarowego. W związku z powyższym, zasadnym jest aby producent rolny pozostał w okresie objętym zobowiązaniem właścicielem gospodarstwa. Nie zastrzega się natomiast, aby wszystkie czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa objętego wsparciem wykonywane były przez tego rolnika.

Odnosząc się do kolejnej, poruszonej w oświadczeniu kwestii w zakresie działania *Wspieranie gospodarstw niskotowarowych*, wyjaśniam iż uwzględniając sytuacje, w których beneficjenci działania *Wspieranie gospodarstw niskotowarowych*, zostali dotknięci wystąpieniem takich okoliczności jak np. długotrwała niezdolność do pracy producenta rolnego, dopuszczono sytuacje, w których pomimo niezrealizowania przedsięwzięcia zadeklarowanego w planie rozwoju gospodarstwa niskotowarowego możliwe jest złożenie oświadczenia o zaistnieniu takiej okoliczności wraz z potwierdzającymi ten fakt dokumentami, a płatność w czwartym i piątym roku będzie kontynuowana, zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2004 r. w sprawie *szczegółowych warunków i trybu udzielania pomocy finansowej na wspieranie gospodarstw niskotowarowych objętej planem rozwoju obszarów wiejskich* (Dz. U. Nr 286, poz. 2870, z późn. zm.).

Odnosząc się do zasad przekazywania płatności bezpośrednich, pragnę poinformować, iż w latach 2004–2007 płatności bezpośrednio przysługiwały rolnikowi do powierzchni gruntów rolnych, będących w jego posiadaniu do dnia wydania decyzji o przyznaniu tych płatności, jeżeli grunty te kwalifikowały się do objęcia płatnościami. Ponadto, w przypadku przekazania gospodarstwa rolnego, płatności mogły zostać przyznane przejmującemu, jeżeli przekazanie nastąpiło do dnia wydania decyzji oraz jeśli przejmujący złożył stosowny wniosek w terminie 14 dni od dnia przeniesienia własności gospodarstwa rolnego (w odniesieniu do lat 2004–2006) lub do dnia wydania decyzji (w odniesieniu do roku 2007). Powyższe zasady wynikały z przepisów art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 40 z późn. zm.), obowiązującej w latach 2004–2006 oraz art. 21 ustawy z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach do gruntów rolnych i płatności cukrowej (Dz. U. Nr 35, poz. 217) obowiązującej w 2007 r.

Opisany powyżej sposób przyznawania płatności zmienił się natomiast od momentu wprowadzenia przepisów ustawy z dnia 29 lutego 2008 r. o zmianie ustawy o płatnościach do gruntów rolnych i płatności cukrowej oraz ustawy o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 44, poz. 262), będącej następstwem zmiany przepisów w Unii Europejskiej. Od 2008 r., zgodnie z wprowadzonymi zmianami, płatności przysługują rolnikowi na będące w jego posiadaniu w dniu 31 maja roku, w którym został złożony wniosek o przyznanie tych płatności, grunty rolne wchodzące w skład gospodarstwa rolnego, kwalifikujące się do objęcia tymi płatnościami. W związku z powyższym, jeżeli przeka-

zanie gospodarstwa rolnego ma miejsce w terminie do dnia 31 maja, a przejmujący spełnia warunki uzyskania płatności oraz w terminie do dnia 30 czerwca danego roku złoży tzw. wniosek transferowy, jest uprawniony do otrzymania płatności, o które ubiegał się przekazujący. Natomiast w przypadku przekazania gospodarstwa rolnego po dniu 31 maja danego roku, płatność będzie przysługiwała przekazującemu, jeżeli są spełnione warunki do jej przyznania.

Odnosząc się do stwierdzenia, że wydawanie decyzji w sprawie przyznania płatności bezpośrednich w roku następującym po roku złożenia wniosku dowodzi opieszałości Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, pragnę podkreślić, że zgodnie z art. 29 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. *ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1782/2003* (Dz. Urz. UE L 30 z 31.1.2009, str. 16), płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego są przekazywane w okresie od dnia 1 grudnia do dnia 30 czerwca kolejnego roku kalendarzowego, natomiast art. 29 ust. 3 ww. rozporządzenia stanowi, że płatności nie mogą być dokonywane przed zakończeniem sprawdzania warunków kwalifikowalności.

Warunki kwalifikowalności sprawdzane są w ramach kontroli administracyjnej wniosków o przyznanie płatności, a dla wytypowanych rolników – także w trakcie przeprowadzanej kontroli na miejscu.

Przewidziany w przepisach wspólnotowych okres wypłaty płatności (od dnia 1 grudnia do dnia 30 czerwca kolejnego roku kalendarzowego) ma więc na celu zapewnienie prawidłowej realizacji tego wsparcia. Przyznanie płatności musi bowiem zostać poprzedzone szeregiem czynności takich jak: kontrole administracyjne i krzyżowe wniosków, typowanie wniosków do kontroli na miejscu, przeprowadzanie kontroli w terenie, opracowanie wyników kontroli i przekazanie materiałów do wydania decyzji oraz wydanie decyzji.

Zgodnie z art. 19 ust. 6 ustawy *o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego* z dnia 26 stycznia 2007 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 217 z późn. zm.), decyzje w sprawie przyznania płatności są wydawane od dnia określenia wysokości stawek płatności i nie wcześniej niż po terminie operacyjnym dla kursu wymiany walut, tj. po ostatnim dniu ustalania kursu wymiany walut przez Europejski Bank Centralny przed dniem 1 października danego roku. Ponadto, w 2007 roku wprowadzono przepis, zgodnie z którym o każdym przypadku niezłażenia sprawy dotyczącej przyznania płatności do dnia 1 marca roku następującego po roku, w którym został złożony wniosek, Agencja zawiadamia rolnika, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin złażenia sprawy (art. 19 ust. 7 ww. ustawy).

W związku z powyższym wydanie decyzji w sprawie przyznania płatności w roku następującym po roku złożenia wniosku nie oznacza, że nastąpiło niedopełnienie ze strony Agencji obowiązków ustawowych w zakresie terminów dotyczących wydawania decyzji.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Artur Ławniczak

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się do Pani Minister w związku z moim oświadczeniem złożonym na pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu Senatu w dniu 26 marca bieżącego roku. Dziękuję za udzieloną odpowiedź z dnia 26 kwietnia 2010 r., znak: DKR-II-0700-1-KPo/10, jednakże informacje w niej zawarte nie stanowią odpowiedzi na żadne pytanie zawarte w oświadczeniu. W związku z tym proszę o wyjaśnienia kwestii podniesionych w wyżej wymienionym oświadczeniu, przestany pismem z dnia 31 marca 2010 r., znak: BPS/DSK-043-2625/10.

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 16 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo BPS/DSK-043-2908/10 z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r., uprzejmie informuję co następuje.

System wdrażania funduszy unijnych zastosowany przez państwo polskie przy realizacji perspektywy finansowej 2004–2006 został opisany w dokumentach programowych, które w drodze negocjacji były uzgodnione z przedstawicielami Komisji Europejskiej. Głównym programem realizującym polską politykę regionalną w pierwszym okresie polskiego członkostwa w Unii Europejskiej był Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego. Jego zasadniczym celem było tworzenie warunków wzrostu konkurencyjności regionów oraz przeciwdziałanie marginalizacji niektórych obszarów w taki sposób, aby sprzyjać długofalowemu rozwojowi gospodarczemu kraju, jego spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz integracji z UE. Ogromny wkład w realizację tych celów miały samorzady gminne, które pozyskiwały środki unijne w ramach ZPORR. Realizacja perspektywy finansowej 2004–2006 pokazała zarówno dobre, jak i złe strony systemu podziału dotacji unijnych. Podział środków unijnych polega na dofinansowywaniu projektów, które realizowałyby cele służące osiągnięciu spójności społeczno-gospodarczej w Unii Europejskiej. Projekty wybrane do realizacji oceniane i wybierane są przez niezależnych ekspertów w drodze konkursowej. Eksperti przy ocenie wniosków o dofinansowanie projektów opierają się na kryteriach wyboru projektów, które ustalane są przez Instytucje Zarządzające danym programem operacyjnym oraz zatwierdzone przez Komitet Monitorujący, a w razie potrzeby są na bieżąco modyfikowane i dostosowywane do potrzeb sytuacji społeczno-gospodarczej.

Warto zaznaczyć, że z myślą o najbiedniejszych gminach w latach 2004–2006, powstał system prefinansowania projektów w ramach programów operacyjnych (preferencyjna pożyczka udzielana beneficjentom ze środków budżetowych przez Bank

Gospodarstwa Krajowego). W związku z tym gminy mniej zamożne miały łatwiejszy dostęp do środków unijnych. Na uwagę zasługuje fakt, iż w ramach prefinansowania zawarto 2 509 umów pożyczkowych o wartości ponad 8 817 mln zł. Z końcem 2009 r. zamknięto finansowanie na lata 2004–2006 w ramach programów operacyjnych.

W obecnej perspektywie finansowej 2007–2013 wdrażanych jest 16 Regionalnych Programów Operacyjnych (RPO). Instytucje Zarządzające RPO, czyli Zarządy Województw, znają lepiej potrzeby własnego regionu, ich mieszkańców, są bliżej beneficjentów ostatecznych, którzy korzystają z pieniędzy unijnych. Taka decentralizacja systemu wdrażania programów regionalnych ułatwia wypracowanie optymalnych dla strategii rozwoju poszczególnych województw kryteriów wyboru projektów. Należy również podkreślić, że w ramach obecnej perspektywy zniesiono dotychczasowe ograniczenia maksymalnego dofinansowania przez UE 75% wydatków kwalifikowanych. Obecny pułap wynosi 85% i dotyczy całych programów, a nie poszczególnych projektów. Jest to dużym ułatwieniem zwłaszcza dla uboższych beneficjentów, mających problem z zapewnieniem wkładu własnego koniecznego do realizacji inwestycji.

W obecnej perspektywie finansowej resort rozwoju regionalnego (za zgodą Ministra Finansów) wprowadził system płatności zaliczkowych, który umożliwia (w szczególności gminom o niskich dochodach) realizowanie projektów bez konieczności bieżącego ich finansowania z własnych środków. Mechanizm zaliczkowania otwiera drogę do ubiegania się o dofinansowanie z UE przez gminy o niskich dochodach. Ponadto, dzięki zaliczkom inwestycje mogą być wcześniej rozpoczęte, przez co szybciej są zrealizowane. Łatwiej jest także utrzymać płynność finansową projektu.

Po przeprowadzonej analizie danych w badaniu ewaluacyjnym pt. *Analiza przyczyn braku aktywności lub niskiej aktywności niektórych samorządów gminnych w sięganiu po wsparcie z Funduszy Unijnych*¹ przez Konsorcjum złożone z Grupy Gumułka – Kancelaria Prawa Finansowego Sp. z o.o. oraz Grupy Gumułka – Euroedukacja Sp. z o.o., wynika, iż na 2 478 gmin było jedynie 567 gmin, które nie zrealizowały żadnego projektu z funduszy strukturalnych w ramach Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006. Należy podkreślić, iż ponad 77% gmin w Polsce skorzystało ze środków unijnych, a zainteresowanie beneficjentów przekroczyło dostępną alokację.

Jednocześnie chciałabym Pana Senatora zachęcić do lektury raportów ewaluacyjnych, o których mowa była w moim poprzednim piśmie (DKR-II-0700-1-KPo/10 NK.54361/10 z dnia 26 kwietnia 2010 r.), a które dostępne są na stronie internetowej: http://www.ewaluacja.gov.pl/Wyniki/Strony/Rozwoj_regionalny.aspx. Raporty te w dość szczegółowy sposób analizują kwestie, które interesują Pana Senatora.

Pragnę Pana zapewnić, iż działania podejmowane przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zmierzają do ułatwienia dostępu do aplikowania o środki z funduszy strukturalnych, tak aby wszystkie gminy, bez względu na wysokość swoich dochodów, mogły z powodzeniem aplikować o dotacje unijne.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska

¹ Art. 203. 1. Najwyższa Izba Kontroli kontroluje działalność organów administracji rządowej, Narodowego Banku Polskiego, państwowych osób prawnych i innych państwowych jednostek organizacyjnych z punktu widzenia legalności, gospodarności, celowości i rzetelności.

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze Generalny!

W związku z pismem Pana Prokuratora z dnia 2 lipca 2010 r., znak: PG VII 070/7/10, stanowiącym odpowiedź na moje oświadczenie złożone na 57. posiedzeniu Senatu w dniu 10 czerwca bieżącego roku w sprawie skarg na działalność prokuratury, proszę o dodatkowe informacje.

W swojej odpowiedzi pisze Pan, iż „kompetencje Najwyższej Izby Kontroli kształtuje art. 203 Konstytucji. Kompetencje te obejmują także kontrolę pod względem legalności całej działalności prokuratury i jej jednostek organizacyjnych jako państwowych jednostek budżetowych. Zatem tylko tej dziedziny kontrola ta dotyczy”.

Proszę o szczegóły w tym zakresie.

Chodzi mi w szczególności o to, czy kontrola Najwyższej Izby Kontroli dotyczy tylko budżetu, czy też innych aspektów działalności prokuratury. Jeśli dotyczy innych aspektów, to jakich? A może wszystkich?

Proszę także o informację, czy są jakieś ograniczenia, jeśli chodzi o kontrolę działalności prokuratury przez NIK, w porównaniu z innymi państwowymi jednostkami budżetowymi niewymienionymi w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli, na przykład urzędami skarbowymi.

Z góry dziękuję za szczegółowe wyjaśnienie podniesionej kwestii.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski

Odpowiedź

Warszawa, 16 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z nadesłanym przez Pana Marszałka, wraz z pismem z dnia 27 lipca 2010 r., sygn. BPS/DSK-043-2910/10, oświadczeniem senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożonym na posiedzeniu Senatu RP w dniu 22 lipca 2010 r. przedstawiam następujące stanowisko.

Oświadczenie to zostało złożone na tle stanowiska Prokuratora Generalnego z dnia 2 lipca 2010 r., przekazanego Panu Marszałkowi. W stanowisku tym znalazło się następujące stwierdzenie: „Kompetencje Najwyższej Izby Kontroli wobec prokuratury kształtuje art. 203 Konstytucji. Kompetencje te obejmują także kontrolę pod względem legalności całej działalności prokuratury i jej jednostek organizacyjnych jako państwowych jednostek budżetowych. Zatem tylko tej dziedziny kontrola ta dotyczy”.

Pan Senator Grzegorz Wojciechowski, w obecnym oświadczeniu zgłasza oczekiwania bardziej szczegółowego rozwinięcia wyżej cytowanego stwierdzenia.

I. Art. 203 ust. 1 Konstytucji¹ określa zakres działalności kontrolnej Najwyższej Izby Kontroli, zarówno pod względem podmiotowym, jak pod względem przedmiotowym. Jednostki organizacyjne prokuratury należą do kategorii podmiotów podlegających kompetencjom kontrolnym NIK, będąc państwowymi jednostkami orga-

¹ Art. 203. 1. Najwyższa Izba Kontroli kontroluje działalność organów administracji rządowej, Narodowego Banku Polskiego, państwowych osób prawnych i innych państwowych jednostek organizacyjnych z punktu widzenia legalności, gospodarności, celowości i rzetelności.

nizacyjnymi. W związku z tym podlegają działaniom kontrolnym NIK, tak jak pozostałe państwowe jednostki organizacyjne.

- II. Zakres funkcjonowania prokuratury, określony w art. 2 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 z późn. zm. [dalej; „ustawa o prokuraturze”]), obejmuje dwie grupy działań. Pierwsza z nich, polega na prowadzeniu lub nadzorowaniu postępowania przygotowawczego oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami, a także sprawowanie innych funkcji związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości. W tym zakresie sposób działania prokuratury, a ściślej prokuratorów, regulowany jest szczegółowo przepisami ustaw, w tym przepisami kodeksów. Druga grupa działań prokuratury ma charakter ogólny, nieregulowany przepisami z tego zakresu. Prócz tego zakresu prokuratura, jako dysponent środków pochodzących z budżetu państwa, podlega wszystkim regułom prawnym związanym z tą sferą działalności. Istnieje iunctim między wykonywaniem zadań prokuratury ze wskazanych wyżej obszarów jej działania, a dysponowaniem środkami budżetowymi.
- III. Ocena zakresu kompetencji Najwyższej Izby Kontroli wobec jednostek organizacyjnych prokuratury jest nierozdzielnie związana z zakresem ich zadań. Podstawowym problemem na styku kompetencji NIK z działalnością prokuratury jest właściwe wyjaśnienie pojęć, określających zakres przedmiotowy uprawnień kontrolnych NIK, tj. badania działalności jednostek podlegających tej kontroli. O ile badanie tej działalności pod względem gospodarności nie może budzić wątpliwości, o tyle badanie działań prokuratury pod względem legalności, celowości i rzetelności może wywoływać trudności. Przede wszystkim należy zauważyć, że badanie przez NIK działalności prokuratury nie może wkraczać w prowadzone postępowania przygotowawcze, będące w toku. Nie kwestionując kompetencji funkcjonariuszy NIK trzeba zauważyć, że dostęp do akt śledztw i dochodzenia będących w toku jest ustawowo ograniczony². Po wtóre, ocena czy konkretne postępowanie przygotowawcze toczy się z zachowaniem legalności nie może być przedmiotem badań przez podmioty niemające uprawnień procesowych. Legalność działalności prokuratury może zatem dotyczyć wszystkich obszarów, jednak nie może polegać na ocenie indywidualnych, toczących się postępowań przygotowawczych. Weryfikacja legalności podejmowanych w ich toku czynności odbywa się w trybie określonym w ustawach regulujących postępowanie karne i jest dokonywana w drodze kontroli instancyjnej. Podobnie przedstawia się ten problem, gdy dotyczy kontroli postępowań przygotowawczych, pod względem celowości podejmowanych czynności procesowych, których celem jest ustalenie, czy doszło do popełnienia czynu karalnego oraz zgromadzenie dowodów pozwalających na sformułowanie zarzutów, a w finale wystąpienie z aktem oskarżenia. Nie można także obejmować kontrolą NIK będących w toku postępowań przygotowawczych pod względem ich rzetelności. Taki zakres kontroli spraw w toku mógłby być postrzegany jako wywieranie wpływu na ich bieg, przez organ kontroli państwowej i pozostawać w sprzeczności z zasadą niezależności prokuratorów, określoną w art. 8 ust. 1 ustawy o prokuraturze.
- IV. Kontrola działalności prokuratury pod względem gospodarności – jak wyżej zaznaczono – nie budzi wątpliwości. Bez wnikania w materiał procesowy poszczególnych spraw można bowiem dokonywać badania wydatków ponoszonych w ich toku i dokonywania ich oceny pod względem gospodarności.

Z poważaniem

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO
Marzena Kowalska
Zastępca
Prokuratora Generalnego

² Por. Art. 156 § 5 Kodeksu postępowania karnego.

Oświadczenie senatora Jana Wyrowińskiego

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Według informacji, które pojawiają się w środkach masowego przekazu, tegoroczne wykonanie planu inwestycyjnego w kolejnictwie sięga około 700 milionów zł, z planowanych na bieżący rok 3,8 miliarda zł. Rodzi się zatem pytanie, czy wszystkie zaplanowane na rok 2010 inwestycje zostaną zrealizowane. Efektywne wykorzystanie 4,8 miliarda euro z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”, przeznaczonych na modernizację infrastruktury kolejowej w Polsce, to podstawowe wyzwanie stojące przed spółką PKP Polskie Linie Kolejowe, zarządzającą siecią kolejową i prowadzącą inwestycje. Mając na uwadze stopień wykonania inwestycji zaplanowanych na rok bieżący, można mieć poważne wątpliwości, czy PKP PLK sprosta stojącym przed nią zadaniom inwestycyjnym.

Będę zobowiązany za odniesienie się do tej sprawy i zaprezentowanie zamiarów właściciela PKP PLK co do usprawnienia procesu inwestycyjnego w tej kluczowej dla polskiego kolejnictwa spółce.

Z wyrazami szacunku
Jan Wyrowiński

Odpowiedź

Warszawa, 17 sierpnia 2010 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Jana Wyrowińskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dn. 22 lipca 2010 r. w sprawie *wykonania planu inwestycyjnego w kolejnictwie*, uprzejmie wyjaśniam, iż w projekcie planu działalności inwestycyjnej do realizacji w 2010 r. przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA ujęło nakłady w wysokości 3 861 268.0 tys. zł, natomiast w zatwierdzonej w lipcu bieżącego roku wersji planu, nakłady te wynoszą 3 807 828.0 tys. zł.

W pierwszym półroczu 2010 r. na działalność inwestycyjną zaplanowano nakłady w wysokości 1 023 630.7 tys. zł, zaś wartość wykonanego zakresu rzeczowego prac wyniosła 870 945.3 tys. zł i stanowiła 85,1% wielkości planowanej. Niższe niż planowano wykonanie planu inwestycyjnego w I półroczu 2010 r. wynika z:

- niedotrzymywania przez wykonawców dokumentacji terminów umownych realizacji prac;
- opóźnień w uzyskiwaniu decyzji administracyjnych oraz stosownych uzgodnień pozwalających na prowadzenie prac;
- przedłużających się procedur przetargowych;

- konieczności wykonywania projektów zamiennych oraz robót dodatkowych;
- kontraktowania robót po cenach znacznie niższych od kosztorysowych.

Przewidywane wykonanie planu nakładów na działalność inwestycyjną na koniec 2010 r. kształtuje się na poziomie 3 046 351,1 tys. zł, co stanowić będzie ok. 80,0%.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Juliusz Engelhardt
Podsekretarz Stanu